

# KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 60

Poznań, sobota dnia 7 lutego 1931

Rok XXVI

## Dwierzeczywistości

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o ciągle pogłębianiu się kryzysu gospodarczego. Spadają w dalszym ciągu ceny produktów rolnych, bezrobocie w przemyśle wzrasta, upadają najsolidniejsze firmy handlowe i przemysłowe, egzekutorzy podatkowi są bezsilni wobec braku gotówki, licytacje nawet nie dochodzą do skutku przez brak reflektantów. Rok 1931 rozpoczyna się tak ciężko, jak żaden dotąd.

To jest pierwsza rzeczywistość. Jakże zachowują się wobec tego czynnik, które głoszą doniedawna wszechmocą rządu w każdej dziedzinie życia publicznego a które na skutek ostatnich wyborów wzięły na siebie całkowitą już, bez żadnej reszty i wątpliwości, odpowiedzialność za losy państwa i jego obywateli?

Od trzech dni toczy się w Sejmie dyskusja budżetowa. Rozpoczął ją znany szeroko z czasów ministrowania nad pocztami i telegrafami p. Bogusław Miedziński, z woli większości generalny referent budżetu. Cały niemal referat jego poświęcony był polemice z opozycją, przeważnie z Klubem Narodowym, na tematy oszczędności. Krajowi powiedział p. Miedziński tyle: Wiemy, że jest ciężko, ale budżetu zmniejszyć nie możemy. Teraz jesteśmy w toku zniżki cen, potem przystąpimy do obniżenia stopy procentowej, później przyjdzie zniżka płac, a dopiero na końcu zmniejszenie podatków i budżetu. Narazie wspólnie panom, ale nic poradzić nie możemy, bo taka jest „konjunktura”.

Pomijamy błąd w tej kolejności, polegający na tem, że obniżenie cen chce się robić przed rewizją najistotniejszych ich składników kalkulacyjnych, jakimi są: ciężary publiczne, kredyt i koszty administracji łącznie z wynagrodzeniem personelu. Zwracamy natomiast uwagę na tempo programu p. Miedzińskiego, które w wykonaniu będzie wymagało co najmniej roku czasu. A tymczasem, nim słońce zejdzie...

Wystąpił także nowy minister przemysłu i handlu p. Prystor. Mowa jego wprawiła w osłupienie zarówno posłów jak i przedstawicieli prasy. P. Prystor wyłożył najpierw elementarnym sposobem, co to są t. zw. „nożyce”, a następnie ogłosił swój program „generalny”, który polega na tem, że, skoro jedno ostrze nożyce (rolnicze) nie może podnieść się do góry, to drugie (przemysłowe) musi opaść na dół. Dlaczego to drugie musi, a pierwsze nie musi, — dlaczego jedno nie może, a drugie będzie mogło, tego p. minister nie wyjaśnił. Powiedział tylko, że niema innego wyjścia, jak czekać cierpliwie i zacisnąć pasy.

Oto, czego dowiedział się znekany kraj od najwybitniejszych przedstawicieli pomajowego reżimu. Zdumienie ogarnęło wszystkich, którzy słuchali tego, a w umysłach ich powstawało pytanie: Czy ci ludzie naprawdę tak dalecy są od rzeczywistości, że nie słyszą i nie widzą tego, co się wokoło nich dzieje?

Piłsudczycy znają rzeczywistość, ale tylko jedną. Jest nią: utrzymanie rządów w swem ręku. Tej rzeczywistości służą, dla niej pracują, do niej dostosowują całą swą działalność. Oszczędzać nie chcą i nie będą, bo system ich rządów jest sam w sobie kosztowny i bez wielkich nakładów utrzymać się nie da.

## Brüning zwycięża w Reichstagu

Taktyka kanclerza w walce z opozycją

Berlin, 7. 2. (Tel. w.) Reichstag w dniu wczorajszym odbywał w dalszym ciągu drugie czytanie budżetu.

Zaciekawienie wzbudziła mowa posła Dingeldeya z Niem. Partji Ludowej, który zaprzeczał, jakoby jego stronnictwo doradzało kanclerzowi Brüningowi urządzenie zamachu stanu. Wbrew temu „Voss. Ztg.” twierdzi, że Niem. Partja Ludowa radziła Brüningowi, by w razie oporu parlamentu wprowadził w życie budżet drogą dekretu (t. zw. „Notverordnung”), następnie rozwiązał Reichstag i okrojał nową ordynację wyborczą celem wyboru drugiego Zgromadzenia Narodowego, którego zadaniem byłoby dać Niemcom nową konstytucję.

Kanclerz Brüning w swem exposé, jak już donosiliśmy, zdementował wszystkie pogłoski „zamachowe”. Dążeniem jego jest natomiast przeforsować w Reichstagu zmianę regulaminu obrad parlamentarnych, która ma iść w kierunku ograniczenia możliwości obalania rządu i innych ograniczeń.

Doniesienie posiedzenia Reichstagu

Berlin, 7. 2. (Tel. w.) Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się wśród wielkiego zainteresowania i napięcia. Na porządku obrad znajduje się m. in.: 1. wnioski komunistów i hitlerowców o wyrażenie votum nieufności rządowi Brüninga, 2. wniosek hitlerowców o niezwłoczne rozwiązanie Reichstagu przez prezydenta, 3. projekt rządowy zmiany regulaminu obrad parlamentarnych, 4. wnioski o wdrożenie postępowania karnego przeciw różnym posłom do Reichstagu (chodzi o przeszło 100 spraw).

Rząd Brüninga ma — jak się zdaje — zapewnioną większość. Opozycja, złożona głównie z hitlerowców, niemiecko-narodowych i komunistów, chce zdekompletować quorum, potrzebne do powzięcia uchwały w sprawie zmiany regulaminu, przez opuszczenie sali w momencie głosowania.

Odrzucenie wniosków o votum nieufności dla rządu i o rozwiązanie Reichstagu

Berlin, 7. 2. (Tel. w.) Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstag odrzucił wnioski komunistów i hitlerowców o votum nieufności dla całego gabinetu 293 głosami przeciw 221. 13 posłów oddało białe kartki. Za udzieleniem votum nieufności wypowiedzieli się

Za rozwiązaniem sejmów pruskiego i saskiego

Berlin, 7. 2. (PAT.) Ogłoszono komunikat „Landbundu”, zapowiadający, że organizacje „Landbundu” udzieli poparcia akcji plebiscytowej „Stahlhelmu” za rozwiązaniem sejmów pruskiego.

Berlin, 7. 2. (PAT.) Frakcja

W sprawie tego regulaminu odbyła się kilka dni temu u kanclerza Brüninga konferencja przywódców stronnictw rządowych oraz socjaldemokratów. Brüning liczy na to, że socjaliści poprą też jego projekt w Reichstagu, który wchodzi na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Koncepcja wciągnięcia do większości rządowej hitlerowców narazie upadła, mimo, że niektórzy liderzy Niem. Partji Ludowej (jak gen. von Seeckt i Dingeldey) gorąco ją popierali. Okazało się, że hitlerowcom nie bardzo się śpieszy do objęcia odpowiedzialności za rządy w obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej. Powrócono więc do koncepcji współdziałania z socjal-demokratami od wypadku do wypadku.

Brüning liczy nadto na to, że pozycję jego rządu wzmocni obecnie dopływ kredytów francuskich, tak, jak ją wzmocniły sukcesy, odniesione ostatnio przez min. Curtiusa w Genewie — zwłaszcza w stosunku do Polski.

Stronnictwa rządowe jednak przypuszczają, że mimo nieobecności opozycji i błąd będzie mogła zebrać dostateczną liczbę głosów, aby uczynić uchwałę prawomocną. W tym celu wszystkie frakcje, popierające rząd, wydały nakaz obowiązkowego wzięcia udziału w dzisiejszych obradach.

Dyskusja nad polityką zagraniczną rozpoczęła się, w miarę możliwości, już w poniedziałek. Wpłynął wniosek hitlerowców, wzywający rząd do podjęcia przygotowań, mających na celu wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów. Frakcja „Landvolku” wystąpiła z wnioskiem, wzywającym rząd Rzeszy do podjęcia w Lidze Narodów kroków, które mają na celu rewizję zobowiązań rozbrojeniowych niemieckich.

prócz wnioskodawców również niemiecko-narodowi i posłowie frakcji „Landvolku”.

Berlin, 7. 2. (Tel. w.). Godz. 14 min. 30. Wniosek hitlerowców o rozwiązanie Reichstagu został odrzucony 318 głosami przeciwko 207.

## Przeciw dalszym ustępstwom dla Niemców

Francuska prasa narodowa wobec projektów d'Ormessona i Herriota

Paryż, 7. 2. (Tel. w.) Projekty d'Ormessona i Herriota, idące w kierunku udzielenia dalszych ustępstw Niemcom w sprawie odszkodowań i w sprawie rozbrojeniowej, spotkały się z

ostrą reakcją ze strony prasy narodowej.

W radykalnej „Ere Nouvelle” przeciw projektom d'Ormessona i Herriota występuje poseł Scapini, prezes stowarzyszenia inwalidów wojennych.

wują całą swą działalność. Oszczędzać nie chcą i nie będą, bo system ich rządów jest sam w sobie kosztowny i bez wielkich nakładów utrzymać się nie da.

Zie jest, ale nie wszystkim. Oto właśnie w tych dniach — jak już donosiliśmy — kierownicy obozu rządowego zakupili większość udziałów i sw. prasy

czerwonej, wydającej w Warszawie trzy dzienniki i kilka tygodników. Na to pieniądze znaleźli.

Tak wyglądają dwie polskie rzeczywistości. Zachodzi między nimi jasne przeciwieństwo, które pogłębiać się będzie coraz bardziej, aż doprowadzi do otwartego konfliktu. Losy pomajowego reżimu stają się coraz bardziej zależne od położenia gospodarczego kraju. Im mniej wyznawcy drugiej rzeczywistości liczyć się będą z pierwszą, tem gorzej będzie i dla kraju i dla nich samych.

M. K.

## Bankructwo S. A. „Huta Szklana” w Inowrocławiu

Inowrocław, 7. 2. (Tel. w.) W wielkie poruszenie wprawiła stolicę Kujaw wiadomość o upadłości Sp. Akc. „Huta Szklana” w Inowrocławiu. O złym stanie interesów przedsiębiorstwa mówiono już od 1927 r.; upadłość została ogłoszona dopiero 21 listopada 1930, przyczem wyszło na jaw, że pasywa bilansu wynoszą 995.846 zł, czyli blisko miliona złotych. Aktywa wynoszą zaś zaledwie 512.000 zł. Hipoteki „Huty Szklanej” obciąża suma 792.233 zł.

Przy badaniu ksiąg wyszło na jaw, że już w listopadzie 1927 r. niedobór firmy wynosił 72.000 zł. O ciężkim położeniu finansowym przedsiębiorstwa wiedział tylko zarząd i rada nadzorcza; nie ujawniono tego jednak wobec wierzycieli i władz państwowych.

Według pobieżnego zestawienia ponoszą straty: skarb państwa na około 100.000 zł, Powiatowa Kasa Chorych 39.000 zł, Ubezpieczalnia Krajowa 19.000 zł, inowrocławskie instytucje finansowe około 120.000 zł, oraz cały zastęp mniejszych wierzycieli.

Istnieją obawy, że z aktywów będzie można pokryć tylko 7,2 procent wszystkich długów, reszta zaś przepadnie. Zabezpieczono wypłatę należności robotnikom oraz części uprzywilejowanych wierzycieli.

W „Hucie Szklanej” pracowało ogółem przeszło 400 robotników, którzy znaleźli się teraz na bruku bez zajęcia. Zarząd Huty znajdował się w rękach dyrektorów pp. Dzierżbickiego, Lewartowskiego i Puciaty. Gospodarką przedsiębiorstwa zainteresował się prokurator.

## Aresztowanie wśród separatystów w Palatynacie

Berlin, 7. 2. (Tel. w.) Prasa berlińska donosi z wielkim hałasem o aresztowaniu w Kaiserslauten (Palatynat) pięciu separatystów nadreńskich, którzy powrócili z Francji do Niemiec. Nadto w Ludwigshafen aresztowano przywódcę separatystów Jerzego Maya.

Aresztowanych oskarża się o organizowanie spisku, mającego na celu oderwanie Palatynatu od Niemiec. Centrala tego spisku ma się znajdować w Metz w Francji.

## Sensacyjny zamach w Berlinie

Berlin, 7. 2. (Tel. w.) Sensację wywołał w całych Niemczech zamach na dyrektora kolei państwowych Adolfa Zandera, dokonany przez funkcjonariusza kolejowego Wilhelma Freeseego. Freese ranił ciężko dwiema kulami rewolwerowymi Zandera, poczem sam wystrzelił w serce pozabawiając się życia.

Powodem zamachu było wydalenie Freeseego ze służby.



## Gospodarka kolejowa

W rozważaniach na temat gospodarki państwowej i sposobów jej uźdrowienia za mało uwagi poświęca się kolejom państwowym. A tymczasem od rozwiązania problemu kolejowego zależy w dużej mierze zarówno los budżetu państwa, jak i rozwój naszego życia gospodarczego.

Według oszacowania z dnia 1 stycznia 1927 r. wartość polskich kolei państwowych wynosiła 8.467 milionów zł, co stanowiło 51,7 proc. całego majątku skarbowego, szacowanego podówczas na 16.375 milionów. Nowy szacunek kolei dokonany w roku zeszłym z okazji ich komercjalizacji, jest nieco niższy, w każdym jednak razie przekracza sumę 7 miliardów.

W preliminarzu budżetowym na rok 1931/2 wpływy z kolei wynoszą 1.669 milionów, co stanowi okragie 30 proc. ogólnego budżetu brutto, opiewającego na 5.646 milionów. Rolę kolei w budżecie państwa ilustruje najlepiej zestawienie cyfr ich budżetu z innymi pozycjami. Okazuje się więc, że wpływy brutto kolei są większe, niż wpływy wszystkich 5 monopolii (wraz z loterią państwową), które wynoszą 1.632 milionów. Z drugiej strony zaś wpływy kolei są trochę niższe od wszystkich dochodów ministerstwa skarbu, na które składają się wszelkie

podatki pośrednie i bezpośrednie, tak zwyczajne jak i nadzwyczajne, cła i opłaty stempłowe, co łącznie preliminuje się na 1.709 milionów.

W budżecie na rok 1931/2 przewiduje się zatrudnienie 172.098 stałych pracowników kolejowych (etatowych i nieetatowych), nie licząc pracowników sezonowych. Wydatki osobowe na utrzymanie tej ogromnej armii pracowniczej obliczone są na 789 milionów. Prócz tego emerytury kolejowców wynoszą 91 milionów.

Zgola inaczej przedstawiają się koleje w budżecie netto. Preliminuje się mianowicie jako wpłatę tego przedsiębiorstwa do skarbu sumę 46 milionów, co stanowi niespełna 3 proc. ogólnych wpływów, a nieco więcej niż pół proc. wartości kapitału zakładowego. Jeśli zważymy, że koleje nie płać żadnych podatków, wykaże się nam cała nićkość tej sumy. A w dodatku w podstawie zarówno wyników lat ubiegłych, jak i nowego preliminarza można niemal z pewnością przewidzieć, że suma ta do skarbu nie wpłynie i będzie dobrze jeśli nie będzie trzeba ze skarbu do kolei dopłacać.

Obraz gospodarki naszych kolei przedstawia następujące zestawienie ich wpływów i rozchodów za 6 lat rządów pomajowych:

Koleje 1926/7 — 1931/2

|                             | 1926/7<br>rzeczywiste | 1927/8<br>rzeczywiste | 1928/9<br>rzeczywiste | 1929/30<br>rzeczywiste | 1930/31<br>budżet | 1930/31<br>rzeczywiste |          | 1931/32<br>preliminarz |
|-----------------------------|-----------------------|-----------------------|-----------------------|------------------------|-------------------|------------------------|----------|------------------------|
|                             |                       |                       |                       |                        |                   | 4 mies.                | 12 mies. |                        |
| Wpływy                      | 1.439                 | 1.386                 | 1.491                 | 1.622                  | 1.773             | 478                    | (1.434)  | 1.669                  |
| Rozchody                    | 1.281                 | 1.285                 | 1.569                 | 1.587                  | 1.682             | 463                    | (1.389)  | 1.623                  |
| W tem rozchody nadzwyczajne | 69                    | 126                   | 236                   | 192                    | 210               | 37                     | (111)    | 189                    |
| Wynik                       | + 158                 | + 101                 | - 78                  | + 35                   | + 91              | + 15                   | (+ 45)   | -                      |
| Wpłata do Skarbu            | 33                    | —                     | —                     | —                      | —                 | —                      | —        | 46                     |

Z zestawienia powyższego widzimy odrazu, że nadwyżka wpływów nad rozchodami osiągnięta bywała kosztem nadzwyczajnych wydatków inwestycyjnych, obejmujących budowę nowych linii kolejowych i odbudowę dawnych zniszczonych przez wojnę. W dodatku nadwyżka ta bywała z wyjątkiem roku 1926/7 często cyfrowa, to znaczy, że nie wpływała do skarbu, lecz przechodziła jako dochód do budżetu roku następnego.

Wyniki za cały rok 1930/1 są obliczone przypuszczalnie na podstawie danych za 4 miesiące. Widzimy, że w porównaniu z temi wynikami zarówno wpływy jak i rozchody na rok 1931/2 preliminarzowane są o blisko 250 milionów wyżej. Jest to optymizm zupełnie nieusprawiedliwiony. Uznała to komisja budżetowa Sejmu i skreśliła po obu stronach budżetu po 50 milionów, co jednak tylko częściowo przyczyniło się do „urealnienia” tego budżetu.

Główną wadą naszej gospodarki

kolejowej jest brak kapitału obrotowego i inwestycyjnego, skutkiem czego budowę nowych linii przeprowadza się z bieżących wpływów. Wyjściem z sytuacji byłoby zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej. Rząd podjął w tym kierunku starania i przeprowadził w tym celu t. z. komercjalizację kolei, która jednak poza samą nazwą niewiele ma wspólnego z systemem kupieckim, skoro nietylko pozostawia, ale jeszcze umacnia zarząd przedsiębiorstwa w ręku ministra, czynnika wybitnie politycznego. Z drugiej strony także i warunki konsorcjum francuskiego, które zainteresowało się budową kolei Śląsk — Gdynia, są — jak słyhać — bardzo ciężkie.

W każdym razie od zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej zależy możliwość (i to słaba!) wpłacenia przez koleje do skarbu sumy 46 milionów, a wpłacenie tej sumy jest znowu jednym z czynników realności nowego budżetu.

Czynników tych jest niestety znacznie więcej.

## Klub Narodowy wobec „pacyfikacji” Małopolski wsch.

**Przemówienie sen. prof. Głabińskiego na plenum Senatu w dyskusji nad wnioskiem ukraińskim w sprawie „pacyfikacji” Małopolski Wschodniej**

Wysoka Izbo! Nie mam zamiaru poruszać tutaj kwestji ruskiej, czy też ukraińskiej. Jednak wobec dyskusji, jaka się tutaj rozwinęła, pragnę stwierdzić, że granice państwa polskiego są prawomocne i ustalone, że do państwa polskiego należy, pomiędzy innymi, także i Małopolska wschodnia, jako integralna jego część.

Ta przynależność integralna została stwierdzona najpierw w traktacie ryskim przez rządy Rosji i Ukrainy, a następnie także i przez państwa zachodnie w r. 1923. Wszyscy obywatele państwa polskiego bez względu na wyznanie i narodowość są obowiązani do lojalności, jak się konstytucja wyraża, do wierności dla Rzeczypospolitej Polskiej. Ta wierność może mieć rozmaite granice: to może być przywiązanie, może być miłość, może być poświęcenie, może być także wierność nie tak daleko idąca, ale w każdym razie wierność wymaga konstytucja od każdego obywatela polskiego. Polega ona na lojalności, przyznawaniu się do tego, że państwo polskie jest całością, której bronić każdy jest obowiązany.

Jeżeli z tego stanowiska oceniać będziemy te smutne wypadki, które są przedmiotem naszych rozpraw, to musimy przyznać, przynajmniej my, którzy

tam patrzymy na stosunki w Małopolsce wschodniej, że po tych zbrodniach planowanych i systematycznych, jakie się tam pojawiły w formie t. zw. sabotażu ukraińskiego, energiczna, silna akcja była niezbędna. (Głos na ławach ukraińskich: W granicach prawa.) Nie chcę w to wchodzić, czy można było tym czynom zapobiec. Według mego zdania nietylko społeczeństwo ruskie, ale także i pobłażliwa polityka rządu naszego wobec wielokrotnych nawoływań, artykułów i odezw organizacji ruskich, wrogich państwu polskiemu, przyczyniła się do tego, że pewne młode żywioły do tego stopnia się rozrzucały, iż sądziły, że mogą przystąpić do akcji sabotażowej, która miała być jak gdyby przygotowaną do późniejszej akcji zbrojnej. Dla społeczeństwa polskiego, tam zamieszkałego, nie ulega żadnej wątpliwości, że działalność organizacji wojskowej ruskiej nie jest bez pewnego związku z akcją zachodnich naszych wrogów, zmierzającą do tego, aby okroić nasze granice na zachodzie i użyć w tym celu także żywioły wrogi nam na wschodzie naszego państwa. I dlatego nie można posadzać społeczeństwa polskiego, jak tutaj słyzałem z tej trybuny, albo też duchowieństwa polskiego o nieuczulość z powodu tych wypadków.

Przypomnę bowiem, że przed wybuchem tych wypadków istotnie nie znaleźliśmy ani w artykułach pism ruskich, czy ukraińskich, ani też w oświadczeniach osób miarodajnych, potępienia. Nie było tego potępienia. Był apel w rozmaitych pismach polskich, skierowany do przywódców obozu ukraińskiego, był specjalny apel, skierowany do metropolity Szeptyckiego, aby jednakowoż jakąś publiczną enuncjacją potępił czynny sabotaż. Ale apel ten był bezskuteczny.

Muszę przyznać, że zupełnie zgodne z prawdą jest oświadczenie p. sprawozdawcy, że dopiero wówczas zaczęło się takie niby potępienie tych czynów, kiedy już było zapóźno, kiedy polska interwencja zbrojna się rozpoczęła, kiedy pewne żywioły ruskie umiarkowańsze przekonały się, że za daleko się poszło.

Spółeczeństwo polskie uważało, że sabotaż ukraiński to jakaś akcja zbrojna, przygotowująca wojnę domową, mającą ewentualnie dać pomoc nieprzyjacielowi zewnętrznemu. Dlatego nie można się dziwić, panowie senatorowie z Klubu Ukraińskiego, że ze strony społeczeństwa polskiego, zwłaszcza ze strony duchowieństwa polskiego, nie było żadnej enuncjacji. Szło przede wszystkim o to, aby bronić państwa polskiego, aby bronić idei niepodległości, bronić idei przynależności Małopolski wschodniej do Polski, która nie jest następstwem tylko formalnego uznania, ale jest wynikiem głębokich przyczyn politycznych, narodowych i gospodarczych, a także historycznych.

Pomimo to jednak sądzę, że nie byłoby przeszkodą przynajmniej dla mojego klubu, ażeby wobec apelu panów senatorów Klubu Ukraińskiego do Senatu i do Sejmu zarządzić zbadanie tej sprawy, ażeby zasądzić i ewentualnie ukarać winnych.

My jesteśmy za bezwzględna praworządnością, za uszanowaniem praw wszystkich. Jesteśmy za tem, ażeby zasady etyki, etyki chrześcijańskiej przewodziły naszym rządcom. I dlatego, jeżeli się do nas panowie zwracają, i jeżeli, — musimy w to wierzyć, — nie wszyscy panowie pochwalali czynny sabotaż, to nie byłoby to dla nas przeszkodą zażądać od rządu, ażeby zbadał wypadki w Małopolsce wschodniej.

Pomimo to jednakże, jak już oświadczyłem w komisji administracyjnej, Klub Narodowy nie jest dziś w tem położeniu, ażeby mógł głosować za tym wnioskiem, a to z tego powodu, że reprezentanci obozu ukraińskiego obrali inną drogę, by dojść do realizacji swoich żądań, drogą, która według naszego przekonania jest w kolizji z obowiązkiem każdego obywatela polskiego bez względu na narodowość. (Oklaski.)

Obywatel polski nie może iść zagranicę, denuncjować tam swój własny

## Przy podagrycznej deformacji palców

po domowej kuracji piszczaniskim okładem mufowym „Gamma” — następuje wstrzymanie chorobliwych odкладów. „Kompres-Gamma” można otrzymać we wszystkich aptekach i drogerjach. Informacje: Biuro Piszczany, Poznań, Maształarska 7. Tel. 18-95. Tw 992

kraj, czy swoje własne państwo i domagać się od zagranicy sprawiedliwości. To jest wykluczone, to jest niemożliwe. Nie może on na dwóch drogach szukać sprawiedliwości. Sądzę, że wniesienie tego rodzaju wniosku, jak to uczynił Klub Ukraiński w Sejmie i w Senacie, jest pewnego rodzaju wyrazem zaufania do Sejmu czy Senatu, że ten Sejm, czy Senat jako reprezentant narodu postara się o to, aby sprawa była zbadana i wywrze odpowiedni nacisk na rząd. — chociaż, jak słyżę, rząd oświadczył sam, że tę rzecz zbada, — i że parlament zażąda, jeżeli się okaże wina, ażeby winni byli ukarani. Jeżeli jednak reprezentanci z tego samego grona pochodzący, jeżeli poseł czy posłanka ukraińska w tym memoriale udała się do Ligi Narodów, jeżeli tam się zwrócono i to przed zwróceniem się do Sejmu i Senatu, to sądzę, że to nie jest wyrazem zaufania do Sejmu i Senatu i obawiam się, że głosowanie Stronnictwa Narodowego za tym wnioskiem byłoby zupełnie zle zrozumiane zagranicą i nie byłoby zrozumiane, jako wyraz dążenia do praworządności oraz do tego, ażeby zasady etyczne przewodziły w całej działalności naszego rządu. Byłoby to zrozumiane, jako potwierdzenie tych zażaleń i faktów, jakie się znajdują w memoriale.

Jakie to są fakty, nie wiem, ale z odczytanego jednego ustępu na komisji budżetowej przez senatora Makucha (Kl. Ukr.) mogę wnosić, że te fakty musiały być bardzo grubo przesadzone. To, co nam sen. Makuch odczytywał w komisji budżetowej, te skargi jakiegoś skarżącego się jednak świadczą, że tu jest gruba przesada. Tam się skarży ktoś, że kilkakrotnie był pobity prawie na śmierć, a później znowu był bity i ciągle skarży się na to straszne bicie. Widocznie, że rzeczy nie miały się tak w rzeczywistości.

Więc, nie chcąc stwarzać pozorów, że jesteśmy za spotwarzaniem rządu, chociaż jesteśmy do niego w opozycji, albo, co gorsza, że jesteśmy za spotwarzaniem naszego państwa przez inne narodowości przed trybunałem Ligi Narodów, oświadczam, że za tym wnioskiem głosować nie będziemy i jesteśmy zmuszeni wstrzymać się od głosowania. (Brawo — na ławach Klubu Narodowego.)

## Czekamy na te rozprawy...

Bolesław Koskowski pisze z powodu exposé ministra Zaleskiego w senackiej komisji spraw zagranicznych, pod powyższym tytułem, co następuje:

„Oczekiwaiby należało interesujących komentarzy w toku rozpraw w obu komisjach spraw zagranicznych, w Senacie i w Sejmie. Prasa nie musi tu zastąpić parlamentu, ponieważ musi się kłopotować różnemi względami, nakazującami, z punktu widzenia interesów zewnętrznych, dyskretne traktowanie publicznych pewnych ważnych momentów. Co do nas, tyle tylko w tej chwili uważamy za potrzebne zaznaczyć, że rozporządzając już wszystkimi tekstami sprawozdawczymi z Genewy, mamy pełne prawo utrzymywać, iż, niestety, nie popełniliśmy żadnej omyłki w pierwszej swej ocenie wyników genewskich.

„Ale obecnie głos ma parlament polski. Spodziewamy się, że wykona on swój obowiązek i przeprowadzi, conajmniej w komisjach, prawdziwie gruntowne rozprawy nad exposé p. Zaleskiego. Nie idzie tu zaś wyłącznie o przeszłość. Przeciwnie, w Genewie zaciągnięte były zobowiązania na przyszłość i oprócz tego w Genewie oczekują Polskę jeszcze inne przeprawy. Maj może być dla nas jeszcze burzliwszy od stycznia.

„Pragnęliśmy zaś zgóry zwrócić uwagę pp. parlamentarzystów na ogólną atmosferę europejską, w której są wszczynane procesy przeciwko Polsce. Atmosfera ta jest wyjątkowo dla nas nieżyczliwa. W szczególności mamy prawie w całej Europie prasę tak złą, jakiej nigdy dotychczas nie mieliśmy. Należy się nad tym faktem zastanowić głęboko i sumiennie.

„Tani argument, że to „opozycja” w Polsce oraz propaganda niemiecka szerzą po świecie tak złe wieści o polskich

stosunkach wewnętrznych, nie powinien posłom i senatorom zmącić wzroku. Niewątpliwie Ukraińcy zdolali dotrzeć np do „Manchester Guardianu” i rozwinąć tam nieopisanie intensywną kampanję antypolską; niewątpliwie Niemcy umiemy wyzyskiwać i wyolbrzymiać wszelkie błędy polskie, a nawet je z własnej fantazji wymyślać; niewątpliwie komuniści robią ze swej strony wszystko, aby szkodzić Polsce.

„Ale wszystkimi temi złośliwemi powodami nie wyłomamy faktu, że dziś najpewniejsi przyjaciele Polski w wielkich, wpływowych i odpowiedzialnych dziennikach europejskich zwracają się ku nam — z radami, wyrzutami, przestrogami.

„Piotr Bernus, wierny, czujny i mądry przyjaciel Polski, sam Bernus od paru tygodni raz po raz w „Journal des Débats” wyraża niepokój z powodu stanu rzeczy w Polsce i wzywa do naprawy stosunków, powołując się na to, że „interesuje się namiętnie Polska”, jako „naturalnym sojusznikiem Francji”.

„Londyński „Times”, który od wielu lat umiał rzeczowo i życzliwie oceniać sprawy polskie, który nawet w sprawie Brześcia zachowywał przez długi czas powściągliwość, zmienia teraz ton i przypomina Polsce, że młoda Rzeczypospolita posiada „wielu nieprzyjaciół”, którzy mogą eksploatować błędy polityki wewnętrznej, i że ci nieprzyjaciele istnieją również „w nienajmniejszym stopniu” w Anglii, „gdzie propaganda antypolska, lubo mniej aktywna, niż w r. 1920, wcale nie wygasła.”

„Kto z pp. parlamentarzystów zechce się zapoznać bliżej z tym opłakany stanem opinii europejskiej wobec Polski, ten łatwo znajdzie wyczerpujące źródła informacyjne. A trzeba być ślepym i głuchym, żeby doniosłość tego wielkiego zwrotu nie pojąć i żeby nie chciał szukać jego głównych źródeł.”



## Burzliwe posiedzenie Sejmu

**Zajęcia podczas obrad nad budżetem min. spr. wojkowych**

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Podczas obrad sejmowych doszło dziś do ostrych starć.

Przy budżecie ministerjum spraw wojkowych poseł z B. B. Skrzypnik spoliczkował posła Tkaczowa (Ukr.).

Podczas przemówienia posła Arciszewskiego z Klubu Narodowego, który bardzo stanowczo omawiał sprawy wojkowe, doszło do silnej wymiany zdań.

W czasie przemówienia pos. Roga,

który cytował dawne rozkazy wojskowe do armji polskiej o stosunku do żołnierzy, doszło do silnej wrzawy. Gdy zaczął przemawiać poseł Burda z B. B., kluby opozycyjne wyszły z sali.

Podczas przemówienia pos. gen. Galicy, gdy zaczął mówić o legionach, oraz o rozwiązaniu Legionu Wschodniego, doszło do bardzo silnego starcia czynnego pomiędzy B. B. a Klubem Narodowym. (w)

## Po zgonie adwokata Korenfelda

**Dr. Budzińska - Tylicka poważnie zachorowała**

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) — Wczoraj w godzinach wieczornych, w mieszkaniu adw. Korenfelda, zmarłego nagle w czasie rozprawy sądowej w chwili składania zeznań, zjawili się dziekan rady adwokackiej i członkowie rady, celem złożenia wyrazów ubolewania i współczucia jego najbliższym.

W najbliższych dniach ma się od-

**Wniosek o wyłączenie przewodn. Neumanna — Odroczenie rozprawy do wtorku**

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Na posiedzeniu Sądu przy sprawie o zajęciach w dniu 14 września w Warszawie obrona zgłosiła wniosek o wyłączenie prezesa Neumanna, poczem prokurator zażądał przerwania sprawy i

być posiedzenie rady adwokackiej, celem uczczenia pamięci adw. Mikołaja Korenfelda.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Stan zdrowia dr. Budzińskiej - Tylickiej, która stwierdziwszy śmierć mecenasa Korenfelda, sama zemdlala na sali sądowej, jest względnie ciężka, a lekarze twierdzą, że będzie musiała dłuższy czas przeleżeć. (w)

## Pogrzeb tragicznie zmarłej ofiary pobicia w areszcie śledczym

Nowy Targ, 7. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Nowym Targu pogrzeb studenta jugosłowiańskiego Ivo Cornera, który zmarł po trzy i pół letnich cierpieniach wskutek pobicia i poranienia go przez policjantów w Krakowie.

W pogrzebie wzięły udział tłumy mieszkańców miasta i delegacje młodzieży krakowskiej.

Na miejsce wiecznego spoczynku

odesłania do prokuratora wniosków obrony, złożonych w piątek.

Sąd odroczył rozprawę wobec choroby p. Budzińskiej-Tylickiej do wtorku.

przeniosła zmarłego kolegę miejscowa młodzież akademicka.

Nad otwartą mogiłą przemówił imieniem Bratniej Pomocy Medyków, wiceprezes p. Ciepielowski i imieniem kolegów Zmarłego dr. Maćkowski, który wraz z dr. Górskim złożyli na trumnie wieniec z białych róż. Między in. złożono wieniec od Bratniej Pomocy Medyków, Przyjaciół Akademika i in.

## Katastrofa kolejowa w Krakowie

**Zderzyły się dwa pociągi pospieszne**

Kraków, 7. 2. (Tel. wł.) Dziś przed godz. 6 rano na dworcu przelokowym w Krakowie nastąpiło zderzenie 2 pociągów pospiesznych, a mianowicie pociągu idącego z Warszawy do Krakowa z pociągiem, idącym z Krakowa w kierunku Katowic. Rozbite zostały 2 parowozy, 2 brankardy i 2 wagony pocztowe, 2 wagony osobowe zostały uszkodzone.

Według komunikatu dyrekcji Katowickiej liczba zabitych wynosi 8, zaś

liczba rannych 20. Dyrekcja krakowska zaś donosi o 4 zabitych i 4 ciężko rannych. Winę ciężkiego wypadku ponosi podobno urzędnik ruchu Ochlański, który wypuścił z dworca pociąg krakowski.

Na miejsce katastrofy udali się niezwłocznie przedstawiciele władz. Blizszych szczegółów brak do tej chwili. Ruch na linii Katowice — Warszawa narazie został wstrzymany.

## Tragiczny koniec filantropa

**Franciszek Baytel osadzony w areszcie**

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Sensację wywołało w Warszawie aresztowanie znanego filantropa i właściciela wielkiego składu szymb i luster przy ul. Nowy Świat 27, Franciszka Baytla.

Naskutek kryzysu gospodarczego przesiębiorstwo jego zbankrutowało.

Ostatnią operacją finansową, którą przeprowadził Baytel, było pożyczanie 300 dolarów od jednego z dawnych jego pracowników. Gdy przyszedł czas spłacenia pożyczki, Baytel, nie mając innego wyjścia, zgłosił się wczoraj sam

do urzędu śledczego, zawiadamiając o wszystkim i prosząc, by go osadzono w więzieniu.

Władze policyjne do czasu przeprowadzenia śledztwa osadziły Baytla w areszcie. O dalszym jego losie zadecyduje sędzia śledczy.

Baytel swego czasu ofiarowywał ogromne sumy na Skarb Narodowy, na pomoc reemigrantom z Rosji, na pomoc dla młodzieży akademickiej i t. d.

## Po rezygnacji posła Lechnickiego

**Represje ze strony B. B.**

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) „Robotnik” donosi: Sekretariat generalny B. B. w związku z rezygnacją z mandatu posła Zdzisława Lechnickiego, prez. Zjednoczenia Pracy Miast i Wsi, zażądał wydania korespondencji i ksiąg rachunkowych z biur redakcji „Przeglądu”, oraz z biur Zjednoczenia Pracy Miast i Wsi. Zarząd oparł się temu żądaniu stanowczo. Wobec tego podobno odbyły się w lokalu redakcji „Przeglądu” i biura Zjednoczenia rewizje.

Dowodem zdenerwowania, panującego w sferach sanacyjnych, są liczne konferencje, otaczane mgłą tajemnicy. W konferencjach tych, które się od-

bywają w prywatnych mieszkaniach dygnitarzy sanacyjnych”, biorą udział niemal wszyscy ministrowie. Zwraca uwagę, że min. Matuszewski został z konferencji tych wyeliminowany, co jest powodem licznych komentarzy. (w)

### Prezydjum rady miejskiej Katowic

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Katowicach, gdzie odbyły się wybory prezydjum Rady.

Dotychczas był prezesem Piechulek z klubu Ch. D. Sanacja starała się nie dopuścić do jego ponownego wyboru. W głosowaniu jednak Piechulek otrzymał 39 głosów, a kontrkandydat sanacji, Dąbrowski, 12. Na wiceprzewodniczącego wybrano Cichonia, Niemca, 39 głos. przeciw 13. Sekretarzem 37 głos. został Urbańczyk N. P. R. a jego zastępcą Ziolkiewicz P. P. S. Po wyborze prezesa i wiceprezesa sanatorzy demonstracyjnie opuścili salę obrad.

**Kurs złotego** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.905 zł.

**Kurs mark i guld. gd.** Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 211.86 do 212.16 zł, gotówką 211.46 zł, za 100 guld. denarów gd. w dewizach 172.96 do 173.22 zł, gotówką 172.62 zł.

### POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 2. 1931 r.

Dzisiejsza giełda również nie wykazała żadnej zmiany.

Z papierów procent. wzgl. lokacyjnych płacono za 5 proc. poz. konwers. 46% — 47 proc., za poz. inwestycyjną 90 — i za 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie, które miały mocniejszą tendencję 37—37½%, a jedynie oddawano 8 proc. listy dolarowe ziemskie (stare) po 89½ proc. (przy dew. 8.90). Zauważono zaofiarowanie 6% listów żytnich po 16 — bez odbiorców.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych robiono transakcje Bankiem Związku po 70 — i oddawano Dr. R. Maya po 28.

#### Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

##### Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 46%—47% P.  
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 89½% O.  
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 37—37½% P.

(Kurs w złotych)

4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 90.— P.

##### Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Zw. Spółek Zar. I em. zł. 70.— +

##### Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Dr. Roman May I em. zł. 28.— O.

Tendencja bez zmiany.

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7. 2. 1931 r.

**Warunki:** Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.)

##### „Ceny transakcyjne”

Żyto 30 tonn . . . . . 16.55  
Żyto 240 tonn . . . . . 16.50  
Żyto 30 tonn . . . . . 16.40  
Żyto 15 tonn . . . . . 16.30

Usposobienie słabe.

##### „Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica . . . . . 18.75—19.50  
Usposobienie słabe.  
Jęczmień przemiałowy . . . . . 19.00—20.50  
Usposobienie słabe.  
Jęczmień browarowy . . . . . 25.00—27.00  
Usposobienie słabe.  
Owies . . . . . 17.75—18.75  
Usposobienie słabe.  
Mąka żytnia wł. work. 65% . . . . . 26.00  
Usposobienie słabe.  
Mąka pszen. 65% wł. work. . . . . 33.00—36.00  
Usposobienie słabe.  
Otręby żytnie . . . . . 11.00—12.00  
Otręby pszenne . . . . . 12.50—13.50  
Otręby pszenne (grube) . . . . . 14.00—15.00  
Rzepak . . . . . 41.00—43.00  
Gorzyczka . . . . . 42.00—47.00  
Wyka latowa . . . . . 28.00—31.00  
Peluszk . . . . . 30.00—33.00  
Groch Victoria . . . . . 25.00—30.00  
Łubin niebieski . . . . . 19.00—21.00  
Łubin żółty . . . . . 29.00—32.00  
Seradela . . . . . 55.00—62.00  
Konieczyna czerwona . . . . . 200.00—300.00  
Konieczyna biała . . . . . 330.00—370.00  
Konieczyna szwedzka . . . . . 180.00—210.00  
Konieczyna żółta odluszczone . . . . . 110.00—125.00  
Konieczyna żółta w łuskach . . . . . 58.00—65.00  
Tymoteusz . . . . . 80.00—100.00  
Rajgras angielski . . . . . 95.00—110.00  
Tatarzka . . . . . 24.00—27.00

Ogólne usposobienie słabe.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 345 tonn, pszenicy 75 tonn, jęczmienia 130 tonn, maki żytniej 65% 15 tonn, maki pszennej 65% 15 tonn.

Rada Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu uchwaliła na swem posiedzeniu dnia 6 lutego 1931 r., że:

1) poczynawszy od 9 lutego 1931 r. wynoszą nowe standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałow. 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.);

2) jako towar przeciętnej jakości ostatniego zbioru uważa się towar, który przy życie, pszenicy i owsie zawiera porost aż do 3% włącznie, a przy jęczmieniu przemiałowym aż do 2% włącznie.

## GŁOŚNA POWIEŚĆ!

HENRYK MANN

## Błękitny Anioł

wyświetlany w kinach

p. t.

NIEBIESKI MOTYL

we wszystkich księgarniach.

„RENAISSANCE”  
INSTYTUT WYDAWNICZY.

nr 7674

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 2. 1931 r.

**Waluty** **Gotówka**

Dolary St. Zjedn. tr.: 3.90%, sp.: 8.92%, kup.: 8.88%.

##### Dewizy:

|            | trans.     | sprzed. | kup.      |
|------------|------------|---------|-----------|
| Belgia     | 124.58     | 124.89  | 124.27    |
| Gdańsk     | 173.36     | 173.79  | 172.93    |
| Holandja   | 358.48     | 359.38  | 357.58    |
| Oslo       | 238.88     | 239.48  | 238.28    |
| Londyn     | 43.38 1/4  | 43.49   | 43.27 1/2 |
| Nowy Jork  |            | 8.916   | 8.936     |
| czeki      |            |         | 8.896     |
| Nowy Jork  |            | 8.925   | 8.945     |
| kabel      |            |         | 8.905     |
| Paryż      | 34.98 1/2  | 35.07   | 34.90     |
| Praga      | 26.40 1/2  | 26.47   | 26.34     |
| Szwajcaria | 172.92 1/2 | 172.85  | 172.00    |
| Sztokholm  | 239.07     | 239.67  | 238.97    |
| Wiedeń     | 125.40     | 125.74  | 125.09    |
| Włochy     | 46.74 1/2  | 46.87   | 46.62     |
| Berlin     | 212.26     |         |           |

Tendencja utrzymana.

##### Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest. . . . . 94.25 96.00  
4% inw. seryjne sztuki . . . . . 101.50  
3% poz. bud. . . . . 50.00  
5% poz. konw. . . . . 47.50

##### Akcje w złotych:

Bank Handlowy . . . . . 0.00—108.00  
Bank Polski . . . . . 0.00—151.00  
Bank Zw. Sp. Zarobk. . . . . 0.00—65.00  
W. T. F. Cukru . . . . . 0.00—30.00  
Częstocice . . . . . 0.00—30.00  
Modrzejów . . . . . 0.00—8.25

Tendencja niejednolita.

##### Komentarz

Dla papierów państwowych i listów zastawnych tendencja mocniejsza, dla akcji niejednolita. Z akcji bankowych mocniejszy Bank Handlowy, utrzymany Polski, słabszy Bank Związku. Cukier mocniejszy. Częstocice utrzymane, z metalurgicznych utrzymany Modrzejów.

### PLÓDY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin, 7. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 265.00—267.00  
Tendencja stała.  
Pszenica 77 kg. . . . . 0.00—269.00  
Tendencja stała.  
Pszenica 74—75 kg. . . . . 0.00—265.00  
Tendencja stała.  
Żyto march. 70—71 kg. . . . . 155.00—157.00  
Tendencja spokojna.  
Jęczmień march. brow. od st. załadowania . . . . . 204.00—213.00  
Tendencja spokojna.  
Jęczmień pastewny i przemysłowy . . . . . 190.00—204.00  
Tendencja spokojna.  
Owies march. od st. załad. 138.00—145.00  
Tendencja mocniejsza.  
Mąka pszenna . . . . . 30.25—37.50  
Tendencja utrzymana.  
Mąka żytn. przemiał. do 60% . . . . . 23.50—26.50  
Tendencja spokojna.  
Ospa pszenna . . . . . 11.00—11.25  
Tendencja spokojna.  
Ospa żytnia . . . . . 9.50—10.00  
Tendencja spokojna.  
Groch drobny jadalny . . . . . 22.00—24.00  
Groch Victoria . . . . . 21.00—27.00  
Groch pastewny . . . . . 19.00—21.00  
Peluszk . . . . . 22.50—25.00  
Bób polny . . . . . 17.00—19.00  
Wyka . . . . . 18.00—21.00  
Łubin niebieski . . . . . 13.00—15.00  
Łubin żółty . . . . . 20.00—23.00  
Seradela nowa . . . . . 54.00—60.00  
Makuch rzepakowy . . . . . 9.00—9.75  
Makuch lniany . . . . . 15.70—16.00  
Wytłoki suche paryt. Berlin . . . . . 6.50—6.80  
Śróć Soja . . . . . 14.10—14.30

Ogólna tendencja cicha.

##### Notowania złotego w Berlinie

z dnia 7. 2. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę . . . . . 47.025 47.225  
Noty wielkie . . . . . 46.875—47.275



10 lutego na sali Bazaru

**BAL „BRATNIEJ POMOCY“  
uczniów Państw. Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu.**

Rendez-vous sfer artystycznych naszego miasta. — Zaproszenia do nabycia w lokalu „Bratniaka“ codziennie od godziny 16—17.

zw 27 748

**Dalsze obrady Sejmu nad budżetem****Z przebiegu wczorajszego posiedzenia**

Z przebiegu wczorajszego posiedzenia Sejmu podajemy jeszcze szereg bardziej ciekawych szczegółów.

**Budżet ministerstwa przemysłu i handlu**

Sejm obradował najpierw nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu. Referował ten budżet pos. Minkowski (BB.), poczem p. Gruszczyński (Ch. D.), poruszył m. in. sprawę dumpingu sowieckiego w Polsce, cytując przykłady zjawienia się w Augustowskim cegły sowieckiej sprzedawanej po 45 zł, w okolicach Grodna wódki sowieckiej, a w całym kraju — kaloszy sowieckich.

Doskonałe przemówienie w obronie interesów rzemiosła wygłosił następnie pos. Górczak z Klubu Nar. Streszczenie tego przemówienia podaliśmy już wczoraj.

**„Sanator“ z „Polminu“**

Pos. Kornecki (Klub Nar.): Zwróciłem się z interpellacją do p. ministra przemysłu i handlu. Wczoraj doniosła prasa, i to prasa prorożkowa, że uciekł zagranicę dr. Stanisław Vincenz, właściciel firmy „Produkcja“. (Minister: Wiadomość z przed pół roku). „Ill. Kurj. Codz.“ pisze, iż ucieczka ta ma związek z niewypłacalnością, ze stratami skarbu państwa, które skarbu państwa ponosi na transakcjach z ową firmą. Wiadomo, że p. Vincenz i, zdaje się, że i jego brat, należał do działaczy obozu „sanacyjnego“, a jeden z nich współpracował w czasopiśmie „Droga“, wydawanym obecnie przez jednego z obecnych posłów B. B. N. I. K. w sprawozdaniu swoim z r. 1928/9 podaje, że firma ta pod nazwą „Produkcja“ pozostawała w stosunkach komisowych z „Polminem“, pobierała towary, które miała w sposób monopoliczny rozsprzedawać w Małopolsce Wschodniej i na 1 stycznia 1929 r. dług skarbu państwa u firmy tej wynosił 1.218.000 zł. Przyczem N. I. K. podaje, że zabezpieczenie, które otrzymał skarbu, względnie „Polmin“ w formie zapisów kaucyjnych i weksli gwarancyjnych wynosiło tylko 22 proc. tej należności, jaką skarbu państwa u firmy wówczas miał w r. 1929. Sprawa poszła do sądu i N. I. K. wyraźnie postawiła żądanie, aby dyrekcja monopoli, względnie ci, którzy zawarli umowę z tą firmą w 1927 r. — mimo, że poprzednia umowa nie była przez tę firmę dopełniona, byli pociągnięci do odpowiedzialności. Dotychczas nie wiemy, co się stało z długiem skarbu państwa, wiemy natomiast z prasy „sanacyjnej“, że ów p. Vincenz uciekł zagranicę, korzystając najprawdopodobniej z paszportu zagranicznego, bo wyjechał do Londynu. Chcielibyśmy się dowiedzieć, czy interesy skarbu państwa zostały zabezpieczone w danym wypadku dostatecznie i dlaczego władze, które w innych wypadkach stosują zatrzymanie wobec oskarżonych, którym winy nie udowod-

niono, o godz. 2 w nocy, — dlaczego w danym wypadku, kiedy strata skarbu państwa była zafiksowana przez N. I. K. i kiedy sprawa poszła do sądu pozwoliły wyjechać zagranicę człowiekowi, który tak poważne straty na skarbu państwa ścigał.

Min. Prystor: Gdy objąłem urząd, znalazłem ją już w sądzie. Nie sam p. Vincenz, lecz ojciec jego i brat mieli stosunki handlowe z „Polminem“ i może wskutek pewnej oświeśloności ówczesnego zarządu „Polminu“ powstały pewne nadużycia. Sprawa jest teraz u sędziego śledczego. Notatka, o której wspominał p. Kornecki, dotyczy faktu z przed pół roku. Sędzia nie zastał p. Vincenza, gdyż ten był zagranicą, gdy jednak powrócił, został zbadany. (P. Ry-mar: Czy interes skarbu został zabezpieczony?) Ta pozycja istnieje jako dochodzenie strat....

P. Górczakowi byłbym wdzięczny, gdyby mi przedłożył owe materiały, dotyczące naprawy sytuacji rzemiosła.

**Budżet min. robót publicznych**

Przystąpiono do budżetu ministerstwa robót publicznych, który referował pos. Paczek (BB.). Referent wypowiedział się przeciwko poprawkom mniejszości.

**Budżet min. reform rolnych**

Następnie obradowano nad budżetem min. reform rolnych, który referował pos. Sanojca (BB.). W dyskusji przemawiali najpierw pos. Nowicki (P. P. S.) i pos. Malinowski (Kl. Chłopski).

Na popołudniowym posiedzeniu rzeczowe i mocne w argumentacji przemówienie wygłosił pos. Kawecki (Kl. Narod.), który uzasadniał poprawki Klubu Narodowego. Po przemówieniu pos. Wł. Kamińskiego (B. B.), zabrał głos minister Kozłowski, który mówił o realizowaniu reformy rolnej, oświadczając, że już dzisiaj prawie jedna czwarta część obszaru Polski przeszła przez reformę rolną.

Końcowe przemówienie wygłosił referent Sanojca.

**Budżet emerytur i rent inwalidzkich**

Budżet emerytur, zaopatrzeń oraz rent inwalidzkich referował pos. Wagner.

**Budżet min. rolnictwa**

Budżet min. rolnictwa omawiał pos. dr. Stroynowski, poczem kolejno zabierali głos pp. Jan Rudowski (B. B.), ks. Seweryn Czetwertyński (Kl. Narod.) i inni mówcy.

**Sejm będzie pracował bez przerwy**

Plenarne posiedzenia Sejmu odbywać się będą codziennie, nie wyłączając sobót i niedziel, do środy, 11 bm., włącznie. Trzecie czytanie budżetu odbędzie się prawdopodobnie w piątek, dnia 13 bm.

**Zjazd patronów i wicepatr.  
Kat. Tow. Robotników  
Polskich**

Dnia 28 stycznia odbył się w Poznaniu na sali Księgarni św. Wojciecha zjazd patronów i wicepatronów Katolickich Towarzystw Robotników Polskich z udziałem około 100 księży i osób świeckich. Na zjazd przybył również ks. Prymas. Obradom przewodniczył ks. prał. Rojewski, wiceprezes Związku.

Z referatu, który wygłosił sekretarz generalny ks. Michałowicz, wynikało, że w 31 dekanatach archidiecezji poznańskiej, liczącej 354 parafie, było 158 Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, a członków 11 687. t. j. w dekanacie przeciętnie 5 Towarzystw (5.1); w 21 zaś dekanatach archidiecezji gnieźnieńskiej, liczącej 255 parafii było 78 Kat. Tow. Rob. Pol., a członków 5474, t. j. w dekanacie przeciętnie niespełna 4 Towarzystwa (3.7). Razem Związek wykazy-

wał w drugiej połowie 1930 r. 236 Towarzystw i 17.161 członków. Obydwie archidiecezje mają parafii 609, z czego wynika, że większa część nie zna Kat. Tow. Robotników Polskich. Trzeba jednak dodać, że pewna część parafii w powyższej liczbie jeszcze nie jest samodzielną i nie ma swoich osobnych proboszczów.

Po tem sprawozdaniu ks. Prymas w swoim przemówieniu zwracał się szczególnie do tych parafii i ich kierowników, które jeszcze nie mają Kat. Tow. Robotników Polskich. Nawoływał, by wreszcie teraz, gdy nadeszła już czterdziesta rocznica encykliki „Rerum Novarum“, zabrano się i tam do stworzenia tej organizacji.

W dalszym referacie skarbnik związkowy, p. Porankiewicz, przedstawił projekt Związkowej Kasy Pośmiertnej. Powstanie mianowicie w najbliższym czasie osobny oddział w Związku pod nazwą: Związkowy Fundusz Pogrzebowy, którego celem będzie udzielanie rodzinom ubezpieczonych w razie śmierci natychmiastowej pomocy materialnej na koszty po-

grzebów itd.

Dotychczas tylko niektóre towarzystwa miały kasy pośmiertne, traktując rzecz tę niejednolicie. Obecnie więc Związek postanowił to ujednolicić, przewidując stałą składkę miesięczną wysokości 50 gr od członka i 250 zł zapomogi rodzinie na wypadek śmierci. Projekt ten ostatecznie

ma wejść w życie po Zjeździe Delegatów w marcu, któremu będzie przedłożony.

Zjazd patronów i wicepatronów zakończył się powzięciem szeregu uchwał, dotyczących dalszego rozwoju i rozbudowy wewnętrznej organizacji, a także godnego uczczenia 40-lecia encykliki „Rerum Novarum“.

**Z Stronnictwa Narodowego****Walne zebranie Str. Nar. w Kościanie**

Kościan, 6 lutego.

W dn. 1. b. m. odbył się w sali hotelu „Victoria“ zebranie Stron. Narodowego. Przewodniczył prezes p. F. Makowski, który na wstępie dał krótki pogląd na walkę wyborczą, zaznaczając, że obóz „sanacyjny“ używał takich metod, iż musiano skierować skargę do prokuratury.

Ze sprawozdania sekretarza p. Fr. Stróżyka wynikało, że odbyło się liczne zebrania przedwyborcze. Praca była ciężka i ofiarna, zwłaszcza praca kobiet i młodzieży.

Skarbnik p. Wojterski podał szczegółowy wynik stanu kasy. Zbiory ze składki na fundusz wyborczy wyniosły 1886,13 zł, rozchody 1695,56 zł, pozostało więc 190,57 złotych.

Komisja rewizyjna potwierdziła zgodność powyższego zestawienia i zebranie udzieliło skarbnikowi pokwitowania.

Następnie wygłosił poseł naszego okręgu p. Lasota z Ostrowa treściwy referat o budżecie, sprawie brzeskiej i umowie z Niemcami.

Po referacie wniósł przewodniczący okrzyk na cześć posłów Stron. Narodowego i Romana Dmowskiego.

W dyskusji zabierali głos pp.: P. Kaliszewski, Piątkowski, M. Dónaj, Skrzypek, Wyrzykowski i inni. Przedewszystkiem ze strony Młodych zapewniano, że ich praca dla Polski nie ustaje i prędzej czy później wydać musi pożądane owoce. Apelowano do obecnego posła, aby przypominał w groń naszych posłów o konieczności zmiany ustawy, o podatku przemysłowym i natychmiastowym uruchomieniu kredytów ulgowych dla rolnictwa, przemysłu i rzemiosła.

W końcu uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„1. Zebrani dnia 1 lutego 1931 obywatele miasta Kościana i powiatu zakładają uroczysty protest przeciwko temu, co zaszło w Brześciu.

„2. Zebrani wzywają posłów i senatorów Klubu Narodowego do dalszej energicznej walki na terenie parlamentarnym o chrześcijańskie, praworządne i kulturalne podstawy polskiego życia państwowego. Obóz narodowy nie spocznie, póki metody brzeskie nie staną się w Polsce niemożliwością i życie państwowe nie wejdzie na nowe, zdrowe tory.

„3. Zebrani protestują przeciwko zamierzanej ratyfikacji umowy likwidacyjnej z Niemcami ze względu na jej niczem nie uzasadnione ustępstwa na rzecz niemieckiej, która prowadzi systematycznie kampanię przeciw naszej granicy“.

Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i odśpiewaniem jednej zwrotki „Roty“ zakończono 3-godzinne, rzeczowe obrady.

**Wielkie manifestacyjne zebranie  
w Rogoźnie.**

Rogoźno, 6 lutego.

W niedzielę, dnia 1 b. m. o godz. 4 popoł. odbyło się w Rogoźnie w sali Hotelu Polskiego wielkie zebranie Str. Narodowego z udziałem posła p. dr. Przanowskiego.

Zebranie zagał prezes miejscowego Koła Stronnictwa Narodowego p. Kośmicki, następnie poseł p. dr. Przanowski w obszernym referacie scharakteryzował obecne położenie gospodarcze i polityczne państwa, poruszając najaktualniejsze zagadnienia chwili, jak n. p. umowę likwidacyjną z Niemcami, sprawę Brześcia i t. p. Mówca wyjaśnił, iż metody stosowane przez „sanację“, prowadzą nas ku przepaści. Szeroko także potraktowane zostały nasze upokorzenie na forum Ligi Narodów.

Referat nagrodzono burzą oklasków.

W dyskusji zabierali głos pp.: Pohl i Augustyński, poczem wyjaśnien u dzielał p. dr. Przanowski.

Po przemówieniu p. Kośmickiego zebrani w liczbie 600 uchwaliли następującą rezolucję:

„a) Domagamy się, by traktat handlowy zawarty z Niemcami, nie został ratyfikowany;

„b) Domagamy się dla ziem zachodnich Rzp. odpowiedniej opieki od rządu nad przemysłem, handlem i rzemiosłem w postaci długoterminowych pożyczek z minimalnym oprocentowaniem;

„c) Domagamy się, by rząd zapobiegał nędzy robotnika polskiego;

„d) Potępiamy wszelką nieprawą przemoc stosowaną wobec przedstawicieli naszych;

„e) Posłom naszym wyrażamy pełne uznanie za ich odważne wystąpienie w Sejmie;

„f) Domagamy się, by żadne nowe podatki nie były nakładane — a przeciwnie, by istniejące już podatki zostały odpowiednio obniżone“.

W sprawie Brześcia uchwalono osobną rezolucję.

Zebranie zakończono okrzykiem: „Najjaśniejsza Rzeczpospolita — niech żyje!“ — oraz odśpiewaniem „Roty“ Konopnickiej.

Zebranie odbyło się w bardzo uroczystym nastroju i niewątpliwie sprawiło uczestnikom moralne zadowolenie w całej pełni.

**10-lecie Koła Chemików  
Studentów U. P.**

W dniu 8 b. m. Koło chemików studentów Uniwersytetu Poznańskiego obchodziło dziesięciolecie swego istnienia. Działalność koła chemików przez ten okres czasu wykazuje dobitnie, jakie ważne znaczenie mają koła naukowe dla naszej młodzieży akademickiej. Szeroko pojęte zasady samopomocy stanowiły przedmiot prac i trudów koła chemików a mianowicie: ułatwienie prac laboratoryjnych, czy to w formie pożyczek na kosztowne przybory chemiczne, czy w postaci pożyczek osobistych, obfita biblioteka fachowa, szereg wykładów i kursów o charakterze specjalnym, (matematyka, fotografia) wycieczki naukowe, staranie się o praktyki wakacyjne w przemysle chemicznym. Oprócz tego podkreślić należy czynny udział koła w obronie przeciwegazowej państwa, gdyż dzięki inicjatywie tej organizacji powstała na terenie Uniwersytetu Poznańskiego akademicka sekcja L. O. P.

Poza działalnością naukową koło chemików wywierało wpływ na współzycie koleżeńskie i towarzyskie. Studja chemiczne posiadają charakter specjalny, stała współpraca w laboratoriach szczególnie wpływa na zbliżenie osobiste a obchody i wieczorki, urządzane przez koło chemików, pogłębiały współzycie słuchaczy tego wydziału, tak iż stanowią oni zwartą grupę świadomą swych celów naukowych i społecznych.

Na wysokim poziomie i szeroko zakreślonej działalności koła chemików wpłynęli również jego protektorzy, a mianowicie pierwszy — nieodżałowanej pamięci prof. A. Korczyński, obecnie zaś prof. A. Galecki. Młodzi chemicy wdzięczni są swym protektorom nie tylko za głęboką wiedzę, lecz również za serdeczną troskliwość, jaką im stale okazują.

Ten wzajemny stosunek i współzycie niewątpliwie wpłynęło, że działalność koła chemików w następnym okresie będzie również obfita i owocna jak w pierwszym dziesięcioleciu istnienia.

Dr. J. F.



# Epilog krwawych zająć z dnia 14 września 1930 r.

Trzeci dzień procesu

Wczorajsza ranna rozprawa w procesie o zająć po wiecu centrolewu w dn. 14 września 1930 r. poświęcona była zeznaniom przedstawicieli policji.

## Co mówią komisarze policji?

Pierwszy zeznaje komisarz Szczepniowski, który w dniu krytycznym dowodził plutonem policji. Opisuje on sztyk policji i stwierdza, że wszelkie zarządzenia wydawał komisarz Kones.

Przewodniczący: — Czy było uprzedzenie do rozejścia się?

— Tak jest.

— Czy strzały były dawane z pośród tłumu?

— Tak jest.

Prokurator Kawczyk: — Czy tłum miał możność rozejścia się?

— Tak jest.

Sędzia Hermanowski: — Czy policja broni palnej nie używała?

— Tego stwierdzić nie mogę.

Adw. Berenson: — Uprzedzenie pochodu odbywało się tylko z tyłu?

— Tak jest.

Z kolei zeznaje świadek kom. Jerzy Kones, który opowiada, że miał wówczas pod sobą 140 ludzi. O godz. 2 otrzymał rozkaz rozprószenia pochodu. Policja ruszyła z tyłu na pochód. „Uprzedzałem — mówi świadek, — aby policja nie strzelała bez rozkazu. Dla rozprószenia pochodu postanowiłem najprzód użyć oddziału konnego. Ledwo ruszyli, usłyszałem strzały”.

Na pytanie przewodniczącego świadek oświadcza, iż polecił oddziałowi konnemu wezwać tłum do rozejścia się. Wezwania jednak nie słyszano, gdyż zagłuszył je zupełnie tętent kopyt konskich.

Przewodniczący: — Czy policja użyła broni palnej?

— Istniał nakaz nie strzelać, tylko kilku posterunkowych zdenerwowanych oddało parę strzałów w powietrze.

Następnie zeznaje świadek podkomisarz Lubiejewski. Zarówno on, jak i następny świadek podkomisarz Głowacki odtworzyli pewne szczegóły rozpraszania pochodu.

Świadek aspirant Zlatowski dowodził oddziałem policji konnej. Stwierdza on, że kiedy podjechał do tłumu, to wezwał go do rozejścia się. W dalszym ciągu wyjaśnia, że zaraz po wezwaniu w tłumie rozległy się pojedyncze strzały.

W dalszym ciągu zeznaje świadek inż. Hinc, który krytycznego dnia przypadkiem był obecny w Alejach oraz podkomisarz Jan Stypułkowski i twierdzący, że nikt z jego podkomendnych nie strzelał.

## O zachowaniu się policji wobec aresztowanych

Po fragmentarycznych zeznaniach świadka posterunkowego Dmowskiego zeznaje świadek Wojciech Tylicki, mąż oskarżonej. Oświadcza on, iż był w dniu krytycznym obecny na wiecu. Widział jak szarżowała konna policja w Alejach Ujazdowskich. Następnie padły strzały karabinowe. Po zająć, świadka aresztowano. Mówi on, że policja postępowała brutalnie, miał on z tego powodu bardzo smutne wrażenie.

Świadek stwierdza, że niektórych aresztowanych policja biła.

Przewodniczący: — Ale pana nie bito? — Panie prezesie, gdyby mnie uderzono, reagowałbym bardzo silnie.

## Ostatni świadek Przed tragicznym momentem

Po panu Tylickim zeznaje p. Pakujówna, która jest nauczycielką. Nie była sympatyczną centrolew, lecz członkiem Stronnictwa Narodowego. Opisuje ona wiec, na którym była z ciekawości, jak będzie mówiła dr. Budzińska-Tylicka, którą znała z pracy społecznej.

Między innymi w przemówieniu p. Budzińska-Tylicka mówiła o możliwości wojny z Niemcami i w sprawie powołania kobiet do obrony kraju.

Po wyjściu z „Doliny Szwajcarskiej” p. Pakujówna zauważyła, że p. Budzińskiej-Tylickiej nie było wśród grupy ustawiających się w szeregi kobiet, które to kobiety nawet jej szukały, wołając po nazwisku.

P. Pakujówna była oburzona, czytając w prasie „sanacyjnej” kłamliwe wiadomości o ustawianiu pochodu przez Budzińską-Tylicką.

Następnie zeznaje sędziwy adwokat Korenfeld. Zeznanie to zakończyło się wkrótce tragiczną śmiercią świadka i odroczeniem procesu, wnosząc niezwykle dramatyczny moment do rozprawy.

Szczegóły tej tragedji podaliśmy w wydaniu porannym.

## Kim jest p. Z. Neuman?

Przewodniczącym w rozprawie o zająć wrześniowe w Warszawie, jest, jak wiadomo, p. Z. Neuman. O p. Neumana „Robotnik” (nr. 54) podaje następujące szczegóły:

„Prócz „Informatora Sądowego”, o którym donieśliśmy wczoraj, że nie zawiera on w spisie sędziów Sądu Okr. w Warszawie nazwiska p. Z. Neumana, który jako naczelnik wydziału gospodarczo-skarbowego, przewodniczy w odbywających się procesach politycznych, znajduje się jeszcze w obiegu „Kalendarz Sądowy” na rok 1931, opracowany przez sędziego Jerzego Kikriczenkę i radcę ministerjum sprawiedliwości Marjana Krackiewi-

cza, ludzi kompetentnych w dziedzinie danych personalnych, dotyczących zarządu wymiaru sprawiedliwości.

W tym „Kalendarzu Sądowym” na rok 1931 w spisie wiceprezesów Sądu Okr. w Warszawie i sędziów tego Sądu (str. 105) p. Z. Neuman nie figuruje zupełnie, natomiast na str. 38, dz. 4 p. Z. Neuman jest umieszczony jako naczelnik wydziału gospodarczo-skarbowego w stopniu służbowym IV.

„Te dane, oparte niewątpliwie na materiałach urzędowych, świadczą wymownie o tem, że p. Neuman nie jest sędzią, lecz urzędnikiem, podległym bezpośrednio ministrowi sprawiedliwości i że udział jego w komplecie sędziów jest wypadkiem nieznanym w dziejach sądownictwa”.

## Przy wileje zwierząt

Piszą nam z miasta, co następuje:

W dniu 22 marca 1928 roku ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie zwierząt, postanawiające w art. 1, że znęcanie się nad zwierzętami jest wzbronione i przewidujące w dalszych artykułach mniej lub więcej ostre kary za akty znęcania się nad zwierzętami. W szczególności przez znęcanie się nad zwierzętami rozumie rozporządzenie używanie do pracy zwierząt chorych, rannych lub kulawych, bicie zwierząt po głowie, dolnej części brzucha i dolnych częściach kończyn, bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi albo zaopatrzonemi w urządzenia obliczone na sprawienie specjalnego bólu, przeciążanie zwierząt, a nawet złośliwe ich straszenie i drażnienie.

Za czyn powyższe czeka sprawcę kara pieniężna do 200 zł albo kara aresztu do 6 tygodni albo też obie kary łącznie. Jeżeli czynu karygodnego dopuszczono się w sposób, wskazujący

na wyjątkowe okrucieństwo sprawcy, winny ulegnie karze więzienia do 1 roku (art. 5). Karze się nie tylko osobę dopuszczającą się znęcania się osobiście, lecz także właściciela zwierzęcia, który świadomie pozwala na popełnienie jednego z czynów, uznanych za znęcanie się nad zwierzętami, albo który powoduje popełnienie takiego czynu albo doń zmusza.

Liberalne to rozporządzenie wydane zostało za rządów Józefa Piłsudskiego, który je kontrasygnował jako prezes rady ministrów i minister spraw wojskowych. Rozporządzenie to, pochwały godne, narzuca jednakowoż porównanie, czego nie wolno robić zwierzętom, a co się — w pewnych okolicznościach — robi ludziom. Przykładów przytaczać nie potrzebujemy, bo są one dobrze znane. Przykłady te, niestety, mnożą się.

Czasami sprawców tłumaczy się tem, że wypełniali tylko nakazy. W stosunku do zwierząt takie tłumaczenie nie byłoby możliwe, bo wspomnia-

# UROCZYSTOŚĆ PAPIESKA

odbędzie się

w niedzielę, 8 lutego r. b. o godz. 17 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. — Bilety w cenie 3, 2 i 1 zł przy wejściu na salę.

ne rozporządzenie wyraźnie powiada, że odpowiada przed prawem nie tylko sam dręczyciel, lecz także ten, co wydaje polecenie znęcania się nad zwierzętami.

Zwierzęta mają jeszcze jeden przywilej. W ich interesie mogą stowarzyszenia, mające na celu ochronę zwierząt, otrzymać upoważnienie do współdziałania w ujawnianiu przestępstw, przewidzianych w wspomnianem rozporządzeniu o ochronie zwierząt. Istotnie też w styczniu b. r. ukazało się rozporządzenie, przyznające członkom Poznańskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami prawo interwenjowania w wypadkach zauważonego przez nich znęcania się nad zwierzętami („Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” nr. 3 z b. r.).

Jednym słowem — zwierzętom tak bardzo źle się u nas nie dzieje. Znam — ludzi, którzy im zazdroszczą...

## Na cześć Łokietka i... Piłsudskiego

W roku 1931 przypada 600-lecie bitwy pod Płowcami, z którą wiąże się cześć pokoleń dla wielkiej postaci Władysława Łokietka.

Do jakiego stanu pojęć dochodzi się w dzisiejszej Polsce z powodu bałwochwalczej jednostronności, świadczy wzniesienie pomnika w Brześciu Kujawskim i zbieranie nań składek w rozsyłanych nadal odezwach przez Komitet z p. wojewodą warszawskim St. Twardo na czele, gdzie się czyta dosłownie:

„Brześć Kujawski, jako prastara siedziba księcia na Kujawach, króla Władysława Łokietka, jest miastem historycznym, miejscem, gdzie w zaraniu państwowości polskiej kształtowała się myśl o Polsce Mocarstwowej. Król Władysław Łokietek poniósł wiele trudów, by łączyć udzielne księstwa w jedną całość państwową, ograniczał przywileje, by budować i umacniać całość — państwa. Wielka idea Polski mocarstwowej snuta była przez wiele następów króla Łokietka, a ostatnio po przez wieki zamierzchłej przeszłości uchwycił ją w swe ręce Największy współczesny Polak, Wskrzesiciel Polski, Wódz Narodu — Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski. To też Brześć Kujawski i całe Kujawy, składając hołd wielkiej idei, uosobionej w Wielkim Wodzu, i podkreślając jej znaczenie dla państwa, postanowiły, by na czołowym miejscu miasta stanął pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, by wielka idea, zakuta w kamienne rysy i kształty Wodza, królowała wśród nas, prowadząc społeczeństwo ku świetlanej przyszłości Rzplitej”.

Łokietek staje się w swe 600 lecie okolicznością dla bałwochwaltwa dzisiejszego. Niema na nie pieniędzy w ciężkim stanie gospodarczym. Ale to była naipilniejsza sprawa, i teraz trzeba latać szturmowaniem o składki.

## Jak odjeżdżał lotnik Gruse?

Z opowiadania naocznego świadka

W ubiegły czwartek wieczorem obywatel m. Poznania p. Z. L. oczekiwał w Lesznie na pociąg osobowy, którym chciał odjechać do Poznania. W pewnym momencie, gdy siedział w poczekalni, do jego stolika dosiadł się pewien młody jegomość, zdradzając małe zdenerwowanie. Obok stał starszy przodownik policji. Przybysz nagle wstał i wyciągnął rękę w kierunku p. L., przedstawiając się: „Jestem Gruse”. Rozmowa zaczęła się toczyć w języku niemieckim.

— Czy to pan jest lotnikiem niemieckim? — pyta p. L.

— Tak. Dzisiaj zostałem zwolniony z więzienia i oczekuję pociągu do Wrocławia. Za chwilę przyjdzie policjant, który przyniesie mi zezwolenie na przejazd przez granicę.

— Jest pan zapewne uradowany?

— Przyznam się, że zwolnienie mnie z aresztu było miłą niespodzianką.

— A jak było w areszcie?

— Bardzo dobrze. Nie mam powodu się skarżyć.

Rozmowa nagle się urwała, albowiem trzeba było się już przygotować do odjazdu. Lotnik zakupił paczkę papierosów, płacąc pieniędzmi niemieckimi. Po chwili wsiadł do przedziału drugiej klasy i odjechał. (tr.)

Prasa niemiecka podaje, że konsul niemiecki w Poznaniu Lütgens podjęł

u władz polskich starania o wydanie samolotu Grusego, który dotychczas znajduje się na Ławicy.

## Apel!

3.000 dzieci głoduje w Poznaniu. Przyjmijmy 1 lub 2 do siebie na codzienne obiady. Zgłoszenia przyjmują biura „Caritasu” i biura Opieki Społecznej. Ofiary na głodujące dzieci składajmy w P. K. O. nr. 213.005.

## Pomoc dla Żydów w Polsce

Jak donoszą pisma żydowskie, z Londynu powrócił członek rady Rafał Szereszewski, który brał udział w posiedzeniu plenarnem rady „Fundation”.

Na wniosek Szereszewskiego rada uchwaliła udzielić kilkaset tysięcy dolarów na długoterminowe kredyty dla spółdzielni żydowskich w Polsce, m. in. mają otrzymać pomoc spółdzielnie kredytowe.

Chodzi tu oczywiście o umożliwienie Żydom przetrwania obecnego kryzysu gospodarczego.

## Przytrzymanie bandytów z Alei Szelałowskiej

Sprawców niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na p. Marczyńską, właścicielkę restauracji na Chwaliszewie 70, w dniu wczorajszym przytrzymała policja dziś w godzinach porannych Aresztowano robotnika kolejowego Andrzeja Kanię (Wodna 15), Walentego Kaczmarka z zawodu kowala (Bydgoska 2a) i Feliksa Rataja, robotnika z zawodu (Kościełna 27). Napadu dopuścili się Kaczmarek i Kania, a pomocnikiem ich i inicjatorem napadu był Rataj, który zaopatrzył Kaczmarka w rewolwer, a Kanię w pałkę gumową. On też wziął dorożkę samochodową nr. 93, którą następnie bandyci zbiegli. Jako podejrzanego aresztowano też szofera Feliksa Kubiaka (Chwaliszewo 74), a zarazem właściciela dorożki samochodowej nr. 93. Bandytom odebrano część pieniędzy z zrabowanych wczoraj wieczorem p. Marczyńskiej 600 zł. (k)

## O bombę w poselstwie sow'eckim

Warszawa, 7 2. (PAT) „Kurjer Poranny” podaje, że w dniu wczorajszym wiceprokurator przy sądzie apelacyjnym Jerzy Nisenson przesłał sądowi okręgowemu akt oskarżenia i akty sprawy Jerzego Polańskiego, oskarżonego o przygotowywanie zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie. Dziennik zapewnia, że sprawa Polańskiego wkrótce już otrzyma termin. Rozpatrywana będzie przed 9 wydziałem karnym.



Tw 890

Kochające matki żądają tylko Emulsji tranową „Erbe”, która stanowi skuteczny środek leczniczy i odżywczy u dzieci przy krzywicy, słabości i rozmięczeniu kości (osteomalacia), niezycie oskrzeli, gruźlicy płuc i wogóle w tych wypadkach gdy dla organizmu wskazanem jest pełnowartościowy środek odżywczy. Emulsja tranowa „Erbe” jest również preparatem wybitnie wzmacniającym dla osób dorosłych i osłabionych wiekiem i rekonwalescentów. Do nabycia w aptekach i drogerjach. Pw 7 482-49.86

## OSTRZEZENIE!

Tylko dobre się nasładowuje i fałszuje. Dlatego musisz chronić się przed bezwartościowemi nasładowicielami żądać wyraźnie znanych od dziesięć lat czekoladek przecyszczających

**DARMOL**

Nr. rej. M. S. W. 1199. Na każdej tablecie znajduje się napis Darmol J. Brady.

Do nabycia we wszystkich aptekach



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## Zimowe rozkosze w Poznaniu

**Amatorów sanny muszą drogo płacić — Tory saneczkowe — Minijatura Zakopanego**

Od kilkunastu dni panuje w Poznaniu ożywiony ruch saneczkowy. Przedsiębiorcy dokładają wszelkich starań, aby wyzyskać koniunkturę. Oczywiście możność nagłego wzbogacenia się jest tak niepewna, jak leżący na ulicach śnieg, tembardziej, że powożący umieją studiować zapasy miłośników sanny w sposób niezwykle utalentowany. Wobec żądania 40 zł za wycieczkę familijną sankami do Dębiny (miało to trwać cztery godziny), z matematyczną pewnością można orzec, że na tem będzie im się trudno wzbogacić, gdyż za mało jest znowu tak fanatycznych zwolenników sanny, by płacili każdą cenę.

Ulice miasta przedstawiają ciekawy obraz. Zwłaszcza popołudniu odbywają się istne pielgrzymki młodzieży, zdążającej w kierunku t. zw. torów saneczkowych, gdyż idealnych urządzeń tego rodzaju nie można stworzyć na równinach Poznania, chociażby spadł najobfitszy śnieg.

Wypada jeszcze dodać, że widać na przedmieściach, zwłaszcza na Solaczku, licznych jak na nasze stosunki, narciarzy, jeżdżących czasami nawet za samochodem.

Najbardziej bodaj znanym torem saneczkowym w mieście, jest tor w pobliżu Teatru Wielkiego. Wielkie przepelnienie do późnej nocy i dowolność miejsca w zjeżdżaniu saneczkami, jest powodem wielu wypadków.

Istnieje również ładny tor saneczkowy na Malcie, niezbyt licznie odwiedzany z powodu dużej odległości. Składa się to nawet szczęśliwie, gdyż krótki spadek jest bardzo niebezpieczny z powodu bliskości szosy. Droga

jest zbyt krótka, by jadący sankami mogli w porę zatrzymać się.

W każdej dzielnicy mamy jakiś tor. Najwięcej jest ich chyba w pobliżu Drogi Dębińskiej z niewielkimi spadkami, dlatego też nie są groźne. Licznie odwiedzają tor w Gołębini, ładnie urządzone przez miasto.

Po raz pierwszy w tym roku zaplanował ruch na torze saneczkowym w Puszczykowie. Znajduje się on na terenach leśnych między dworcem a Łęczycą, zbudowany przed półtora rokiem przez p. Stefana Pawlaka. Dzień rżawca toru saneczkowego w zimie zależy od śniegu, podobnie jak w lecie, posiadając plażę — od słońca, które zachęca do kąpiel. Tę zależność odczuł p. Pawlak bardzo dotkliwie w roku ubiegłym, gdyż podczas całej zimy śnieg umożliwiając tego rodzaju sannę, leżał tylko jeden dzień. Tor zwiędzia komisja miejskiego komitetu wychowania fizycznego, wyrażając inicjatorowi uznanie za wzorowe urządzenie tej minijatury Zakopanego. Spady są łagodne, a mimo, że tor ten był mało naogół znany, cieszy się obecnie zasłużoną frekwencją.

Saneczkowanie odbywa się również w innych miastach, przyczem notowano tam różne wypadki. Wiele w Rawiczu, podczas zjeżdżania trójka taka poraniła się dotkliwie, wpadając na drzewo. Sucha gałąź sosny utkwiała mieszkance Rawicza w nodze tak niebezpiecznie, że odchoruje ona swą zimową wyprawę przez czas dłuższy. (k)

## Zbiorowy protest

**szeregu organizacji abstynenckich w związku z nowelizacją ustawy przeciwalkoholowej**

Niżej podpisane organizacje protestują jak najostrzej przeciwko nowelizacji ustawy przeciwalkoholowej, która mimo drobnych poprawek komisyjnych równa się zniesieniu wszelkich poważniejszych ograniczeń w konsumpcji alkoholu.

Ustawa przeciwalkoholowa, niestety, dotąd przez władze na serjo w życie nie wprowadzona, była wyrazem woli i energicznego zwalczania tej najstraszniejszej klęski społecznej, którą jest alkoholizm. Dawała ona możność stopniowego wyzwalania się społeczeństwa z niewoli nałogu i usuwania sposobności do upadku. W żmudnej pracy lat osiągnięto już poważne wyniki, przeprowadzając plebiscyty przeciw alkoholowi w setkach gmin. Teraz jednym pociągnięciem piora ma być zniszczony owoc tyloletnich wysiłków ludzi dobrej woli, a ponowne ich podjęcie ma zostać drogą różnych trudności faktycznie uniemożliwione. Równocześnie znosi się wszystkie najbardziej celowe ograniczenia w sprzedaży tej trucizny, jak zakaz niedzielny i przedświąteczny oraz zakaz sprzedaży alkoholu podczas odpustów, na zabawach w domach ludowych i w salach gimnastycznych, a zwłaszcza w bufetach stacyjnych, co fatalnie się musi odbić na niebezpieczeństwie w ruchu kolejowym.

W imię przyszłości narodu, w imię jego zdrowia fizycznego i moralnego, w imię dobrobytu szerokich mas i dobrze, a nie krótkowzrocznie pojętych interesów skarbu i Państwa, wzywamy ciąża ustawodawcze do odrzucenia noweli a naród cały do energicznej walki grozy alkoholizmu.

Filarecki Związek Elsów, Polska Liga Przeciwalkoholowa, Katolicki Związek Abstynentów, Polski Związek Księży Abstynentów, Związek Nauczycieli Abstynentów, Związek Bractw Wstrzemięźliwości. (tr)

## Echa strzałów

w przytulisku miejskim przy ulicy Wenecjańskiej 5.

W przytulisku tem, awantury domowe, że się tak wyrażymy, są na porządku dziennym. Dotychczas spory te kończyły się zwykle bezkrytycznie, oprócz kilku ciosów, po których wra-

żenie przemijało równocześnie z uczuciem bólu, — wybryki takie nie pozostawiały zwykle wyraźniejszych śladów.

Dopiero w czwartek — jak już donieśliśmy — wydarzyły się tam awantury, podczas których interwencja policji zakończyła się strzałami, przyczem poraniony został w danym wypadku oprócz napastnika człowiek, który zdaje się nie ponosił winy.

Bójka powstała późnym w wieczorem między mieszkańcami schroniska Władysławem Koniecznym a Leonem Beckerem. Przywołany posterunkowy Ciesiołka z piątego komisariatu naprzemiennie wzywał do rozejścia się, a podczas legitymowania Konieczny uderzył go w pierś. Wobec groźnej postawy awanturników post. Ciesiołka dobył bagnetu, a Konieczny zagroził pol. ciętowi rozbięciem głowy siekierą i wybiegł; za nim podążył Becker, a na końcu posterunkowy.

W pewnej chwili Becker rzucił się na policjanta, uderzając go trzykrotnie w twarz; Konieczny usiłował jeszcze pomóc towarzyszowi. W tym momencie post. Ciesiołka dobył rewolweru i strzelił, raniąc Beckera w lewą pierś. Kula trafiła również Czesława Srokę (Wierzbowa 8), raniąc go w lewą rękę. (k)

## KALENDARZYK

Sobota, 7 lutego 1931.

Słońce: wschód 7.26; — zachód 16.48; — długość dnia 9 godz. 22 min.

Księżyc: wschód 23.18; — zachód 3.13; — przed ost. kw.;

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska — 7 st. Cel. Pochmurno. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 757 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 7 st. Cel., najniższa — 10 st. Cel. Ilość opadu 2 mm.

Przepowiednia pogody na sobotę: W dalszym ciągu mroz i częściowo śnieg. Stan wody w Warcie według notowań inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 2,07 mtr.

Kal. rzk.: Romuald Op.; jutro Jan z Maty. Kal. słow.: Szulislav Bl.; jutro Gniewomir Bl.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Września 17) otwarta codziennie od 12-13 i od 16-19. w soboty od 12 do 15 Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1.80 Wpis 50 groszy

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantata 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11-13 i od 16-19 zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł

od książki, wpis. 50 gr., abonament mies. 2 zł.

### Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1

Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności nr. 13.

Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75.

Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 78.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47.

Wilda: Apteka pod Koroną, ulica Górna Wilda 61.

### OSOBISTE

— **Poznański Starosta Krajowy** Ludwik Bęga wyjeżdża dnia 9 bm na 2-tygodniowy odpoczynek zdrowotny. Zastępuje go zastępcy jego zastępcą, p. wyższy radca krajowy dr. Hubert.

— **Srebrny jubileusz małżeński** obchodził w dniu 4 bm. mistrz szmuklerski, p. Wacław Walski w Poznaniu, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 18. z małżonką swą Julią z Wagnerów. Na intencję Jubilatów odbędzie się w jutrzejszą niedzielę o godz. 9 m za św. w kaplicy Sieroćni na Śródcie. Jubilatowi Szczęść Boże!

### ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z Sodalicji Marjańskiej Urzędników.** Miesięczne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 19 w sali sodalicyjnej klasztoru OO. Jezuitów, ul. Dominikańska 8.

— **Z Sodalicji Pań Miejskich n. w. Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny.** Ważne zebranie odbędzie się we wtorek 10 bm o godz. 16.30 w auli Uczelni im. Dąbrowski Młyńska 10. Tegoż dnia rano o godz. 9 miesięczne nabożeństwo w kaplicy św. Józefa.

— **Ważne zebranie Tow. Przyjaciół Młodzieży Gimnazjum im. św. Jana Kantego w Poznaniu** odbędzie się 8 lutego r. t. j. w niedzielę o godz. 17 w auli Gimnazjum. Na porządku dziennym: Sprawozdanie Zarządu za r. 1929/30, wybór Zarządu, uzupełnienie statutu, wolne głosy.

— **Tow. Przemysł „Jedność” w Poznaniu.** Roczne ważne zebranie kasy lokalnej odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 19. Zebranie plenarne odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Grabowicza.

Platna jest seria 28. Wszelką korespondencję prosimy skierować do lokalu posiedzeń p. Grabowicza.

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej. Śródmieście.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 9 bm w salce zebrania przy Al. Marcinkowskiego 26. Na porządku dziennym referat oraz ważne sprawy.

### ŻYCIE SOKOLE

— **Z życia Sokolice.** Dzielnicowy kurs techniczny odbędzie się w sali gimnastycznej w gimnazjum Jana Kantego przy ul. Strzeleckiej. W niedzielę również urządziła sekcja oświatowa przy Dzielnicowym Wydziale Sokolice zebranie międzygminowe w salce Stronniectwa Narodowego, św. Marcin 65 w podwórzu o godz. 17 z referatem dr. Stelmachowskiej p. t. „Co to jest Polska”. Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich druhen starszych i młodszych, aby na to zebranie przybyły. Powinny również uczestniczyć druhen, biorące udział w kursie technicznym, a których pociągi odchodzą dopiero wieczorem, aby skorzystać z okazji posłuchania cennych wywodów prelegentki.

### WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczymy możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami i odnoszących przedsięwzięcie zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwadomienia.

### WYSTAWY

— **W salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych** jest obecnie kolekcja wystawa dzieł Bronisława Bartla, prof. Państwowego Szkoły Sztuki Zdobniczej, który obchodzi 25-lecie swej pracy artystycznej. — Wystawa otwarta w dniu powszednie od godz. 11-17, w niedziele i święta od godz. 12-15. Wstępne 1 zł, dla młodzieży kartalającej się 50 gr.

### KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Koło Muz. Urzędników Państw.** ogłasza, wobec tego, że do zarządu Koła Muzycznego Urzędników Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu wpłynęły liczne zgłoszenia o przyjęcie do orkiestry symfonicznej z równoczesnym wnioskiem o przyjęcie do pracy przy P. K. P., wyrażamy, że przyjmujemy amatorów muzyków (walcornia, violonczelo, puzon, kontrabas, klarnet, oboj, fagot, trąbki, perkusje, flet skrzypce itd.) li tylko w celu pielęgnowania sztuki muzycznej i to bezpłatnie i takich zapraszamy z instrumentami na każdy poniedziałek (prócz świąt) do sali Polskiego Związku Kolejowców, przy ul. Spokojnej 24, od godziny 19.30 do 21.30. Pisemne zgłoszenia kierować do Zarządu Koła Muzycznego Urzędników Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, pokój 305.

— **Koronacja obrazu M. Boskiej Boreckiej.** Na uczczenie 1500 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Macierzyństwie Bożem Marii zamierza w tym roku, najprawdopodobniej dnia 2 lipca r. b. Ks. Prymas Kardynał dr. Hlond ukoronować obraz Matki Boskiej Boreckiej.

Dzieląc się tą radosną wiadomością, zwracam się do wszystkich czcicieli Obrazu Boreckiego z gorącą prośbą o dary na koronację (pieniądze lub złoto), które przesyłać proszę do Banku Ludowego w Borku. Za wszelkie ofiary składam zgóry serdeczne Bóg zapłać. Ks. prob. Pawłowski.

— **Koło Chemików Studentów U. P.** obchodzi dnia 8-go lutego dziesięciolecie swego istnienia. Z powodu braku adresów byłych członków uprasza się na tej drodze o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tym obchodzie. Program jest następujący: godz. 8.15 msza św. w kościele św. Józefa; godz. 12 akademja w sali wykładowej nowego gmachu chemii przy ul. Grunwaldzkiej; godz. 22 wieczór taneczny w białej sali Bazaru.

— **Uroczystość pięciolecia** obchodzi jutro, 8 bm., Koło Przyj. Harc. przy XII. Druż. Harc. im. Bartosza Głowackiego. Po nabożeństwie o godz. 8.30 w kaplicy SS. Miłosierdzia w Górczynie przy ul. Sielskiej odbędzie się o godz. 10.45 uroczyste zebranie w sali kina „Polonia”, przy ul. Marsz. Focha 177.

— **„Poranek morski”.** Jutro, w niedzielę 8 bm o godz. 11 urządzi znana i lubiana II Harcerska Drużyna Żeglarska na sali I. Szkoły Wydziałowej przy ulicy Działyskich z okazji 11 rocznicy objęcia Morza i Pomorza przez Polskę „poranek morski”, na który wszystkich, którym sprawa morska jak i Pomorza nie jest obojętną, również i sympatyków harcerstwa morskogo, uprzejmie zaprasza Komenda Drużyny. Wstęp bezpłatny.

— **Bajeczna zabawa dla naszej młodzieży** zapowiada się na niedzielę 8 bm, w Sali Amaratowej przy ul. Słowackiego 19/21, od godz. 15 do 21. Staniem Bratniej Pomocy Studentów Poznańskiego Instytutu Muzycznego będzie i loteria fantowa i poczęta japońska i barwny korowód, oraz dużo atrakcyj i miłych niespodzianek. Przytem doskonały podwieczorek, obfity bufet z wybornymi przysmakami i dobra muzyka zapewniają spędzenie popołudnia miło i wesoło. Cały dochód przeznaczony jest na cel Bratniaka P. I. M.

— **Sekcja Narciarska przy Oddziale Poznańskim Polsk. Tow. Tatrzńskiego** urządzi w niedzielę 8 bm wycieczkę narciarską na Dziewiczą Górę koło Czerwona. Odjazd z głównego dworca o godz. 10.05 do Kobylnicy, skąd marsz przez Wierzenicę i Kicin na Dziewiczą Górę 144 m. (niewłaściwie Górą św. Anny nazwaną) i zjazd do Czerwona (13 km. drogi). Prowiant należy zabrać ze sobą.

### KRONIKA MIEJSCOWA

— **Pamiętajmy o Czerwonym Krzyżu.** 7 lutego odbywa się na terenie Poznania kwesta uliczna i po lokalach na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Ze względu na wzniosłe cele Czerwonego Krzyża społeczeństwo nie powinno żałować grosza. Składajmy go obocho do puszek kwestarskiej.

### KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzież i włamanie.** P. Adamskiemu Stanisławowi z Inowrocławia skradziono z kieszeni 300 zł w pewnym lokalu restauracyjnym. — Z mieszkania p. Czekaj Stanisława, ul. Podgórna 4 skradziono odzież męską, wartości 400 zł. — Z mieszkania p. Buchniakowej Marty, ulica Spokojna 24, skradziono torebkę zawierającą 170 zł i parę trzewików męskich oraz czapkę sportową. — Ze składu p. Tyłgnera Wacława, ul. Wodna 27 skradziono 5 l pół mtr granatowego kamgaru, wartości 200 zł. (z)

### KRONIKA WYPADKÓW

— **Granat pękł w rękę żołnierza.** Podczas ćwiczeń na bojowej strzelnicy wojskowej za Główną, szeregowiec Michał Marjaż z kompanii 58 p. p. podczas rzucania granatów przytrzymał w ręku za długo granat. Nastąpił wybuch, przyczem granat rozerwał Marjażowi rękę. Przywołano Pogotowie Lekarskie (telefon 55-55) opatrzyło rano i przewiozło żołnie-



rza do Okręgowego Szpitala Wojskowego. (k)

— **„Wydarzyło” się po pijanemu.** Wczoraj, przywołano pogotowie ratunkowe na szosę swarzędzką do broczącego krwią cyklisty, który popełnił tę nieostrożność, że odbywał drogę ze Swarzędza do Poznania na rowerze w stanie nieczyłym „błogim”, z powodu silnego nadużycia alkoholu. Cyklista, poraniony niezbyt ciężko na szczęście, mówił że padł ofiarą bandyckiego napadu trzech podejrzanych osobników, którzy go następnie zbili. Wszelkie poszlaki wskazują na to, że napad był wytworem bujnej fantazji, powstałej na tle szczególnie delikatnej sprawy. Mianowicie niefortunny cyklista przy upadku usmarował się własną wydzieliną, a przygoda wydarzyła mu się w takich okolicznościach, że wołał zapewne dla usprawiedliwienia przykrej sprawy zmyślić rzecz o napadzie. (k)

— **Złamanie nogi.** W godzinach popołudniowych upadła na ulicy Pocztowej z powodu ślizgawicy bawiąca w Poznaniu w gościnie u swych krewnych w domu oficerskim na Krętej, Helena Ostapówna z Krakowa. Po upadku nie mogła ona się podnieść, a przywołany lekarz znajdującego się w pobliżu Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55) stwierdził złamanie nogi. Pacjentkę przeniesiono do mieszkania krewnych na ulicę Krętą, okazała się jednak potrzebą przewiezienia jej do szpitala Przemienienia Pańskiego. (k)

— **Tragiczny upadek z krzesła.** Przywołano Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) do gmachu Banku Polskiego na Alejach Marcinkowskich. Urzędniczka Banku Stanisława Frajerówna upadła z krzesła tak nieszczęśliwie, że złamała rękę. Ofiarę wypadku przewieziono do Zakładu SS. Elżbińsk. (k)

— **Szczegóły wypadku z zacięcia** przy ul. Krawcowej (o czym donosiliśmy 6 bm) były inne, niż podano. Wypadek zacięcia czadem nie wydarzył się podczas drzemki, lecz podczas pracy i oprócz p. Br. Czecha zatrąło się jeszcze dwóch pracowników. Czad ułamał się nie z piecyka opalonego koksem, lecz z kotła centralnego ogrzewania, przy którym jeden z robotników zamknął zasuwę odprowadzającą gazy do komina. Zatrutymi nie zajęło się pogotowie ratunkowe, lecz pracownicy fabryczni i żona p. Czecha.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Echa napadu na skład w Inowrocławiu.** W tych dniach donieśliśmy o zuchwałym napadzie na skład spożywczy Ludwika Michalskiego w Inowrocławiu (ul. Panny Marii 4) Łupem bandytów padło 30 zł i butelka winiaku. Podczas obław ujęto jednego z bandytów w osobie Ludwika Smolińskiego z Inowrocławia, a drugi, wówczas zbiegł. Jak się dowiadujemy przytrzymał i jego. Jest to niejaki Paweł Paczanowski. (k)

— **Postrelony podczas bójki.** Na drodze z Cielży do Radlina (pow. jarociński), powstała zacięta sprzeczka na tle drobniejszych zatargów osobistych między robotnikami Feliksem Filipakiem i Franciszkiem Marchwiakiem ze Stegoszy, a Janem Banaszakiem i Janem Pankiem z Radlina. W pewnej chwili podczas bójki Filipiak i Marchwiak poczęli uciekać, a za nimi pobiegli przeciwnicy. Filipiak dobył rewolweru i strzelił sześciokrotnie, przyczem zranił Banaszaka w dłoń lewej ręki. Filipiaka aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Jarocinie. (k)

— **Pod zarzutem podpalenia.** W wyniku prowadzonych dochodzeń w sprawie pożaru stogu u Antoniego Piotrowskiego w Nowej Wsi Wielkiej (pow. grodzki) padło podejrzenie na Piotrowskiego. Osadzono go w więzieniu sądowym w Grodzisku. (k)

— **Adwokat za kratkami.** Nielada sensacja przeżywają obecnie mieszkańcy Tczewa. Z polecenia prokuratora w Starogardzie aresztowano mianowicie adwokata i notariusza Fryderyka z zdefraudowaniem depozytów w kwocie 6000 zł. Kradzież jednak wieści, że suma ta sięga cyfry 50000 zł. Poza zdefraudowaniami sumami ma aresztowany dużo nieuregulowanych pożyczek, zaciągniętych wśród miejscowego obywatelstwa, na sumieniu. Wiedzianno, że był stałym klientem jaskini gry w Sopocie. Na dworcu tczewskim usiłował podobno zmylić czujność konwojującego go policjanta i zbiec do Gdańska.

## Z WIELKOPOLSKI

— **Kościół.** (Z życia Stow. Młod. Polskiej). Roczne walne zebranie odbyło się pod przewodnictwem patrona ks. miana Stróżyńskiego. Po złożeniu szczegółowych sprawozdań, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes — p. Waligóra; sekr. — Marciniak; zast. — Włodarczyk; skarbnik — Kostański; zastępcy — Kopiejewski; naczelnik — Kunowski. Następnie wręczono nagrody za udział w konkursie prac zawodowych, które otrzymali: pp. Włodarczyk B., Fr. Fellmann, Teodor Zborowski, Jan Matuszczak, Stanisław Michalski. Pochwałę otrzymali: pp. Konicki, Albin Kotackiewicz i Czesław Kimmel.

— (Złote gody). W dniu 4 bm. obchodzili zaci i ogólnie szanowani w Krzywinu p. Fr. Walter z małżonką p. Rozalją z d. Haber złote gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. (mk)

— **Opalenie.** (50-lecie pracy). Dnia 2 bm obchodził p. St. Skrzypczak w Opalenicy rzadki jubileusz 50-letniej pracy

zawodowej. Ponieważ Jubilat pracował nie tylko dla kościoła, ale krzewił również śpiew i muzykę świecką, to też wszelkie miejscowe towarzystwa postanowiły uczcić godnie swego Jubilata. Na jego intencję odbyła się msza św. Podczas nabożeństwa chór kościelny wykonał piękne pienia z towarzyszeniem orkiestry pod batutą syna Jubilata z Grodziska. Od ołtarza przemówił do niego w serdecznych słowach ks. dziekan Chudziński. — Następnie odbyła się akademja w sali hotelu p. Boni. Po licznych przemówieniach, śpiewach i deklamacjach nastąpiło wręczenie upominków od poszczególnych towarzystw. Wzruszająca była chwila, kiedy jeden z byłych uczniów Jubilata, a obecnie obywatel Opalenicy 63-letni p. Witajewski przemówił doń, przypominając mu młode lata. Po skończonej akademji Jubilat podejmował licznie zebranych gości w sali Domu Katolickiego. Podczas tej uroczystości wygłoszono cały szereg przemówień i toastów. Obecny był również burmistrz miasta. Odczytano około 130 telegramów z życzeniami dla Jubilata. Wczorajem urządził chór kościelny zabawę, która trwała do rana. Uczestnik.

— **Pleszew.** (Kradzieże w szkołach). Przed kilku dniami zakradli się nieznani sprawcy do męskiej szkoły powszechnej. Przez okno piwnicy przedostali się do wnętrza, poczem wylamali drzwi do kancelarii kierownika szkoły i spłodrowawczy szafy, zabrali pozostawione tam około 8 zł gotówki. — Po upływie dwóch dni prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali się do szkoły wydziałowej, gdzie skradli pedlowi oszczędności i ostatnią pensję razem około 500 zł. (a)

— **Rogoźno.** (Bezrobocie wzrasta). Wskutek wielkiego zastoju, miejscowa fabryka mebli Woltmann i Ska, zwolniła częściowo swoich pracowników, a w najbliższym czasie zwolni wszystkich w liczbie 150. Szeregi bezrobotnych w naszym mieście z dnia na dzień wzrastają.

— (Stacja Sanitarna). W roku ub. zanotowano w Stacji Sanitarnej 56 nagłych wypadków. Opatunków dokonano 1233. Innych zabiegów jak: zastrzyki, masaż itp. 401. Poza tem badano warunki mieszkaniowe 30 rodzin. (ske)

## Przezrocza a T. C. L.

Chcąc przyjść z pomocą wszystkim działaczom kulturalno - oświatowym w urządzaniu wieczornic i odczytów z różnych dziedzin wiedzy, Towarzystwo Czytelni Ludowych prowadzi od lat wypożyczalnię przezroczy w Poznaniu w Grudziądzu i w Królewskiej Hucie wraz z odczytami. Serje przezroczy uzupełnia się każdego roku tak, że zapas w powyższych trzech centralach wynosi 800 serji.

Przezrocza ułatwiają prelegentowi utrwalenie w umysłach słuchaczy wygłoszonego odczytu.

Adresy poszczególnych Wypożyczalni przezroczy są następujące: Poznań, Fr. Ratajczaka 16.

Grudziądz, Sekretariat T. C. L., ul. Lipowa 28.

Król-Huta, Sekretariat T. C. L., ul. Sobieskiego 3.

## Zgon

### ś. p. Heleny Hedingerowej podczas pogrzebu na cmentarzu

Wczoraj po południu na cmentarzu św. Marcińskim przy ul. Bukowskiej zmarła nagle na udar serca ś. p. Helena Hedingerowa, z domu Wache, żona byłego dyrektora Banku Kwilecki Potocki, ś. p. Henryka Hedingera w 78 roku życia.

Zmarła brała udział w pogrzebie swej gospodyni domu ś. p. Franciszki Zgańskiej, która bez przerwy przez 34 lata prowadziła gospodarstwo ś. p. Hedingerowej. Nad mogiłą o. Zmarłej, ś. p. Hedingerowa, wspierana przez żonę inżyniera St. Hedingera, przykłębia, przyczem obsunęła się na ziemię i za chwilę już nie żyła. Fakt ten wywarł ogromne wrażenie wśród zebranych.

Przywołany lekarz stwierdził już tylko śmierć. Zwłoki ś. p. Hedingerowej odwieziono do domu przy ul. Ratajczaka nr. 19.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 15.30 z domu żałoby na stary cmentarz Świętomarciński. W smutku pograżonej rodzinie, wyraża redakcja nasza najszczerze współczucie.

## Odczyty o ogrodnictwie

Wielkopolski Związek Towarzystw Ogrodniczych zawiadamia, że w miesiącu lutym, marcu i kwietniu r. b. urządza odczyty w poszczególnych Towarzystwach Ogrodniczych i to:

W Ostrowie Wlkp. dnia 15. b. m. o godz. 13. p. t. „Gruntowa hodowla wczesnych i późnych kalafiorów” (prel. p. Józef Marciniak) i „Hodowla

## Przestrzegamy

naszych Interesantów przed wysyłaniem pieniędzy dla nas w listach adyż — jak z otrzymywanych reklamacji wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też otrzymujemy je bez gotówki. Poczta nie odpowiada za pieniądze wysyłane w listach a nawet zabrania takiego sposobu przesyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztowej Kasie Oszczędności (P. K. O.) w Poznaniu nr. 200 149 (blankiet nadawczy kupić można na każdej poczcie za 5 groszy, porto nie opłaca się) lub przekazem pocztowym, którego opłata wynosi do 10 zł 20 groszy do 25 zł 35 groszy.

Administracja.

ogórków pod szkłem dla celów handlowych” (prel. p. radca Netzel). Do Ostrowa na odczyty przydzielone zostało Towarzystwo Kępińskie.

W Poznaniu dnia 1 marca b. r. w sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8 o godzinie 11. Odczyt p. t. „Hodowla róż pod szkłem” (prel. p. dyr. W. Zembal) i „Hodowla czereśni i wiśni” (prel. p. dyr. A. Wróblewski). Do Poznania na odczyty zostały przydzielone Towarzystwa: Szamotulskie, Pniewskie, Wągrowieckie, Średzkie i Grodzkie.

W Jarocinie, dnia 8 marca r. b. o godzinie 11 odczyt p. t. „Gruntowa hodowla wczesnych i późnych kalafiorów” (prel. p. dyr. Józef Marciniak) i „Stosowanie sztucznych nawozów chemicznych w sadach” (prel. p. prof. Niklewski). Do Jarocina na odczyty zostało przydzielone Towarzystwo Śremskie.

W Gnieźnie, dnia 8 marca b. r. o godz. 12 odczyt p. t. „Hodowla róż pod szkłem” (prel. p. dyr. W. Zembal) i „Zwalczanie szkodników w sadach handlowych” (prel. p. inż. Kuryłło). Do Gniezna na odczyty zostało przydzielone Towarzystwo Wrzesńskie.

W Lesznie, w kwietniu (bliższe dane później) odczyt p. t. „Stosowanie sztucznych nawozów chemicznych w sadach” (prel. p. prof. Niklewski) i „Hodowla czereśni i wiśni” (prel. p. dyr. A. Wróblewski). Do Leszna na odczyty zostało przydzielone Towarzystwo Kościańskie i Gostyńskie.

## SPORT

### Mistrzostwa świata

Kanada i Austria 8 : 0 — Stany Zjedn. Polska 1 : 0

Krynica, 7. 2. (Tel. wł.) W przedostatnim dniu mistrzostw świata w pierwszym spotkaniu walczyły Kanada i Austria. Zrazu gra była naogół wyrównana z nieznaczna przewaga Kanady, która częściej atakowała, lecz obrona Austrii paraliżowała wypadki przeciwnika. W drugiej tercji Austriacy wykazują zdenerwowanie, oraz zwycięstwo z powodu wczorajszego uciążliwego dla nich meczu z Polską. Nie wytrzymują też tempa i cała drużyna załamuje się. Wykorzystują to Kanadyjczycy, którzy przypuszczają generalny szturm do bramki Austriaków, zdobywając aż siedem punktów. W ostatniej tercji przewaga Kanady utrzymuje się w dalszym ciągu, lecz Austriacy lepiej się bronią, cofając całą niemal drużynę pod bramkę, tak, że przeciwnicy zdobywają w tym czasie tylko jeden punkt. Zresztą Kanadyjczycy nie wysilali się zbyt. Ostateczny wynik zatem dla Kanady brzmiał 8 : 0 (0 : 0, 7 : 0, 1 : 0). Sędziował p. Popliment.

Stany Zjednoczone — Polska 1 : 0 (0 : 0, 1 : 0, 0 : 0). W pierwszej tercji rozpoczyna się gra w zawrotnym tempie, przyczem obie drużyny, zupełnie sobie równorzędne, chcą uzyskać prowadzenie. Ale obie obrony — polska (Adamowski i Kowalski) i amerykańska, a zwłaszcza Dagnino — udaremniają wszelkie próby ataków. Tercja kończy się wynikiem bezbramkowym. W drugiej części tempo znacznie osłabło i zespoły ograniczają się do sporadycznych wypadów, inicjowanych ze strony polskiej przez Sabiniego, Krygiera i Materskiego, a z amerykańskiej — przez doskonałego Ramseya, który kilkakrot-

nie zagraża poważnie naszej bramce, lecz Slogowski broni przytomnie, a pomaga mu znakomicie Adamowski. Pod koniec tercji Stany Zjednoczone przesyłają Dagnino do ataku, i ten po indywidualnej efektownej akcji zdobywa prowadzenie dla swych barw. W trzeciej tercji przez większą część duży przewaga Polski, która stara się za wszelką cenę wyrównać, ale strzały przeważnie chybiają lub wylapuje je doskonała obrona Ameryki. Pod koniec tempo słabnie i tercja kończy się bez bramki. Sędziował dr. Minder (Węgry).

## Ciężka atletyka

Zapaśnicy amatorzy i podnoszący ciężary w dniach 14 i 15 bm. biorą udział w zawodach o tytuł mistrza Poznania, które przeprowadza z ramienia Pozn. Zw. Atletycznego Klub „Spalla”. Walki będą zacięte i zapowiadają się jako sensacja sportu ciężko - atletycznego. Dotychczasowym mistrzem w zapasach jest klub „Spalla”, a mistrzostwo w ciężarach posiada Klub H. Cegielski.

## Hokej na lodzie

„AZS” — „Warta”. Ciekawe to spotkanie odbędzie się w niedzielę o godz. 11.30. Boiska jeszcze nie ustalono.

## Narciarstwo

Niedzielne zawody o mistrzostwo Poznania rozpoczynają się punktualnie o godzinie 14. Start i meta znajduje się na Gólcinie (ostatni przystanek tramwaju nr. 9). Trasa jest tak urządzona, że publiczność będzie mogła śledzić przebieg tej interesującej imprezy.

## Piłka nożna

„Warta” (ligowa) — „Sparta”. Pierwsza w tym sezonie zawody powyższych drużyn odbędzie się o godz. 14.15 na boisku „Warty”.

„Olimpia” — „HCP”. 8 bm. o godz. 11 odbędzie się zawody pomiędzy temi drużynami na boisku własnym H. Cegielski, przy ul. G. Wilda nr. 180. Dojazd tramwajem nr. 4.

„Poznań” — „Legia”. Mistrz POZPN rozegra rewanżowe zawody towarzyskie z „Poznanią”, z którą w ostatnim meczu przegrał w stosunku 1 : 0.

## Pięściarstwo

„Polonia” walczy z „BKS”. W wielkiej sali „Colosseum” odbędzie się o godz. 12 mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy „Polonią” a „BKS”. Walczyć będą w poszczególnych wagach następujący zawodnicy: Pasturczak (P) — Michalski (BKS), Kazimierski (P) — Moczek (B), Goss (P) — Radwański (B), Działowski (P) — Skonieczny (B), Wolski II (P) — Wrazidło (B), Seidel (P) — Wietorek (B), Kempa (P) — Garstecki (B), Weibrecht (P) — Szklarz (B). Zwycięzca meczu walczyć będzie o tytuł drużynowego mistrza Polski z łódzkim IKP. O miejscu spotkania zadecyduje los. (PAT)

## KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 6 lutego 1931 r.

Antoni Jabłoński, pilnikarz 40 l. Michał Wojciechowski, restaurator 68 lat. Oskar Edmund Roesmer, kominiarz 49 l. Józef Lewak, em. sekr. kraj. 68 l. Marcin Bertrand, em. kier. szkoły 65 l.

## Teatr Wielki

DZIŚ — „Lakme” — występ gościnny Ady Sari. Niedziela, 8. 2. popoł. Wielki wieczór baletowy „Miljony Arlekina” i Rapsodia Liszta. Niedziela, 8. 2. wieczorem „Trubadur” — występ gościnny Ady Sari. Poniedziałek, 9. 2. „Piękna Helena”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wtorek, 10. 2. „Holender tulacz”. Środa, 11. 2. „Piękna Helena”. Czwartek, 12. 2. Występ gościnny Teatru Japońskiego z Tokio. Piątek, 13. 2. Wstęp gościnny Teatru Japońskiego z Tokio. Sobota, 14. 2. „Piękna Helena”. Niedziela, 15. 2. popoł. „Miljony Arlekina” i „Rapsodia Liszta”. Niedziela, 15. 2. wiecz. „Młyn djabelski” — premjera. Poniedziałek, 16. 2. „Piękna Helena”.

## Teatr Polski

DZIŚ — „Pan Ministrowa” — ceny znizowane. Niedziela, 8. 2. popoł. „Otello” — ceny znizowane. Niedziela, 8. 2. wiecz. „Pan Ministrowa” — ceny znizowane. Poniedziałek, 9. 2. „Interes z Ameryką”.

## Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu”. Niedziela, 8. 2. godz. 4-ta „Zaczarowana lilijka”. Niedziela, 8. 2. godz. 8 „Ludzie w hotelu”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

## Teatr Rewja

DZIŚ — „Prez z nagocią”.



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## MIAMY W POZNANIU NIEZNANY UTWÓR KARŁOWICZA

(Na jutrzejszą 22-gą rocznicę zgonu).

Jutro mija dwadzieścia dwa lat od tragicznej „białej” śmierci Mieczysława Karłowicza. Na zwykłym spacerze narciarskim, zasypała go lawina śnieżna 8 lutego 1909 roku około godziny 11 rano. Smutną rocznicę tę uczci muzykalny Poznań na poranku jutrzejszym, urządzonym przez Tow. Przyj. Muzyki w kinie Stylowem. Ale warto przypomnieć, że w naszym mieście znajduje się — jako rękopis — mało komu znany jedyny utwór wiolonczelowy Mieczysława Karłowicza.

Jest to „Serenada G-dur” dedykowana przez Karłowicza profesorowi naszego Konserwatorium p. Zygmuntowi Butkiewiczowi.

Prof. Butkiewicz, jako 16-letni chłopiec przebywał mianowicie w Heidelbergu, gdzie uczył się w realnym gimnazjum. W mieście tem poznał przebywając tam również rodzinę Karłowiczów. Ojciec Mieczysława, wówczas również gimnazysta, Jan Karłowicz, przeniósł się był z Warszawy do Heidelbergu, miasta uniwersyteckiego, aby przebywać w atmosferze naukowej. Jan Karłowicz, znany lingwista był również doskonałym amateorem-wiolonczelistą i za młodu często występował publicznie. Lekcyj na tym instrumencie udzielał mu znakomity wirtuoz Servais. W rodzinie Karłowiczów nie spodziewano się bynajmniej po małym Mieczysławie większych zdolności muzycznych. Grał on na małych skrzypczkach dla przyjemności Jan Karłowicz natomiast udzielał pierwszych zasad muzyki i lekcyj wiolonczelowych prof. Butkiewiczowi oraz nakłonił go do rozpoczęcia regularnych studiów w lipskim konserwatorium u słynnego wiolonczelisty Klengla.

W czasach więc heidelberskich nawiązała się znajomość a później przyjaźń między Mieczysławem Karłowiczem a Zygmuntem Butkiewiczem. Karłowiczowie przenieśli się z powrotem do Warszawy; mieszkali we własnym domu przy placu Zielonym, gdzie też w późniejszych latach prof. Butkiewicz często bywał. Mieczysław tymczasem skończył szkołę średnią i postanowił poświęcić się muzyce. Z początku miał zostać skrzypkiem; brał nawet przez dłuższy czas lekcje u St. Barcewicza, lecz wkrótce wyjechał na naukę kompozycji do Berlina, do znanego nauczyciela Urbana.

Karłowicz od czasu do czasu bywał u rodziców w Warszawie, gdzie spotykał się z prof. Butkiewiczem i na wiosnę 1896 roku przysłał młodemu wówczas wiolonczeliście i przyjacielowi „Serenadę wiolonczelową”, o której jest właśnie mowa. Na tytułowej kartce widnieje napis w języku niemieckim oraz tej treści polska dedykacja: „Panu Zygmuntowi Butkiewiczowi w dowód uwielbienia i szacunku. Mieczysław Karłowicz, Berlin, 2 kwietnia 1896 roku”. W zbiorach prof. Z. Butkiewicza znajduje się fotografia Mieczysława ze starszym bratem Edmundem z własnoręcznymi ich dedykacjami, datą z kwietnia 1896 roku i miejscowością Warszawą. A więc nakrótka przed nadesłaniem utworu obaj przyjaciele zobaczyli się w Warszawie.

„Serenada wiolonczelowa” nie jest rękopisem autora. Prawdopodobnie Karłowicz kazał ją przepisać kopiesie Autografem natomiast jest dedykacja i cała strona tytułowa. Utwór jest dość obszerny; liczy 115 taktów a czas jego odegrania wynosi 6 minut. Skomponowany jest w tonacji G-dur i w takcie trzyćwierciowym. Budowa trójdzielna w schemacie: A B A. Część pierwsza wprowadza głos wiolonczeli, (po kilku taktach wstępu fortepianowego) wyzyskując całą śpiewność instrumentu. Melodia jest typowa dla Karłowicza a akompaniament wraz z całym nastrojem przypomina pieśni z pierwszego Śpiewnika (op. 1) zwłaszcza pierwszą („Chylisz główkę...”). Część druga jest nieco żywsza w tempie i przypomina charakterem rytmicznym bolero; po krótkiej kadencji solowej powraca część pierwsza, nieco jednak zmieniona oraz bardziej rozszerzona. Cały utwór nosi ogólnie znane echy twórczości kompozytora z tego czasu jego nauki.

Należałoby pomyśleć o wydaniu drukiem tego jedynego utworu Karłowicza na wiolonczelę, a jednego z niewielu w polskiej literaturze muzycznej na ten instrument. Prof. But-

kiewicz wykonywał to piękne dzieło czasem w Radjo, lub w gronie znajomych, lecz należałoby je uprzystępniać ogółowi przez opublikowanie. Może by zajęła się tem Sekcja im. Karłowicza przy warszawskim Towarzystwie Muzycznym, która rozporządza zapisanym jej w testamentie majątkiem zmarłego?

Za trzy lata będziemy obchodzili ćwierćwiecze zgonu Karłowicza, zgonu tak przedwczesnego, w wieku ledwie lat 32, gdy talent jego zaczynał wchodzić w fazę najświetniejszej dojrzałości. Może do tego czasu znajdzie się sposób na wydanie „Serenady”, która nie powinna pozostać w rękopisie. To jest również celem niniejszych informacji, za których udzielenie najszczerzej dziękuje prof. Butkiewiczowi nasz dział Kultury i Sztuki.

(mj)

### OSTATNIE DZIEŁO M. SOLTYSA

Ze Lwowa piszą nam:

Sp. Mieczysław Soltys, długoletni i tyle zasłużony dyrektor naszego Tow. Muzycznego, wykonał niedługo przed zgonem ostatnie swoje dzieło, zatytułowane „Ver sacrum”. Będzie ono wykonane d. 14 lutego z okazji wmurowania w sali koncertowej plakiety ku czci zmarłego artysty.

Nazwał Soltys to swoje dzieło „misterjum dramatycznym”. Jest to dwuobrazowe oratorium osnute na tle życia św. Franciszka z Asyżu. Struktura i tekst poetycki napisał sam Soltys, wybornie obeznany z żywotem Świętego, w który się był gruntownie zagłębił, również jak w historię epoki. Św. Franciszek występuje tu na tle ludu, który nie może ogarnąć jego misji i celów, to między zagorzałymi sekciarzami średniowiecza, to wśród kochających go braciśzków klasztornych, to wreszcie w rozmowach z ludźmi prostymi, których dusze rozumie i krzepi. Punkt kulminacyjny stanowi widzenie i stygmatyzacja św. Franciszka.

Oratorium jest napisane na solę, chór i orkiestrę. Wątek muzyczny wpłótł Soltys oryginalne motywy średniowieczne jak śpiew gregoriański i pieśni trubadurów, operując niemi po mistrzowski. Dzieło jest pełne melodii i barw orkiestralnych i sprawia potężne wrażenie, jak się to okazało na wykonaniu go w rozgłośni lwowskiego radia w d. 4 lutego przez ten sam zespół chóru i orkiestrę Polskiego Tow. Muzycznego, który będzie wykonywał je na uroczystości. Lwów godnie uczci w ten sposób tyle zasłużonego twórcę.

L. M.

### Nowoczesna muzyka w Filharmonii

w Warszawie. Piszą nam z Warszawy: Ostatni koncert Filharmonii pod batutą Fitelberga był w ogromnej części poświęcony muzyce współczesnej, mimo że zaczął się uweriturą Webera do „Wolnego Strzelca”. P. Feliks Roderyk Łabuński, zamieszkały w Paryżu i będący tam prezesem Tow. Młodych Muzyków Polskich, zaprezentował poraż pierwszy „Sielanki”, interesującą suitę pastoralną z trzech części. Skrzypek p. Stefan Frenkiel, warszawianin z pochodzenia, uczeń A. Buscha i K. Flescha, odegrał własny koncert skrzypcowy, najeżony trudnościami technicznymi, które artysta z brawurą pokonywał. Koncert, p'any poliharmonicznie, zaciekawia także tem, że poszczególne instrumenty orkiestry, jak skrzypce, wiolonczela i in. występują dość często „solo”. Na zakończenie wykonano głośnego dzisiaj kompozytora włoskiego Respighiego nową suitę rzymską pt. „Uroczystości rzymskie”. Ma ona cztery części, w których Respighi maluje różne sceny publiczne w Rzymie, poraższy od Circus Maximus za Cezarów, przez procesję pielgrzymów średniowiecznych, do „Święta październikowego” i do zabaw ludowych na trzech Królów („Befana”) w czasach dzisiejszych. Suita zyskała entuzjastyczne przyjęcie dla swej wery rytmicznej i ogromnej barwności.

(wm)

### Pisma nadesłane

„Nowiny Społeczno - Lekarskie”. Nr. 3. Treść: „Projekt rozmieszczenia kas chorych na obszarze Rzeczypospolitej”. Rozprządzenie Prezydenta Rzplitej. Dr. J. Szmurlo: „Walory lecznicze Ciechocinka”. Dr. E. Mittelstaedt: „Sprawozdanie lekarskie z oddziału szpitalnictwa magistratu m. Łodzi za r. 1929”. — Z karty żałobnej. — Kronika. — Z pism i książek.

„Kwartalnik Klasyczny”. 1930. IV. 4. Treść: Smereka J. „Filologia klasyczna wobec zagadnienia: Szkoła a państwo”. — Grüss N.: „O reformę wypracowań klasowych”. — Lenkowski St.: „Hypatia i jej epoka II.” — Srebrny St.: „Ksenosidiotas (na marginesie broszury Dr. E. Steina: Hellenizm a Judaizm)”. — Lewidówna S.: „Kult cesarzy rzymskich w świetle Talmudu, Midraszu i Agady”. — Oroszówna J.: „Technika rzeźbiarska w starożytności”. — Bibliografia. — Przegląd. — Kronika.

## ZYCIE KULTURALNE

### LITERATURA

**Obleśnienie Częstochowy w rymach.** Dziwnem się wydawało, że tak ważny i znany epizod z naszych dziejów jak obleśnienie Częstochowy przez Szwedów nie znalazło swego echa w poezji, mimo, że każdy prawie głośny fakt historyczny a zwłaszcza batalistyczny doraźnie niemal strzelił w rymy staropolscy poeci. Istniał taki poemat, ale aż do 1930 spoczywał w rękopisie, specjalistę tylko wiedzieli o nim, tu i ówdzie cytowano z niego dłuższe i krótsze ustępy. Teraz nareszcie wydał go prof. Czubek w Biblii polskiej Ak. Umiej w dużym tomie poprzedzając tekst dłuższym wstępem, gdzie stara się udowodnić, że autorem tego wielkiego poematu (12 pieśni, razem przeszło 12.000 wierszy) napisanego za króla Korybuta na wzór Tassewej epopei jest Walenty Odymalski. Poemat, który jest niezwykłą u nas odmianą kroniki rymowanej nosi tytuł „Obleśnienie Jasnej Góry Częstochowskiej” (z rękopisu wydał J. Czubek. Kraków 1930, str. 574). W dodatku znajduje się fragment pierwotnej redakcyj i słowniczek. W ten sposób nasza przedrobiorowa epika wzbogaca się o nową, poważną pozycję (P.).

### TEATR

**Nie w tem samym mieście!** Z Berlina donoszą nam: Związek dyrektorów scen niemieckich przyjął i wprowadza w życie postanowienie międzynarodowego zjazdu krytyków, że żadne dzieło sceniczne, napisane przez krytyka nie może ukazać się na scenie po raz pierwszy w tem mieście, w którym dany krytyk swoje sprawozdania drukuje. Nie świadczy to, aby międzynarodowy zjazd krytyków miał wielkie zaufanie do bezstronności swoich członków. Ale za to widać, że przypisywanie recenzjom nielada wpływ na powodzenie sztuki i pod tym względem stanął w sprzeczności z całem dotychczasowem doświadczeniem teatralnem, które wykazuje, że sprawozdania nie mają na frekwencję prawie żadnego lub wogóle żadnego wpływu. (tk)

### KRAJOZNAWSTWO

**Łososie i pstrągi w Polsce.** W ostatnim zeszycie „Ilustracji Polskiej” znajdujemy artykuł p. W. Kulmatyckiego, kierownika pracowni Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy pt. „Pstrągi i łososie z pod Bydgoszczy”. Łosoś i pstrąg spotykane są przeważnie w szerokiim pasie południowej Polski, a rzekami pomorskimi i wielkopolskimi ciągną corocznie na tarło. W Wielkopolsce istnieje kilka gospodarstw rybnych, a na Wilczaku pod Bydgoszczą — stacja doświadczalna dla ryb łososiowatych. Stacja ta dostarcza narybku pstrągów trzech gatunków. Łososi, siej oraz troci. Artykuł opisuje urządzenia i przebieg prac rybbackiej stacji doświadczalnej, oraz szkicuje rozwój hodowli ryb łososiowatych w Polsce. (tk)

### O NASZYCH ZAMKACH.

Nasze mimo wszystko dopiero początkujące krajoznawstwo ma w „Ziemie” organ dużych zasług i niemałych aspiracyj. Ostatni numer jest poświęcony zamkom i pałacom polskim, które tak niedostatecznie są znane naszym turystom. Otwiera ich szereg zamek w Podhorcach, leżący między Złoczowem a Brodami i opisany przez p. Józefa Radziwińskiego. Jest on jak wiadomo zachowany, przetrwał nawet wielką wojnę i dla turysty przedstawia niemało ciekawości. Nie tak wspaniałym co do położenia i budowy jest zamek w Sucheju, na linii Kraków - Zakopane, lecz zawiera wspaniałą bibliotekę i zbiory, a godnym jest tak samo zwiedzenia. Opisuje go p. Mieczysław Woznowski.

Poza tem opisuje „Ziemia” w tym zeszycie trzy ruiny zamków: Rabstzyn koło Olkusza (T. Dybczyński) Zażółce (między Brodami a Tarnopolem) (W. Fischer) i Kryłów nad Bugiem, w hrubieszowskim. (E. Urbanowicz). Mnogie ilustracje, w tem Podhorce według szkicu Matejki, uzupełniają tekst. Niechby „Ziemia” zachęciła w ten sposób naszych wakacyjnych turystów do zapoznania się z polskimi zamkami. Przy obecnej komunikacji autobusowej nie jest to ani kłopotliwe, ani kosztowne. (kn)

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

**Ku czci drukarza.** Wspominaliśmy o pięknej dziele zdobniczym K. Witkiewicza, poświęconem życiu i pracom przedwcześnie zgasłego świętego krakowskiego typografa, Stefana Baranowskiego. Tekst i reprodukcje tego wytwornego wydawnictwa weszły w całości do najnowszego zeszyciu „Rzeczy pięknych”. Jest to, jak wiadomo wytworny miesięcznik, wydawany przez krakowskie Muzeum Techniczno-Przemysłowe, imienia Baranieckiego przy ul. Smoleńsk, a poświęcony wytwórczości przemysłowej i rękodzielniczej, oraz sztuce stosowanej. Jest to cenne vademecum dla rzemieślnika, nauczyciela rysunków, kupca, przemysłowca, a pełna wdzięku ozdoba stołu w kulturalnym domu. Kto słoty przedpłatę na cały rok (12 nrów 36 złotych) n.a prawo otrzymać wspaniałe ilustrowane wydawnictwo „Wycinanki” a nadto korzystać ze zniżki na wszelkie wydawnictwa Muzeum.

## W NAUKOWYM POZNANIU

### POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

Kolo poznańskie Związku Bibliotekarzy Polskich odbędzie zebranie we wtorek, d. 10 bm. w sali Biblioteki Uniwersyteckiej. Na porządku dziennym referat pt. „Nowy projekt instrukcyj katalogowania alfabetycznego”. Referentki: dr. B. Szulc-Golska, dr. M. Rymarkiewiczówna, dr. Zofja Kawicka. Wstęp wolny dla członków i gości.

### Z PRAC PROF. SAJDAKA

Jedną z ostatnich prac prof. Untw. Pozn. Dra J. Sajdaka, znanego redaktora „Pism Ojców Kościoła” i autora szeregu rozpraw z filologii klasycznej, a zwłaszcza z literatury starochrześcijańskiej i bizantyjskiej, jest wydanie anonimowego słownika do mów św. Grzegorza z Nazjanzu. Nieznany nam dziś autor tego niewielkiego leksykonu zestawiał w nim rzadziej używane przez wielkiego Ojca kapadockiego wyrażenia i objaśnił je nietylko dla łatwiejszego ich zrozumienia, ale i w tym celu, by retor lub sofista, chcący pisać poprawnie po grecku mógł mieć pod ręką do własnego użytku wyrażenia, zaczerpnięte z mów wielkiego klasyka chrześcijańskiego. Dawniej brano przykłady na figury retoryczne i zwroty krasnomówcze przeważnie z najwybitniejszego mówcy greckiego Demostenesa, w epoce zaś bizantyjskiej czerpano je także z dzieł św. Grzegorza z Nazjanzu, którego pod względem gramatycznym i stylistycznym stawiano wówczas narówni z autorami attyckimi. Dlatego słownik anonima w poprawionem wydaniu prof. Sajdaka ma wielkie znaczenie dla badań nad starożytną leksykografią. Znaczenie to jest tem większe, że wydawca podał przy każdym zwrocie miejsca w mowach św. Grzegorza, z których zwrot został przytoczony, i podobne wyrażenia ze starożytnych leksykografów.

Pracę prof. Sajdaka ocenił już poprzednio prof. Otto Stählin z Erlangen w niemieckim tygodniku filologicznym („Philologische Wochenschrift”, nr. 38 z 1928 r.) jako „godnie stojącą w rzędzie prac przedwstępnych” do przygotowanego przez Polską Akademię Umiejętności wydania dzieł tego wielkiego Ojca Kościoła. Ostatnio w „Rocznikach bizantyjsko - nowożytnych” („Byzantina kai neellenika chronika”), wydawanych w Atenach przez prof. N. A. Bees'a, w tomie VII z r. 1930, str. 161 n. ogłosił prof. J. List z Gracu ocenę omawianej pracy poznańskiego profesora, nazywając ją we wstępie „niezwykle dokładną i subtelną” oraz dokonaną „z podziwu wielką pilnością”. Po omówieniu samego słownika, jego obecnego wydania i wyliczeniu niektórych ważnych dzieł leksykograficznych kończy prof. List swą krytykę słowami: „Zresztą także ta znakomita praca prof. Sajdaka zasługuje na należną jej uwagę”. Tak więc i naszych uczonych prace z dziedziny literatury starochrześcijańskiej i bizantyjskiej znajdują coraz częściej uwzględnienie i uznanie wśród obcych.

Poznań.

Jan Ujda

\*) Ioannes Sajdak. Anonymi Oxoniensis lexicon in orationes Gregorii Nazianzeni. Seorsum impressum e „Symbolis grammaticis in honorem Ioannis Rozwadowski”. Cracoviae. Apud bibliopolam Gebethner & Wolff 1927 (p. 153 — 177).

**Polskie Lekarskie Towarzystwo Radiologiczne.** Dnia 18. bm. odbył się w Warszawie w szpitalu Ujazdowskim zjazd polskich lekarzy radiologów. W części naukowej referowali: Dr. Meisels (Lwów): O chorobie Basedowa i Osteomalacyi u mężczyzny, Dr. Czajkowski (Kalisz): Nowy przyrząd rentgenodjagnostyczny własnego pomysłu, Dr. Sabat (Warszawa): Przyczynę do senjologii i patogenyzy choroby Albers-Schönberga. W części administracyjnej uchwalono m. in. poprzez dążenia do założenia Ogólnego Słowiańskiego Towarzystwa Radiologicznego i wybrano zarząd w następującym składzie: Prezes Docent Dr. Elektrowicz (Warszawa), Wiceprezes Dr. Alkiewicz (Poznań), Sekretarz Dr. Kryński (Warszawa). Następny zjazd postanowiono odbyć w 1932 roku w Poznaniu.

### Książki nadesłane

Dr. Oskar Pfister: „Psychoanaliza na usługach wychowania” przełożył i słowem wstępem zaopatrzył dr. Józef Mirski — Książnica-Atlas, Lwów-Warszawa 1931.

Henryk Gaertner: „Gramatyka współczesna języka polskiego”. Część I. Głosownia. Książnica Atlas, Warszawa-Lwów 1931.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

## Łapich'opstwo

Dziwne to, lecz prawdziwe: świat roi się od ludzi naiwnych! Zdawałoby się, że człowiek, który ostal się czasom wojny, a więc czasom, w których „człowiek człowiekowi był wilkiem”, stanie się istotą do przesady niedowierzającą. Zdawałoby się, że człowiek, doświadczony przeżyciami epoki inflacyjnej, sceptycznie będzie się odnosił do wszystkich projektów wykraczających poza normę codzienną. Tymczasem...

Tymczasem, wystarczy, aby lada to-buz, ciesząc się ujmującą powierzchownością, gładki w obejściu, wymowny i obrotny zamydlił ludziom oczy, aby ci sami ludzie — którzy dzień przedtem solidnemu przedsiębiorcy odmówili kredytu — z największą gotowością zaofiarowali swą pomoc i gotówkę dla zrealizowania projektu fantastycznego, lecz rokującego złote góry!

Aferysta Oustrica i Tausenda rzucają jaskrawe światło na mentalność owych „starych niewiniątek”. Jak ostatnio donosiła prasa paryska, 180 bankierów francuskich znajduje się obecnie pod kluczem. Ładna statystyka! Dowodzi ona, że tak jak dawniej, tak i teraz ładne bywają zbiory „poires” we Francji („poire — wyraz z argot paryskiego — oznacza ofiarę naiwności”).

Jeśli tak dzieje się na Zachodzie, jakże dziwić się ostatnim wypadkom, zaszłym w Polsce? U nas wielkich „afer” niema, bo nie stać nas na nie, zato mamy setki małych, „detalicznych” aferystów szerzących spustoszenie po wsiach i po miasteczkach. Jak nam donoszą z prowincji mnożą się coraz bardziej ciemni jacyś agenci, krążący po wsiach, oferujący włościom tanie kredyty z quasi — spółdzielczych kas oszczędnościowych. Wiadomo, że kredyt na wsi jest rzeczą pożądaną i że w każdym człowieku naszych czasów drzemie, zawsze skory do przebudzenia, kredytobiorca — dłużnik. Stąd masy włościńskie i małomiejskie bardzo chętnie zapisują się na członków różnych takich niby-to-spółdzielni. Zazwyczaj po opłaceniu wpisowego i pierwszej składki członkowskiej ginie słuch o dalszym ciągu, mającym biednej ofierze przynieść złoty trzos.

Albo ten drugi sposób nabierania ludzi: kupno papierów wartościowych na raty! Jak doniosły telegramy ze Lwowa, władze opieczętowały w tem mieście jakiś „bank” o wspólnie nazwie, trudniący się sprzedażą dolarówek na raty. Właściciele nabrawszy sporo zaliczek czmychnęli zagranicę. Wypadek, jakich wiele.

Ale nawet, jeśli klient takiego „banku” otrzyma swoją, powiedzmy, dolarówkę i nie zostanie sensu stricto oszukany, zawsze niesłychany procent, jaki musiał zapłacić za rozłożenie mu ceny kupna na raty, stanowi czystą stratę. Zawile ułożone prospekty i formularze kontraktowe zaciemniają istotny stan rzeczy: w wielu wypadkach poszkodowany sam się nie orientuje, jak go pokrzywdzono. Natomiast, jeśli zauważy, że został pokrzywdzony, złość jego i zawiść kierują się pod adresem wszystkich banków i wszystkich spółdzielni.

Chodź więc nie tylko o ochronę drobnych oszczędności naszej ubogiej ludności, ale również o zaufanie jej do solidnych instytucji finansowych i spółdzielczych, których autorytet podkopują owe imprezy łapich'opskie. Dlatego należy łopić bezmiłośernie wszystkich tych łobuzów, nabieraczy, aferystów, których pełno grasuje po wsiach i miasteczkach.

## Przed wiedeńską konferencją rolniczą

Znany pionier idei współpracy gospodarczej państw środkowo-europejskich, były węgierski sekretarz stanu prof. dr. Elemer Hontos w związku ze zwołaną z jego inicjatywy przez wiedeński „Mitteleuropa Institut” konferencją, która ma odbyć się w połowie lutego, rozwija ostatnio w prasie niemieckiej i austriackiej swoje zapatrywania na praktyczną możliwość stworzenia systemu handlowo-politycznego dla pewnej grupy państw Europy środkowej, wzajemnie do siebie ciążących pod względem wymiany towarów, na zachodzie wprowadzonego de facto régime'u preferencyjnego.

Rok 1930 zapowiadał ważne wydarzenia, które zdaniem dra Hontosa mogły być mieć miarodajny wpływ na akcję środkowo-europejską. Jednakowoż inicjatywa Brianda urzeczywistnienia Paneuropę drogą federacji politycznej państw europejskich, była dla tego ruchu aktem raczej ujemnym, ponieważ wysunęła na plan pierwszy koncepcje polityczne, podczas gdy zwolennicy współpracy gospodarczej Europy środkowej wychodzą z założenia, iż pierwszym etapem do urzeczywistnienia myśli paneuropejskiej powinno być zespolenie tych organizmów, których poczucie wzajemnej grawitacji w dziedzinie gospodarczej jest silnie zakorzenione mimo odrębności politycznej. Zacieśnienie już istniejących węzłów między temi państwami nie powinno się uzależniać od dalekiej jeszcze realizacji politycznego ogólnego związku państw europejskich. Osią politycznej solidarności Europy jest przedewszystkiem problem niemiecko-francuski, która to sprawa rozstrzyga się nad Renem, podczas gdy solidarność gospodarcza jest przedewszystkiem kwestją żywotną środkowo-europejskich małych i średnich państw. Ten ostatni problem rozstrzyga się nad Dunajem.

Pierwsze zaskatki kooperacji wyszły z państw, które tworzą naddunajską agrarną Europę środkową, obejmującą Węgry, Jugosławję i Rumunię. Zdaniem dra Hontosa, jest to pierwszy zawiązek porozumień regionalnych, zaleconych przez Ligę Narodów. Konferencje trzech państw wymienionych, które odbyły się w roku ubiegłym, wykazały, iż kryzys rolniczy państw środkowo-europejskich nie jest tylko refleksem kryzysu światowego i tylko zwykłym następstwem przemożnej konkurencji zamorskiej, lecz że przesilenie to ma swoje specjalne przyczyny i cechy, których usunięcie wymaga też zastosowania pewnych odrębnych środków. Należy wziąć pod uwagę, iż Rumunia, Jugosławia i Węgry mają od lat najtańsze ceny zboża w Europie i produkty ich notują przy równych jakościach poniżej cen rynku światowego. Rozwiązanie „środkowo europejskie” kryzysu agrarnego opiera się na założeniu, iż w Europie środkowej istnieją obszary z nadwyżką produkcji rolnej i obszary z zapotrzebowaniem takich produktów, tak iż możliwe jest wzajemne uzupełnianie się.

Bilans zbóżowy środkowo-europejski obszarów nadwyżkowych i deficytowych wskazuje możliwość samowystarczalności środkowo-europejskiego obszaru gospodarczego. Dr. Hontos ma tu na myśli utworzenie bloku siedmiu państw środkowo-europejskich, których nie wlicza, przynajmniej jednak można, że do tego bloku przydzieli on Jugosławję, Rumunię, Węgry, Polskę, Czechosłowację, Niemcy i Austrię. Jako régime przejściowy zaleca dr. Hontos w obrębie tego kompleksu system kontyngentów z wzajemnymi ulgami celnymi, a więc pewnego rodzaju preferencje de facto. Celem ostatecznym tych dążeń powinno być zupełne wyłączenie największego uprzywilejowania i sprowadzenia cel preferencyjnych w ramach państw Europy środkowej.

Wprawdzie na ostatnim zgrupowaniu Ligi Narodów zwyciężyli wyznawcy nieograniczonej klauzuli największego uprzywilejowania, dopuszczano jednak jeden jedyny wyjątek, mianowicie możliwość ograniczenia klauzuli przy zawieraniu umów kolektywnych. W takich układach należy — zdaniem dra Hontosa — szukać wyjścia w dzisiejszej krytycznej sytuacji. Gdyby cła preferencyjne ograniczone zostały tylko do pewnych artykułów, byłoby to już początkiem systemu który dałby się potem dalej rozbudować. Inicjatywa w tym kierunku powinna wyjść od małych państw Europy środkowej. Wielkie państwa środkowo-europejskie — Niemcy i Polska będą musiały rozważyć, czy mogą przystąpić do takiej kombinacji, nie naruszając stanowiska handlowo-politycznego.

Dr. Hontos widzi przedewszystkiem możliwość porozumienia się trzech naddunajskich państw agrarnych t. j. Jugosławji, Węgier i Rumunii z Czechosłowacją i Austrią i utworzenia w ten sposób grupy, która mogłaby się stać ośrodkiem szerszego kompleksu terytorjalnego jako związku gospodarczego.

Enuncjacje dra Hontosa uważać należy za preludjum do wiedeńskiej konferencji agrarnej, która ma się odbyć w ciągu lutego. Treść ich wskazywałaby, że z całego kwestionariusza, będącego podstawą obrad konferencji, jako najważniejsze wysunę się punkty, dotyczące kwestyj kontyngentów celnych i systemu preferencyjnego.

One to niewątpliwie stanowić będą kardynalne zagadnienie, około którego obracać się będzie dyskusja.

St. G.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Stosunki handlowe z zagranicą

Firma argentyńska z Buenos Aires pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi eksporterami ziemniaków. Adres firmy poda Izba handlowa polsko-łacińska - amerykańska w Warszawie, ul. Hortensja 6.

W czasie od 16 do 27 lutego r. odbędzie się Targi Brytyjskie w Londynie i Birmingham. Katalog targów jest do przejrzenia w Izbie przem. - handlowej. Targi będą połączone z wystawą wyrobów bawelnianych i ze sztucznego jedwabiu.

W Izbie przem. - handlowej w Poznaniu (pokój 9) jest do przejrzenia spis upełności i nadzorców sądowych firm niemieckich okręgu Konsulatu Gen. R. P. w Berlinie, ogłoszonych w grudniu 1930 r.

### PODATKI I OPŁATY

(p) Ulgi celne dla chmielu polskiego w Rumuni. Dyrekcja cel min. finansów Rumunii wydała do podległych urzędów oświadczenie, wyjaśniające, iż dla chmielu polskiego pochodzącego z województw: Wołyń, Lublin, Kielce, Lwów, Poznań przysługują na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania ulgi, z których korzysta chmiel, pochodzący z Czechosłowacji, a więc stawkę przywózową 1500 lei od 100 kg., zamiast normalnej 2500 lei. Zniżka ta stosowana będzie na przyszłość i dla chmielu polskiego, który będzie odpowiadać następującym warunkom: 1. worki winny być plombowane (nieoficjalnie, t. j. plombą eksportera), 2. na workach winien być umieszczony napis (lub nalepka), iż chmiel jest pochodzenia polskiego z jednego z wymienionych w okólniku województw, 3. mianowicie (po rumuńsku): „Hamezul polonez din Voievo-

datul) nazwa województwa, a więc Wołyń, Lublin, Kielce, Lwów, Poznań”, 3. świadectwa pochodzenia (zwyczajne) z uzupełnieniem, że chmiel pochodzi z jednego z wyżej wspomnianych województw.

### Z KRAJU

(k) Naczelna organizacja przemysłu o zniżce cen. Dnia 5 bm. odbyło się zebranie dyrektorów organizacji zrzeszonych w centralnym Zw. polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów. Omawiano zagadnienie zniżki cen, przyczem wyrażony został pogląd, że spadek cen artykułów przemysłowych, który od dłuższego czasu w wielu dziedzinach odbywa się samorzutnie, jest naturalnym przejawem kryzysu gospodarczego, spowodowanego w znacznej mierze nadmiernym rozszerzeniem zbytu, charakterystycznym symptodem powojennej produkcji. Jedynie zorganizowane dziedziny wytwórczości zdołały w pewnej mierze zachować, na innych odcinkach życia gospodarczego zachwiana równowaga między popytem a popytem. W zakresie środków zmierzających do utrzymania tej równowagi, co pośrednio musi doprowadzić do utrzymania cen na poziomie gwarantującym opłacalność produkcji, sztuczne przyspieszenie naturalnego automatyzmu, który w okresie kryzysu działa w kierunku spadku cen i zarobków, jest niewskazane. Dowodem tego jest niepożądany i szkodliwy objaw wstrzymania się od zakupów w oczekiwaniu zniżki cen. Obserwowany w wielu dziedzinach. — W dalszym ciągu podkreślono istotne znaczenie, jakie w zakresie kosztów produkcji odgrywa wysokość świadczeń socjalnych i podatkowych. Pomijanie przez rządową akcję obniżania tych zasadniczych czyn-

ników, nie pozwala doprowadzić zniżki cen do właściwego poziomu, odpowiadającego sile nabywczej ludności. Tak samo poziom płac zarobkowych w wielu wypadkach odgrywać będzie decydującą rolę. I jeżeli obecny poziom cen artykułów rolniczych wskutek czynników tak światowych, jak i wewnętrznych, należy uważać mutatis mutandem za utrwalony na dłuższy okres czasu, to tylko obniżenie wymienionych wyżej elementów produkcji będzie mogło dać oczekiwany efekt. I dla tego właśnie przyczyną zagranicą hasło obniżania cen ulega coraz wyraźniejszemu przekształceniu w hasło obniżania kosztów produkcji.

(k) Kryzys wśród kupców tytoniowych. Zarząd główny Zw. kupców tytoniowych R. P. przeprowadził ankietę wśród hurtowników tytoniowych i zebrał dane statystyczne, odnoszące się do detalicznych kupców tej branży, którzy z nowym rokiem zlikwidowali swe przedsiębiorstwa i zerwali się koncesyj tytoniowych. Z nadesłanych formularzy statystycznych okazało się, iż w rejonach 3 proc. turotni nie zaszły żadne zmiany między rokiem zeszłym i obecnym co do detalicznych tytoniowych. W rejonach natomiast pozostałych zlikwidowało swe przedsiębiorstwa od 2 do 14 proc. detalicznych w zależności od położenia danej hurtowni. Najwięcej ucierpiał okręg czysto rolniczy, oraz z przemysłowych te, które nawiedzone są w poważnym stopniu bezrobociem. Zmniejszyły się również w poszczególnych przedsiębiorstwach tytoniowych obroty, których zniżka waha się w porównaniu z r. 1929 od 2 do 3 proc. W jednym jedynie wypadku obroty hurtownika zwiększyły się w porównaniu z rokiem 1929 o 30000 zł, co tłumaczy się tem, że w danym rejonie odbyły się w roku ub. manewry wojskowe.

(k) Posiedzenie rady Związku Organizacji Rolniczych R. P. Dnia 30 stycznia odbyło się w Warszawie posiedzenie rady Związku Organizacji Rolniczych Rplitej Polskiej na które przybył minister rolnictwa Janta - Polczyński i dyr. departamentu ekonomicznego ministerstwa rolnictwa, dr. Adam Rose. Posiedzenie zajął p. prezes Kaz. Fudakowski, poczem rada zatwierdziła sprawozdanie prezydium Związku O. R. R. P. za okres ubiegły oraz preliminarz budżetowy na rok 1930/31, uwzględniający wywołaną koniecznością oszczędności redukcję płac pracowników Związku. Po załatwieniu spraw formalnych, związanych z drobnymi zmianami statutu, zabrał głos p. Jerzy Gościński, dyrektor Związku, który w wygłoszonym referacie obrazował przyczyny powstania oraz przebieg obecnego kryzysu gospodarczego zarówno światowego, jak i specjalnie na terenie Polski. — Drugi referat złożył wygłosił dr. T. Mincera, redaktor „Rolnika Ekonomisty”, przedstawiając zebranym w imieniu Prezydium Związku O. R. R. P. projekt uruchomienia pewnych kapitałów wewnętrznych, mogących umożliwić rozwiązanie obecnej sytuacji finansowej rolnictwa. Obydwa referaty wywołały ożywioną dyskusję, w wyniku której uchwalono szereg doniosłych rezolucji.

(k) Ochrona celna krajowego przemysłu metalowego. W projekcie nowej taryfy celnej w części dotyczącej przemysłu metalowego przetwórczego najwyższy procent podwyższonych stawek wykazują grupy: elektrotechniczna, maszynowa, narzędziowa i wyrobów metalowych. Są to przemysły albo znajdujące się w początkowych stadiach rozwoju, albo walczące z trudnościami przewagi obcej konkurencji z jej przemysłem ugruntowanym, istniejącym od szeregu lat, przeto w dużej mierze zamortyzowanym, walczącym potężną organizacją eksportową, udzielającą długoterminowego kredytu i stosującą w wielu wypadkach dumping, popierany premiami wywozowymi, wreszcie zalewającym niekiedy rynek tanią tandetą eksportową.

### Z ZAGRANICY

(z) Budżet Estonji na rok 1931-32. Budżet państwowy na rok 1931-32, wniesiony do zatwierdzenia do Zgromadzenia Narodowego wynosi 85.188.300 koron i jest mniejszy od budżetu zeszłorocznego o 6.586.930 koron. Zmniejszenia budżetu dokonano przede wszystkim drogą zmniejszenia rozchodów a więc przez dość duże redukcje etatów urzędniczych oraz cofnięcie udziału państwa w opłatach na kasy chorych. Dochody nadzwyczajne zmniejszone zostały o 30 proc., kapitały operacyjne o 37,4 proc., oraz rozchody zwykłe o 5,3 proc.

### Z WYDAWNICTW

(w) „Rolnik - Ekonomista” wyszedł z druku nr. 3 organu Związku Organizacji Rolniczych R. P., zawierający w treści artykuły: pp. d-ra T. Mincera p. t. „Oszczędność jako środek walki z kryzysem”, W. Kuczewskiego p. t. „Jeszcze o cenach i kosztach”, W. D. D. „W sprawie cel na surowce włókiennicze”, W. Domańskiego, omawiający postępowanie przy podatku dochodowym i Z. Nadratowskiego o Międzynarodowej Komisji Pracy. Dział oficjalny zawiera sprawozdanie z działalności Zw. Org. Roln. R. P. oraz pokrewnych organizacji rolniczych, przegląd rynków, analizuje sytuację na rynkach zbożowych, mięsnych, drzewnych i rybnych; kronika krajowa i zagraniczna podaje szereg aktualnych informacji z zakresu polityki handlowej, zarządzeń celnych, spraw komunikacji i transportu, spraw samorządowych, agrarnych i t. p.

### Krótkie informacje gospodarcze

— Stronnictwo socjal. - demokratyczne zamierza wystąpić z wnioskiem zaciągnięcia przez Czechosłowację pożyczki wewnętrznej w wysokości 1½ miljarde koron czeskich na cele inwestycyjne.

— Magistrat m. Berlina postanowił sprzedać miejskie zakłady gazowe Pruskiemu Towarzystwu Elektrycznemu S. A. za cenę 300 milj. mk.

— Szwedzki Bank Emisyjny obniżył stopę dyskontową z 3½ do 3 proc.

— Złane fabryki sztucznego jedwabiu we Francji „Soie Valenciennes” oraz „Soie de Calais” ograniczyły pracę do minimum, a w najbliższym czasie mają zupełnie wstrzymać produkcję.

— W tych dniach podpisany został w Ankarze czechosłowacko-turecki traktat handlowy. Traktat zawarty został na przeciąg dwóch lat z możliwością dalszego przedłużenia.



## Jakiej myśli służą powszechne wykłady uniwersyteckie

Serja Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich, która w dniach najbliższych, z przebrzmieniem „szalu karnawałowego”, rozpocznie się w Poznaniu i na prowincji, skłania do wypowiedzenia kilku uwag na temat celowości tej organizacji, tembardziej potrzebnych, że rozpowszechniona instytucja wykładów radiowych mogłaby skłaniać niektórych do rewizji uzasadnień, na których opiera się idea Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich.

Z samego tytułu wynika, że Powszechne Wykłady związane są z Uniwersytetem, są jego emanacją. Stwierdza to pozycja: „uniwersyteckie” zaznaczająca się w nazwie instytucji. Wyjaśnienie zaś wyrażone w słowie „powszechne” poucza zarazem, że nie jest to proste przeniesienie jednego wykładu na forum złożone nie z samych studentów, lecz, że ujęcie tego wykładu jest odrębne, w związku z celem, któremu ma służyć.

Wykłady uniwersyteckie, jak wogóle nauczanie uniwersyteckie, ma za jedno z głównych zadań metodyczne wdrożenie wychowanków w pewien zakres wiedzy. Uczy więc „metodycznie”, tj. naukowo badać określony kompleks wiedzy, następnie — w wykładzie — podaje wiadomość młodzieży o stanie wiedzy w zakresie pewnego przedmiotu. Z natury rzeczy wykład musi być „specjalnym”, tj. w toku omawiania przedmiotu wchodzić w mniej lub więcej istotne szczegóły zagadnienia.

Nieco odmiennie „Powszechne Wykłady”. Nie mają one na celu — jak nie ma i wykład uniwersytecki — wdrażania w badanie przedmiotu. Nie uczą więc jak prowadzić badania w dziedzinie astronomii, czy chirurgii operacyjnej; mają natomiast wprowadzić słuchacza w kompleks wiedzy o pewnym przedmiocie, nie takim jednak sposobem, jak to czyni poszczególny wykład uniwersytecki, lecz operując zarysami ogólnymi, ujęciami, które nie wdają się w szczegóły poruszanych zagadnień.

Pomijając jednak to odchylenie, „Powszechne Wykłady” nie przestają być „uniwersyteckimi”, tj. ściśle i naukowo informowaniem o poszczególnych dziedzinach wiedzy. Pod tym względem ich rola jest bardzo poważna: przez Powszechne Wykłady wychodzi bowiem Uniwersytet ze swych murów i w misji kapitaństwa wiedzy idzie w szerokie rzesze tak miasta uniwersyteckiego, jak i prowincji.

Ze swej strony więc zbliża się do ludzi, którzy poznają dzięki wykładom i instytucji i jej skład osobowy. Nawiązuje się węzeł bliższej znajomości.

Nie zastąpią tego wykłady wygłaszane przez radio. Niema w nich zektyki osobistego, przy tem słuchacz niema do czynienia z Uniwersytetem jako takim, lecz z kierownictwem odczytów, które zresztą w szeregu wy-

padków korzysta z pomocy prelegentów uniwersyteckich. Naogół jednak bywają oni „stali” gdy w wykładach powszechnych ma się do czynienia z ogromną rozmaitością prelegentów. Ogólnie biorąc, jest dość miejsca tak dla wykładów radiowych, jak i dla uniwersyteckich powszechnych: jedne nie podrywają zasadności istnienia drugich, oba typy są pożyteczne do szerzenia oświaty ogólnej.

Warto dodać, że w Poznaniu i na Pomorzu są szczególne względy nakłaniające do propagandy idei Powszechnych Wykładów. Myśl uniwersytecka w ziemiach zachodnich nie ma takiej tradycji, jak w Krakowie, czy Wilnie, a choćby we Lwowie. Poznańskie Lubrancianum nie przetrwało bardzo swego założyciela. W okresie zaborów, ogniskami życia naukowego były uniwersytety niemieckie, leżące poza obszarem ziem zachodnich, więc we Wrocławiu, Berlinie, Gryfii i Królewcu, żeby wymienić najbardziej sąsiednie.

Zmieniło się wiele od chwili powstania Państwa Polskiego. Poznań dostał własny uniwersytet, który zasięgiem studentów obejmuje poza Poznańskiem i Pomorzem także część Śląska i północno zach. część dawnej Kongresówki z Łodzią i Częstochową, garnącymi się ku ośrodkowi naukowemu poznańskiemu. Społeczeństwo ziem zachodnich niewątpliwie nie zdaje sobie jeszcze w pełni sprawy z doniosłości posiadania na obszarze swym własnej wyższej uczelni. Jest to ślup wbity głęboko, na wiele metrów, pod budowę gmachu kultury narodowej w tych ziemiach. A gmach ten może być tembardziej dla całości kultury narodowej pożyteczny, ponieważ powstaje na ziemi najrdzenniejszej polskiej, na ziemi o najzdrowszym układzie socjalnym, na ziemi, która każdym swym odruchem wykazuje swą łączność ze światem kultury zachodniej. Są więc wszelkie szanse aby w Poznaniu powstał drugi kulturalny Kraków.

Jest więc rzeczą najdonioślej ważną, by szerokie społeczeństwo współżyło ze swą Alma Mater, by — na prowincji — nie znało jej wyłącznie z opowiadań synów i braci, lecz poznawało własnymi oczyma i słuchało własnymi uszami. Trzeba, by zawiązała się węzeł ufności i przywiązania, by korzenie wszechnicy poczęły iść coraz głębiej i szerzej.

Na Pomorzu misja ta ma najbardziej poważne cele natury państwowej. Na Pomorzu zarazem, mającym swe własne dzieje myśli uniwersyteckiej, tak interesująco skreślone przez ks. Mańkowskiego, idea Powszechnych Wykładów może być cegiełką — skromną, może skromniutką tylko — niemniej jednak cegiełką w budowaniu przyszłej wszechnicy toruńskiej.

Prof. Zygm. Wojciechowski.

## Zw. Prac. Umysłowych Z. Z. R. P.

Komunikat 1/31.

W poniedziałek 9 lutego b. r. wiecz. o g. 8-ej odbędzie się na dużej sali p. Jarockiego w Poznaniu, ul. Masztalarska 8a (wysoki parter) miesięczne zebranie plenarne z następnym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu, 3) referat n. t. „Dekret Pana Prezydenta R. P. o organizacji ubezpieczeń społecznych” wygłosi magister praw i referendarz woj. p. Kaźm. Śmigieński, 4) dyskusja, 5) sprawozdanie z działalności Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. w Warszawie, wygłosi prezes pozn. Rady Okr. C. O. Zw. Zaw. Prac. Umysł. p. Tadeusz Piotrowski, 6) dyskusja, 7) wnioski i wolne głosy, 8) zamknięcie.

Prosimy o jak najliczniejsze i punktualne przybycie członków i sympatyków.

Za Zarząd:

Teodor Barczewski, prezes.  
Józef Rolewski, zast. sekretarza

## Liga Morska w Poznaniu

Oddział poznański Ligi Morskiej i Kolonjalnej, jak od czasu ostatniego zjazdu gdyńskiego brzmi oficjalna nazwa tej organizacji, zwołuje walne zebranie swych członków na poniedziałek, dnia 9 lutego, godzinie 8 wieczór do sali Izby Przemysłowo-Handlowej (Mickiewicza 31). Wobec ważności zagadnień morskich dla Polski,

wobec tak aktualnej sprawy, jak konieczność ciągłej czujności wobec zakusów na nasz „dostęp do morza” Liga Morska cieszyć się winna zainteresowaniem wszystkich. To też nie wątpimy, że na poniedziałkowe zebranie przybędą nie tylko członkowie, lecz i wszyscy, doceniający sprawę żeglugi, handlu morskiego, zagadnień kolonialnych.

Przypominając o zebraniu L. M., zwracamy uwagę, że będzie ono do pewnego stopnia również uczczeniem 11 rocznicy objęcia wybrzeża polskiego przez wojska polskie pod dowództwem gen. Hallera.

## Język polski w Jugosławji

Ostatnia korespondencja belgradzka „Kurjera Warszawskiego” zawiera ciekawy ustęp, dotyczący języka polskiego. Czytamy w niej:

„Ożywioną działalność rozwija ostatnio Liga polsko-jugosłowiańska, a to zawdzięczając głównie energii i przedsiębiorczości swego sekretarza generalnego dr. Stanisława Papierkowskiego.

Największą zasługą p. Papierkowskiego jest to, że zorganizował i prowadzi bezpłatny kurs języka polskiego w Lidzie, na który uczęszcza przeszło dwadzieścia osób.

Nieobowiązkowy kurs języka polskiego, wprowadzony został również od 1-go stycznia r. b. w tutejszym pierwszym gimnazjum męskim, dla uczniów, którzy w myśl uchwały jugosłowiańskiego ministerjum oświaty, mają wybrać do nauki jeden z języ-



Wczoraj nastąpiło otwarcie sesji niedawno wybranego parlamentu fińskiego. Równocześnie dokonano poświęcenia nowo wybudowanego, wspaniałego gmachu parlamentu, który przedstawia powyższe zdjęcie.

ków słowiańskich. Na kurs ten mogą zapisywać się również uczniowie innych gimnazjów białogrodzkich. W razie dodatniego wyniku, podobne kursy języka polskiego będą wprowadzone i w innych gimnazjach w większych miastach Jugosławji. Kurs białogrodzki prowadzi również dr. Papierkowski”.

## Z Związku Pracowników Kupieckich

W Domu Królowej Jadwigi odbyło się 28 stycznia b. r. roczne, walne zebranie pozn. oddziału Zw. Pracown. Kupieckich przy udziale około 250 osób. Obradom przewodniczył prezes Związku p. Cofta.

Sprawozdanie Zarządu wykazało dużą żywotność organizacji. Wynika z niego, że Oddział liczy zgórą 800 członków; majątek przedstawia się dość pokaźnie, fundusz na budowę „Domu Pracown. Kupieckiego” wykazuje ca. 30.000 zł. Przy Związku prowadzony jest 6-ciomiesięczny kurs handlowy, z uwzględnieniem przedmiotów, jak: księgowość, korespondencja, stenografia, arytmetyka handlowa, języki polski, niemiecki i t. d. Również istnieje przy Związku społeczne biuro pośrednictwa posad, specjalny fundusz zapomogowy, oraz kasa pośmiertna. Związek wydaje własny miesięcznik: „Pracownik Kupiecki”. Urządzono w roku ub. szereg wycieczek oraz wieczorków. Zarządowi udzielono absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd z p. St. Kamasą jako prezesem na czele.

W końcu uchwalono rezolucję następującej treści:

Zgromadzeni na Walnem Zebraniu członkowie Zw. Pracowników Kupieckich (Oddział Poznań) w dniu 28-go stycznia 1931 r. na sali Domu Królowej Jadwigi —

protestują jak najstanowczyj przeciwko nowelizacji ustawy o godzinach w handlu, przewidującej poważne rozluźnienie obecnych przepisów prawnych, oraz otwieranie handlu w niedzielę.

Zebrani stwierdzają, że publiczność kupująca przyzwyczaiła się zupełnie do istniejących dzisiaj przepisów. Poza to dzisiejsze położenie gospodarcze nie wymaga absolutnie rozszerzenia godzin otwierania w handlu a raczej ich ograniczenia.

Pozatem projektowana nowelizacja jest jawnem pogwałceniem przepisów prawnych o 8-godzinny dniu pracy i święceniu niedziel. Na wypadek uchwalenia projektowanej noweli warstwa pracowników umysłowych niewątpliwie dozna poważnego uszczerbku swych praw z uszczerbkiem dla zdrowia i bez żadnego ekwiwalentu, jak to wynika z praktyki życiowej.

Zebrani mają nadzieję, że miarodajne władze i czynniki przekonają się o zbędności takiej noweli i nie dopomogą do jej uchwalenia. (z)

## Apel do władz pocztowych

„Dajmy pracę krawcom chałupnikom”

Nie dawno temu pisaliśmy na łamach pisma naszego o wielkim bezrobociu krawców konfekcyjnych. Otóż jak się dowiadujemy, od szeregu lat otrzymywały tu, prywatne przedsiębiorstwa zamówienia na dostawę, umundurowania dla urzędników poczt, przez co łagodzone trudne położenie krawca-chałupnika na miejsc. terenie.

„Podobno” obecnie zamierzają władze pocztowe oddać te prace poza obręb wielkopolski, co świadczyłoby, iż tu, krawców pozbawiono by nadziei zarobkowania w tym krytycznym czasie. A przecież ma Poznań i bez tego już około 15 tys. bezrobotnych.

W interesie poważnej liczby krawców leży, ażeby praca ta jak dotąd pozostała w rękach miejscowych przedsiębiorstw, a temsamem zmniejszy się liczba bezrobotnych krawców. ago.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. Ratajczaka 16, tel. 10-50, gdzie przyjmuje się zapisy na członków



Cud techniki — most łukowy, największy na świecie, zbudowany nad kanałem w Sydney (Australja) — Zdjęcie z lotu ptaka.



## „Douglaston Weekly“

Douglaston liczy 550 dusz i własne pismo.  
— 10-letni nakładca i 14-letnia redaktorka.  
— Nakładca kolporterem. — Interes idzie.

(Korespondencja własna).

Nowy Jork, w styczniu.

A przecież i w Krainie wszelkich możliwości, w Stanach Zjednoczonych A. P. spotyka się czasem zdarzenia i zjawiska, które zadziwiają. Do takich zjawisk należy bezsprzecznie „Douglaston Weekly“, pismo tygodniowe, wychodzące najregularniej w świecie w miasteczku Douglaston, w stanie New York. Nietylko to zresztą zadziwia, ale i fakt, że nakładcą pisma jest 10-letni chłopiec, a redaktorką jego 14-letnia siostra. A mianem to „Douglaston Weekly“ nie jest pismem dla dzieci i młodzieży do lat 14, lecz poważnym miejscowym organem.

Wszystko to sprawiło, że do Douglaston ruszyły wkrótce tłumy, ciekawe przyjrzeć się zbliska temu niezwykłemu przedsięwzięciu, a ta wzmogła frekwencja nie tylko spryspała wiele bezpośrednich korzyści samemu pismu, przez zyskanie masy ogłoszeń, ale i miastu, które z wdzięczności nadało swemu 10-letniemu obywatelowi tytuł obywatela honorowego.

Jak niegdyś na wybrzeża Kalifornii, a potem na Alaskę, rzucono się w roku 1930 tłumnie do Douglaston. Zwabiony sławą młodego nakładcy, ruszyłem i ja w ślad za innymi i dotarłem nie bez trudu do swej Mekki.

Douglaston... Czy zna kto Douglaston? Które? W stanie New York? Dojedzie pan pierwszym lepszym pociągami.

Jadę. Docieram i wysiadam. Rozmawiam po drodze do redakcji z obywatelami. Bardzo są dumni z Charlesa Bacona i jego siostry Marci. Obywatele twierdzą, że ich miasteczko liczy 600 dusz. Ale w okolicy zaprzeczają temu. Najwyżej 550. Już z dziećmi. Dorosłych nie więcej nad 200. Tem dziwniej. Oczywiście nie można wymagać, aby 200 dorosłych miało swój dziennik miejscowy. Ale nieraz zastanawiali się, jakby dojeżdżać do własnego bodaj tygodnika. Byliby się zapewne zastanawiali dotychczas, gdyby ich myśli nie był zrealizował 10-letni Charles Bacon i jego starsza siostra. Bez wielkich przygotowań w jesieni 1929 roku rodzeństwo założyło całkiem poprostu tygodnik o nazwie „Douglaston Weekly“. Pierwszy numer tego pisma zawierał 4 strony po 2 lamy, razem 8 lamów i zapelniony był cały tekstem. Piąty numer pisma posiadał już tylko 5 lamów tekstu, a 3 lamy ogłoszeń.

Pierwszych ogłoszeń dostarczyli teatryki rozmaitości, tak dziś modne, w sąsiednim New Yorku. Ale w numerze 5 znalazł się już w piśmie ogłoszenie Banku Państwa w Douglaston. Dowiadujemy się z tego ogłoszenia, że przy banku istnieje klub, którego celem jest oszczędzanie dla urzędowania wspólnej gwiazdki dla dzieci całego miasteczka. Członkostwo klubu nabyć można już za 25 centów, w myśl zasady: „From small acorns — great baks“ (odpowiadające naszemu: „ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka“).

Numer 22 pisma zawierał już nie 8 lamów, lecz 8 stron, a ogłoszenia zajmowały już nie 3 lamy, lecz pełne 3 strony. W następnych numerach, które nakładca daje mi z dumą do przejrzenia, nierzadko spotyka się całostronnicowe ogłoszenia.

Na czele redakcji stoi Marcia Bacon. Choć liczy dopiero 14 wiosen, prowadzi swój dział z wielkim sprytem i rozsądkiem. Najwięcej miejsca zajmują krótkie opowiadania i nowele. Małoletni fachowcy wiedzą doskonale, że Amerykanina nie tak nie przywiązuje do pisma, jak interesujące opowiadanie. To też jest ich w „Douglaston Weekly“ kilka naraz, oraz jedna powieść z ciągiem dalszym. Jeden lam zajmują wiadomości kościelne, resztę miejsca poświęca się wiadomościom towarzyskim. Kto z kim się żeni, w którym domu przyszło na świat dziecko itp.

Chciałem jednak dotrzeć do dna tajemnicy powodzenia niezwykłego przedsięwzięcia i o to szczególnie pytałem „wydawcę“. I oto wyspowiadał mi się, że znając prawnienie ojców miasteczka posiadania własnego organu, przygotował rzecz w tajemnicy, do której tylko dopuścił swą siostrę, zakontraktował sobie w pobliskim New Yorku tanią drukarnię, która właśnie z braku zamówień miała zostać zamknięta przygotował wraz z siostrą pierwszy numer, puścił go i wraz z siostrą rozprzedał. Sprzedali wszystkie egzemplarze, więc zabrali się do drugiego numeru. Ale już strona redakcyjną zajęła się sama Marcia, a on, Charles, zaczął zbierać ogłoszenia, co mu szło z ogromną łatwością. Przypuszczam, że to właśnie młody wiek „wydawcy“ był wabikiem dla ogłaszających się. Przedsięwzięcie wabiło świeżością i zachęcało. Odtąd szło już jak po maśle.

Część nakładu kolportuje zawsze sam pan wydawca. Bo choć zdołał sobie zwerbować pewien personel z pomiędzy rówieśników, jednak nie zawsze mógł na nim polegać. Tylko wtedy, gdy nie było zabawy. Gdy przyszło do wyboru między pracą a zabawą, personel opowiadał się stale za drugą.

Nie można na nich polegać — zapewniał mnie wydawca. Choć potrafią pracować znakomicie. Rozpisałem raz konkurs, kto rozprzeda w najkrótszym czasie swe 20 egzemplarzy. Sprzedawali na wyścigi.

Pismo kosztuje 5 centów, z czego 1% centa otrzymuje kolporter. Ale całe 5 centów przechodzi do kasy wydawnictwa, o ile on sam sprzeda pismo. Więc stara się je sam sprzedawać.

Lokal umeblowany jest wcale przyzwoicie, a wydawnictwo posiada nawet dwie maszyny do pisania, na których redaktorka przygotowuje kopie, a wydawca redaguje swe listy do interesantów.

Znalazłem wydawnictwo „Douglaston Weekly“ w kuźniacym stanie. Właściciele posiadają już w miejscowej filii National Banku po kilka tysięcy dolarów. L. H.

## „Trzymaj złodzieja“...

Dosyć niezwykle zdarzenie opisują gazety duńskie z pewnej malej miejsciny duńskiej. W pewnym pięknym i zamożnym domu, chwilowo opuszczonym przez właścicieli, gospodarzył ktoś zawzięcie. A ponieważ w pewnych okolicznościach światło było niedogodne, więc lampy przyćmiono i w półcieniu robiono przegląd srebra, bielizny, biżuterii i różnych innych kosztownych przedmiotów. Lustracja musiała być wypaść ku zadowoleniu „lustrujących“, bo naraz tajemniczy gość rozłożył na podłodze wielką derkę i pakował w nią różne piękne rzeczy. Zmęczony więc się pracą rzetelnie, podszedł do okna i wypoczął, przyglądając się ulicy. Nagle spostrzegł coś podejrzanego. Mianowicie po drugiej stronie ulicy przechodziło się dwu zakapturzonych osobników z kapelusami nasuniętymi na nos i podniesionymi kołnierzami. Zorientował się więc od razu w sytuacji i przeczuł, czego szukają owi nieznani ludzie, temwięcej, że spostrzegł, jak poczęli się zbliżać do osamotnionego domu, w którym tylko on sam grasował. Przeczuwając niebezpieczeństwo, wpadł na niezwykle pomysł: schwylił za słuchawkę i zatelefonował do policji, mówiąc w tym sensie: — „halo policja? Ratunku, co przed, przed moim domem jest dwu podejrzanych mężczyzn, włamywaczy, zbudów! Błagam o pomoc!“ — Komisarzowi zaśmiały się oczy. Nareszcie mamy ich — krzyknął, i puścił się z kilku policjantami we wskazanym kierunku. Istotnie, w bramie domu stali jeszcze. Rzucili się na nich z dwu stron, spętali w mgnieniu oka i dalej z zbrodniarzami na odwach. Napadnięci bronili się, rzucali, krzykali, ale nie nie pomogło. Nikt ich nie słuchał, i nie zastanawiał się nad tem, co mówią. Przywleczono ich na policję i dalej do oglądania rabusiów. Zdjęto, na nos nasunęto, kapelusze i... komisarz upadł na krzesło z przerażenia i wstyd. Aresztowano swoich ludzi, tajnych agentów, którzy śledzili złodzieja, okradającego osamotniony dom. Rzucono się z powrotem do drzwi i pognano przed wzmiątkowanym dom, który tym razem okazał się zupełnie pustym. Tajemniczy gość, znikł, a wraz z nim cały tobił z kosztownościami. Ale na stole zostawił kartkę z uprzejmym podziękowaniem dla policji za tak świetną i natychmiastową pomoc. (alka)

## Z winy niestałego męża — muszą cierpieć lwy

Słynny podróżnik angielski, William Makin, który wiele lat spędził w najdalszych okolicach Afryki, opowiedział niedawno na łamach prasy angielskiej tragiczną historję, jakiej był świadkiem podczas ostatniej swej podróży. Jest to historia kobiety, która narażała się na straszliwe niebezpieczeństwo jedynie dla pomśnienia śmierci ukochanego męża — zmarłego w rzeczywistości z innego zupełnie powodu, niż przypuszczała żona.

Przed kilku miesiącami Makin w czasie swej podróży spotkał czterech olbrzymich murzynów, niosących mnóstwo pięknych skór lwich. Podróżnik, który sam nieraz polował na lwy, zainteresował się pięknym zbiorom, pewny, że należą one do jakiegoś dzielnego myśliwego, powracającego z wielkich łowów. Ku swemu zdumieniu zauważył zamiast silnie zbudowanego, spalonego słońcem podzwrotnikowym mężczyzny — drobną kobietę lat około trzydziestu, w białym hełmie podróżniczym, z pod którego błyszczały łagodne fioletowe oczy.

Zainteresowany podróżnik zbliżył się do nieznajomej i zapytał ją o jej przygody oraz o pochodzenie wspaniałego łupu, tłumacząc swoją ciekawość długoletnimi podróżami po Afryce. Dama, z początku nieco nieufna, nabrała zaufania do podróżnika, skoro ten przedstawił się jej: nazwisko Makin było jej bowiem znane z szeregu pamiętników, wydanych przez poszukiwacza przygód. Zapytana o szczegóły polowań, opowiedziała Makinowi jedną z najbardziej niezwykłych historii, z jakimi spotkała się podczas dalekich wędrówek.

— Mąż mój, którego prawdziwie kochałam, zginął w pazurech lwa, — opowiedziała tajemnicza podróżniczka. — Trzy lata temu, podczas pobytu jego w Kongo, lew skoczył nań i zabił. Skoro dowiedziałam się o jego tragicznej śmierci, przyjechałam natychmiast z Anglii do Afryki, złożony uprzednio ślub, że całe życie poświęcę na zabicie jaknajwiększej liczby lwów. Ślubu tego dotrzymuję już przez trzy lata — rok rocznie wyjeżdżam do Afryki na polowanie i jak pan widzi, bez litości mścisz się na lwach, które zabierały mi najdroższego męża.

Makin pożegnał odwagą podróżniczkę głęboko przejęty jej tragedją i pelen podziwu dla brawury i zaciętości tej drobnej, niepozornej kobiety, która z takim okrucieństwem mściła się za śmierć ukochanego towarzysza życia. Nie spodziewał się jednak, że nie był to jeszcze koniec tej wyjątkowo tragicznej historii.

Po paru tygodniach w osadzie Kapemba spotkał się z przyjaciółm swym, Stan-

leyem Richardsonem, również samolownym myśliwym i podróżnikiem. Wśród innych rzeczy Makin opowiedział przyjacielowi o swem dziwnym spotkaniu z tajemniczą łowczynią lwów. Okazało się, że Richardson znał ją bardzo dobrze, nie wiedział jednak wcale o jej ślubie i jej polowaniach w Afryce.

— Wyobraź sobie — mówił Richardson, — że znalazłem jej męża doskonale. Nie został on wcale zabity przez lwa. Poprostu poznał w Maroku czarującą Francuzkę, w której się zakochał, żona jego jednak nie miała o tem pojęcia. Gdy wyjeżdżał w głąb Afryki, wziął od niej fotografię, którą potem chciał przybić na ścianie swego szalasu w Kongo. Kiedy przybił fotografię do ściany, uderzył się silnie w palec młotkiem, ranę tę zlekceważył, wywiałło się zakażenie krwi i wkrótce potem zmarł. Któryś z jego kolegów, nie wiedząc jak zawiadomić żonę, zatelegrafował, że padł on ofiarą napadu lwa. Oczywiście nie wyobrażał sobie ani przez chwilę, że biedactwo tak to weźmie do serca...

Makin w ostatniej serji wspomnień z podróży, opublikowanych w prasie angielskiej, wspomina ten wypadek z wielkim przejęciem. Tajemniczej mścicielki więcej nie spotkał. Prawdopodobnie w dalszym ciągu poluje na lwy w dzikich okolicach Afryki, nie przypuszczając, że zemsta jej nie ma właściwie realnej podstawy.

## Wnuk króla Gustawa V żeni się z mieszczanką

Donoszą z Sztokholmu, że jedyny syn księcia Wilhelma, najmłodszego syna króla szwedzkiego, księcia Wilhelm Lennart ogłosił wkrótce w formie oficjalnej swe zaręczyny z panną Karin Nisswandt, 19-letnią córką znanego w Szwecji przemysłowca. Król podobno zgodził się na małżeństwo wnuka z panną Nisswandt, mimo że należy ona do mieszczańskiej rodziny. Księżę Lennart, który po większej części mieszka na wsi, zajmując się swą posiadłością ziemską, liczy lat 22 i nieraz o nim mówiono jako o przyszłym małżonku następczyni tronu Holandji, księżnej Juljany. Młoda para ma zamieszkać po ślubie w Niemczech, w zamku Mainan na jeziorze Bodeńskim koło Konstancji otrzymanym w spadku przez ks. Lennarta od królowej Szwecji. Matka księcia, wielka księżna Marja Pawłowna, rozwiodła się przed kilkoma laty z Wilhelmem szwedzkim i mieszka w Nowym Jorku, gdzie jest kierowniczką wielkiej firmy mód.

S. F.

## Grobowiec królowej z przed 5000 laty

Donoszą z Kairu, że w czasie robót podziemnych, dokonywanych w pobliżu grobowca księcia Ra Quer z trzeciej dynastji egipskiej, który panował około 5000 lat temu, archeolog egipski prof. Selim Assan odkrył grobowiec, zawierający sarkofag królowej egipskiej, której nazwiska nie zdołano dotąd dokładnie ustalić. Archeolog odkrył dwie komnaty, w których mieszczą się wspaniałe skarby, m. in. złota korona, meble i pomniki alabastrowe świetnej roboty. Uczeń są zdania, że jest to grobowiec matki Tarso Hakh, wielkiego kapłana egipskiego, którego grobowiec odkrył ub. roku również archeolog Selim Assan.

S. F.

## Co czyha w wód odmętach

Rekin - tchórz — Straszna pułapka, — Ostrożnie kąpielowicz!

Rekin — zdaniem jednego z podróżników angielskich — jest w gruncie rzeczy wielkim tchórzem: kilka bąbli wypuszczonych z helmu nurka, zwykle wystarczą, aby tego morskiego rabusia wystraszyć i spłoszyć. Znacznie groźniejszym bywa dla człowieka olbrzymi łupacz skalny, spotykany dość często w Morzu Czerwonym i Zatoce perskiej. W żołądku takiej ryby, o wadze 400 funtów, złowionej niedawno temu, znaleziono — nieszczęśliwych i parę pierścionków.

Straszna pułapka dla ludzi jest muszlowiec „klam“, największy ze znanych dotąd skorupniaków wodnych. Każda z jego skorup jest dość duża, aby dorosłej osobie służyć mogła za wannę kąpielową. Zaś waga obu skorup razem wziętych wynosi około 500 kilogramów. Potwory te leżą w ukryciu, nieruchomo, na dnie morzkiem z paszczą półotwartą, która przy najmniejszym dotyku się zamyka. Niebaczny nurzek, dostawszy się w ten potrzask, skazany jest na niechybną zagładę, gdyż do rozdzielenia skorup potrzebna jest nielada siła, nieomal że — parowej maszyny!

W rzece Amazonce i jej dopływach żyją nieduże ryby zwane „Pirai“, które zjadają się w rojach i błyskawicznie atakują kąpielących się. Żeby ich są ostre, jak brzytwy.

Również poważne niebezpieczeństwo dla amatorów kąpieł rzecznych na Archipelagu Malajskim stanowią „Bufory“. Te drapieżniki wodne, o głowie zakończonej ostrym dziobem, rzucają się na ludzi, zadając im bolesne, trudne do wyleczenia rany.

Ludność tubyleza Indji Zachodnich więcej od rekinów obawia się ryb „Barrakuta“. Ci mieszkańcy głębin morskich, kształtem ciała przypominający dżdżochodzą do sześciu stóp długości i posiadają straszne, łcie wilcze zęby.

W wodach brytyjskich postrachem kąpielowiczów są „raje“, o jadownicym

zadzie, oraz „zmijki morskie“, których tylnie pletwy są niezmiernie ostre i wydzielają również trującą substancję. K. R.

## Strasliwa zemsta kotki

We wsi Tieniewicz (woj. wileńskie) w domu wieśniaka Milardowicza żyła kotka z trójgiem maleńkich kociąt. Trzyletni synek gospodarza porwał pewnego dnia jednego z małych kotków i wrzucił do rozpaionego pieca. W oczach matki biedne zwierzątko spłonęło. Kotka miauczeniem straszem okazywała swą boleść i natychmiast po wypadku wyniosła małe i ukryła je poza domem.

Pamiętając jednak, kto był zabójcą jej dziecka, zakradła się w nocy do łóżeczka swego wroga, i wpiwszy się zębami w jego gardło zadusiła na śmierć.

Nazajutrz znaleźli rodzice zimne zwłoki synka z przegryzionem gardłem.

## Z różnych stron Polski

Powrót z niewoli.

Do Stanisławowa powrócił niespodziewanie niejaki Kornblüh, którego przeżycia nadają się na ekran. W r. 1914 wzięty do wojska austriackiego, dostał się po paru latach wojowania do niewoli rosyjskiej, i wysłany został do syberyjskich obozów jeńców wojennych. Po przewrocie w Rosji, stęskniony do żony i dzieci postanowił powrócić do Polski. Nie miał ani dokumentów, ani pieniędzy. Piechota szedł od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka przez olbrzymie obszary Rosji.

Wielokrotnie był chwytyany, więziony, uciekał, tulał się i wytrwale dążył do swoich. Aż po latach z niebezpieczeństwem życia przedostał się przez granicę sowiecką i przybył do Polski. Natychmiast podał do Stanisławowa. Ale tu... żona, sądząc, że mąż jej nie żyje, uzyskała była w rabinacie rozwód i wyszła za mąż, by zapewnić utrzymanie dzieciom.

Biedny Kornblüh opuszczony, zapomniany... zjawił się niepotrzebnie.

Przemytnictwo na Śląsku.

W r. ub. śląska straż graniczna przytrzymała ogółem 1500 osób bez przemytu, 2792 osoby z przemytem, i w 159 wypadkach znaleziono przemyt bez osób. Ogółem wartość towarów zatrzymanych przez straż graniczną wynosi 2976218 zł. Gros przemytu stanowiły następujące produkty: wyroby tytoniowe, artykuły spożywcze, artykuły tekstylne, chemikalia (sacharyna), biżuteria, manufaktura i t. p.

Śmiała kradzież w Zakopanem.

Przed kilku dniami w południe z sanek stojących na Krupówkach pod Bazarom Polskim, niewyszedzony złodziej skradł torbę pocztową, zawierającą pocztę dla zakładu w Kuźnicach. Znajdowała się w niej, oprócz listów i dzienników, jeszcze przesyłka pieniężna w kwocie 960 zł. Złodzieja na razie jeszcze nie wykryto.

## Ś. p. Marja Kremerówna

Dnia 1 lutego br. zmarła nagle ś. p. Marja Kremerówna, znana w szerokiej kołach jako artystka malarka i znakomita nauczycielka.

Śp. Marja Kremerówna urodziła się w Środzie w r. 1854, kształciła się w Berlinie, Monachjum, Paryżu i Londynie. Przez długie lata była przełożoną pensji w Środzie, dalej w Frankenstein na Śląsku, a wreszcie była nauczycielką w Ipswitsch w Anglii. Niezależnie od pracy pedagogicznej, poświęcała całe swe życie na studia malarskie, które były celem i osią jej życia.

Po powrocie z zagranicy osiadła śp. Marja w Poznaniu, udzielając lekcji rysunków i malarstwa. Całe szeregi uczennic i uczniów przeszły przez jej szkołę, unosząc z pod jej wpływu, nietylko pogłębienie i wyszkolenie swych talentów malarskich, ale przede wszystkim rozwinięcie duchowe. — Czarem swej dobroci, ujmującym serca obejściem, które promieniowało jej szlachetne uczucia, silne ukochanie idealów i piękna, zjednywała sobie serca młodych, które garnęły się do niej, znajdując to uzupełnienie, którego ówczesne szkoły dać nie mogły. — W każdej powierzonej sobie jednostce umiała śp. Marja odkryć coś niepowspzedniego, a drzemającego na dnie duszy, umiała pchnąć ją na nowe tory myśli, wykazać jej szczytne horyzonty i wywołać w niej wyższy polot ducha. A gdy nastały coraz cięższe prześladowania żywiołu polskiego ze strony rządu pruskiego, śp. Marja z zaparciem się siebie, z poświęceniem bezprzykładnem uczyła całe pokolenia języka i historii ojczystej. — Późno w noc, gdy wszystko już spało, w jej oknie na placu Wolności, codziennie paliła się lampa, a przy stole kilkoro młodzieży słuchało z zapartym oddechem jej wykładu.

Cicho spokojnie, bez rozgłosu, słuchała ojczyźnie całym sercem i duszą, cicho też i spokojnie odeszła na zaw sze... ale w sercach, w których umiała zaszczyć miłość ideału i piękna, postawiła sobie najtrwalszy pomnik wdzięczności i miłości.

Cześć Jej pamięci!

M. K.



# RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

## O szkołę wydziałową dla dziewcząt

W Poznaniu, na Pomorzu i Śląsku istnieje odrębny typ szkoły, znanej dzisiaj pod nazwą szkoły wydziałowej. Dawniej nazywano szkołę tę obywatelską lub średnią. Szkół tego typu istnieje w Poznaniu 6 (3 męskie i 3 żeńskie), nadto w każdej większej miejscowości Poznańskiego, Pomorza i Śląska istnieją dwie lub jedna. Szkoły przechodzą obecnie w fazę reorganizacji. Znane i cenione od blisko 80 lat stały się kolebką oświeconego i materialnie niezależnego stanu średniego, który tak dobitnie zaznacza się w układzie sił społecznych zachodnich ziem Rzeczypospolitej Polskiej. Wojna i lata powojenne spowodowały jednak odmienne warunki życia i w całej Europie musiano przeprowadzić reformę programów szkolnych. W Polsce dokonano reform na szkole średniej i powszechnej, a do reformy szkoły wydziałowej przystępuje się teraz. Zamierzona reforma obejmuje ustrój szkoły i dąży do przyznania jej praw 6-klasowego gimnazjum.

Projekt reformy żeńskich szkół wydziałowych idzie w tym kierunku, aby po 4-letnim przygotowaniu w szkole powszechnej dziewczynka wstąpić mogła na 6-letnią naukę do szkoły wydziałowej. Program nauki obejmuje przedmioty ogólnokształcące i specjalne (religia, język polski, dwa języki nowożytne — jeden obowiązkowo, drugi nadobowiązkowo — matematykę, przyrodę żywą i martwą, geografję, historję, rysunki, śpiew, książkowość, stenografję, gospodarstwo domowe, higienę dziecka). Po ukończeniu 6 klas, przynajmniej z wynikiem dostatecznym, otrzymać ma absolwentka świadectwo, równające się świadectwu z ukończonych 6 klas gimnazjalnych i ma uzyskać wstęp do wszelkich szkół zawodowych, średnich urzędów państwowych, komunalnych i prywatnych.

Jak należałoby teraz przeprowadzić reformę programów nauczania żeńskich szkół, ażeby odpowiadały wymaganiom nowoczesnego życia, a równocześnie uwzględniły odrębność struktury psychicznej i fizycznej dziewczęcia? Życie i zdrowie młodzieży żeńskiej, a zatem liczebność i tężyźnia przyszłych pokoleń energicznie wołają

o moralnie i fizycznie zdrową kobietę.

Szkola wydziałowa, pozbawiona troski o przygotowanie młodzieży do studiów uniwersyteckich może w szerszym zakresie uwzględnić zagadnienia wychowawcze i praktyczno-żyłowe. Warunki gospodarcze czasów obecnych zmuszają kobiety do pracy zarobkowej. Niechaj szkoła zatem już od dziecka ćwiczy przyszłą pracownicę w cnotach takich jak uczciwość, rzetelność i poczucie własnej godności. W parze z kształceniem własnej godności iść winny wysiłki nad obudzenie poczucia pełnej odpowiedzialności przez to, że przyszła gospodyni już w szkole zaznajomi się z wartością etyczną najprostszej roboty gospodarskiej.

Od wychowania dziewcząt zależy, czy nowe pokolenie wyrośnie w miłości prawdy czy kłamstwa, pracowitości i miłości bliźniego, czy walki klas. Praca wychowawcza matki rodziny staje się tak pracą wychowawczą nad całym narodem i szkoła wydziałowa winna wychować dla narodu szereg dziewcząt, z których wyrosną matki rozumiejące swe posłannictwo.

Koroną wychowawczych usiłowań nad młodzieżą żeńską winna być w szkole wydziałowej klasa ostatnia, klasa przygotowania do życia. W Niemczech istnieje w szkołach wydziałowych (Mittelschulen) dodatkowy rok, jako klasa gospodarstwa domowego (Hausmütterliche Klasse). W Francji zaś w każdej szkole tego typu istnieje 2 dwuletnie równoległe kursy: handlowy i gospodarstwa domowego. U nas winna nauka w klasie 6, czyli ostatniej obejmować zajęcia w gospodarstwie, pracę w ogrodzie i przedmioty ogólnokształcące o specjalnem zabarwieniu narodowo-społecznym.

Niezależnie od zajęć i przedmiotów, związanych z gospodarstwem domowym, ostatni rok nauczania winien podawać jeszcze takie przedmioty jak: higiena, ratownictwo, książkowość, stenografja, daktylografja, ażeby 18-letnia panienka mogła być pomocą w pracy zarobkowej rodziny. Zadania te spełnić może tylko szkoła wydziałowa, dlatego społeczeństwo ziem zachodniej Polski domaga się utrzymania typu szkół wydziałowych dla dziewcząt, jako najodpowiedniejszych instytucji wychowawczych dających całokształt wiadomości praktycznych potrzebnych w życiu codziennym. s z.

## I. Międzynarodowy Kongres Miłosierdzia

Z końcem listopada r. ub. odbył się w Paryżu I. Międzynarodowy Kongres Pań Miłosierdzia pod przewodnictwem O. Verdier, generała ks. ks. Misjonarzy - Lazarystów. Kongres ten zgromadził przedstawicieli różnych narodowości, najliczniej Włoszki i Hiszpanki, dalej delegowane Belgii, Anglii, Węgier, a z poza Europy: Brazylii i Costa-Rica. Polskę reprezentowała Warszawa, Poznań, Kraków i Wilno.

Otwarcie Kongresu poprzedziła uroczysta msza św., poczem w godzinach popołudniowych odbyło się w Instytucie geograficznym posiedzenie inauguracyjne z współudziałem przedstawicieli Rady Naczelnej Konferencji Męskich i Rady Centralnej Pań Miłosierdzia oraz delegowanych państw.

Pierwszy referat wygłosił przedstawiciel Konferencji Męskich na temat ściślejszej współpracy z organizacjami żeńskimi. Z dyskusji wyłonił się dezyderat, żeby w pracy charytatywnej panie zajęły się kobietami i dziećmi, a panowie mężczyznami — na podstawie wzajemnego porozumienia i jednej kartoteki, widząc w tem faktyczną realizację intencji św. Wincentego. Jako rezolucję przyjęto projekt urządzania wspólnych zjazdów corocznych pań Miłosierdzia, Sióstr Miłosierdzia oraz panów z Konferencji Męskich.

Następny punkt porządku obrad obejmował sprawozdania delegowanych. W imieniu Polski przemawiała sekretarka generalna Rady Warszawskiej hr. Potocka i sekretarka generalna z Poznania p. Hinzowa. Referowały dalej delegowane Włoch, Marsylii, Belgii i Londynu. Pierwszą sesję Kongresu zakończyło wezwanie preza Ligi Antyalkoholowej zwrócenia specjalnej uwagi akcji charytatywnej na walkę z pijaństwem.

Drugi dzień Kongresu założony był również przedewszystkiem sprawozdaniami delegowanych: Hiszpanji, Włoch, Francji i Węgier. Wielkie wrażenie na ołęcznych zrobiło sprawozdanie na węgierskiej. Na Węgrzech, w czasie przejściowego panowania komunizmu wydano SS. Szarytki i OO. Misjonarzy, a panie Miłosierdzia wciąż

gnięto na czarną listę. Teraz jednakże katolicka akcja charytatywna wzmacnia się i rozszerza, tak, że Węgierki zgłosiły zaproszenie na Kongres do Budapesztu w r. 1935. Impunujący jest ruch charytatywny we Włoszech, gdzie 500 stowarzyszeń podlega Radzie Centralnej, rozciąga opiekę nad 52 tysiącami ubogich i dysponuje trzema milionami lirów. W Medjolanie znajduje się Szkoła Miłosierdzia wychowująca w akcji charytatywnej i ćwiczeniach praktycznych zamożne dziewczęta w wieku lat 16 do 30. Szkoła utrzymuje się z kwoty i składek i z dochodów kalendarza p. t. „Dzieła Miłosierdzia“.

W końcu Kongres przyjął trzy wnioski: ks. Gaworzewskiego z Krakowa wydawania specjalnego czasopisma dla Pań Miłosierdzia i podręcznika dla Stowarzyszeń; p. Turno z Poznania: stworzenia Międzynarodowego Związku Pań Miłosierdzia w Paryżu, urządzającego zjazdy; ostatni wniosek wpłynął z Turynu, że w każdym państwie winny powstać Rady Centralne Krajowe.

Na zakończenie przemówił ks. kardynał Verdier, zwracając uwagę na to, że działalność charytatywna Konferencji św. Wincentego jest jedną z najważniejszych pozycji w akcji katolickiej.

Trzeci dzień Kongresu przeznaczono na pielgrzymkę do grobu św. Wincentego i na zwiedzenie Paryża; wieczorem odbył się raut u p. Girod de l'Ain z współudziałem przedstawicieli wyższego duchowieństwa, inteligencji i ambasad.

Delegowane opuściły stolicę Francji podniesione na duchu i zachęcane do dalszej, owocnej pracy.

## Kino i radio wrogami teatru prowincjonalnego.

Austrjacki minister oświaty dr. Czernak przedstawił izbie katastrofalną sytuację austriackich teatrów prowincjonalnych, które, jeśli warunki nie ulegną zmianie, zmuszone będą w krótkim czasie zamknąć zupełnie podwoje. Przyczyną tego smutnego stanu wszystkich bez wyjątku teatrów prowincjonalnych jest według oświadczenia ministra konkurencja kina, a szczególnie radia, które teatrom stoletnim mniej dają się we znaki, zaspokajają natomiast zupełnie potrzeby kulturalne spokojnego obywatela prowincjonalnego miasteczka.

## O „Niepotrzebnem Sercu“

(Warszawa 1930 Kraków. Towarzystwo wydawnicze w Warszawie. Odbito pięćset egzemplarzy numerowanych.)

Ukaż się w ostatnim czasie zbiorów poezji p. Mortkiewiczówny, wydany gustownie, jak wszystkie książki p. Mortkiewiczówny.

Książka ta jest jedną z ciekawszych prób poezji ostatnich miesięcy. Przynosi interesujące momenty z świata duchowego kobiety. Uczucie panuje tu niepodzielnie, tak, że chwilami technizm romantyzmu, co odbija od dzisiejszej twórczości poetyckiej. Oczywiście miłość wybija się na plan pierwszy, tak pod względem jakościowym, jak i ilościowym: wiersze miłosne zajmują przeszło połowę zbioru, a i pozostałe choć o miłości nie mówią, są jednak od niej zależne.

Różnorodność motywów miłosnych, na pierwsze wrażenie chaotycznych — daje się połączyć nicią zdarzeń, przystających zgodnie do siebie, oczywiście, o ile to w miłości możliwe. Wyprowadza nas z tego zawiłego labiryntu uczuć wiersz, który wysuwa się na czoło zbioru swym tytułem: Niepotrzebne serce. Niepotrzebne, bo zakochane, a — niekochane! I stąd tragedia. Nie umiemy wzbudzić miłości, było jej godne, kryło w sobie możliwości niesłychane, dałoby życiu sens, gdyż było jego przeznaczeniem!

Podarłam całe życie w kolorowe szmaty, Które wiatr kapryśny po przestworzu targa.

Moje miłości pachną i wieńca, jak kwiaty, I tylko Twoja miłość jest, jak wieczna skarga. (str. 4)

Wyrzuty rania, gdy ku innym sercom się spieszy. Miłości przechodzą, a na dnie każdej — gorycz! A co tragiczniejsze, i własne serce w wiecznej udręce, nie mogąc się odnaleźć w wirze sprzecznych uczuć — nie mogąc się do

nikogo przywiązać, staje się również niepotrzebnem.

Tymczasem za podeptanie płonącej, gorącej miłości, za wzgardę darowanego serca: „spali Bóg nasze serca okrutne, wiekiustym ogniem miłości“. Poprzez te przelotne miłości przegląda stale Jego twarz. Zbyteczny, daleki, a jednak jedyny mści się wspomnieniem. Nie pomaga ucieczka w obce kraje! W głębi duszy nurtuje tęsknota za idealną miłością. Marzenia się snują o dobrym, rozumnym bracie, o drogim przyjacielu:

by w nagłym zatrzymaniu, w bezrozumnym ośnieniu  
oprzeć zmęczoną głowę na najbliższem ramieniu,  
spocząć w blasku płomienia, którym równo się pali  
serce tego, co nadszedł i już się nie oddali. (str. 27)

W tej płataninie uczuć, niepokoju ogólnego, błaka się jeszcze nadzieja — a może nowa, wielka miłość zjawi się niespodzianie? Opisując nastrój podróży, gorączki oczekiwaniami, wchodząc w obce, nieznane ulice, spodziewa się poetka że:

Gdzieś wśród nich jest to miasto i ten dom nieznany,  
Gdzie przeczuwa Cię w lęku, gdzie już właśnie czeka  
Kwiat, wzrosły korzeniami w cztery cudze ściany:  
Serce nieznajomego Ci jeszcze człowieka. (str. 24)

Motywy miłosne, chociaż nie wyczerpują treści całego zbioru, są najciekawsze, bo najgłębiej przeżyte, najbardziej własne i świeże. Inne refleksyjno-uczuciowe widocznie mniej; autorkę interesują, gdyż bierze gotowe już wzory literackie i nie ożywia ich własnym technieniem poetyckim, jak tamte. Bo też są one tylko odbiciem miłosnych przeżyć. Tak, jak w miłości poetka nie umie przywiązać do nikogo swego nie-

potrzebnego serca, tak i w innych dziedzinach ducha nie może znaleźć celu, ni sensu.

Niekiedy próbuje nieśmiało optymistycznie spojrzeć na świat, jak np. w wierszu „Wyzwolenie“, chce się wyrzucić własnych marzeń o szczęściu i utopić swoje niepotrzebne serce w „miłości wiecznej, twórczej i takiej żywej, jak świat“. Bo nie godzi się zasklepić w swoim małym światku, gdy koło nas przelewa się morze cierpień. Cały ten wiersz stoi jednak pod znakiem zapytania. W „Westchnieniu“ pyta się, czy nadejdzie kiedyś ten dzień, w którym będzie można cieszyć się tem, co się przeżyło — tem, że radość zalewa nam serce, a „od oddechów świat staje się szerszy“. Pociesza nas też w „Dobroci“ — to nie, że się zwycięstwa nie osiągnie, a marzenia się nie ziszczą, jedno nam zostaje, a mianowicie samotna odwaga, co krzepi i karmi, pomimo własnej niemocy, gdyż dobroć można świadczyć zawsze, czy w szczęściu, czy w nieszczęściu — a tyle bólu czeka na słodki źródło dobroci.

W innych wierszach smutek już tylko beznadziejny i pyłania, na które nie ma odpowiedzi.

Nastroje, jak oczekiwanie nadaremne, strach, żal — refleksje na pogrzebie, depesza o zmarłej — zmuszają poetkę do przykrych dociekań na temat „niemości tępej, głuchej i ślepej“, analizy „ciemnych piwnic mojej duszy“, a nawet własnej jaźni nie można odnaleźć. Gdyż rozdrobniona na cząstki ludzkimi sądami, błądzi poomacku wśród obcych pragnień i żąd — wydana na łup niewidzialnym ciomom:

Rozwleczone w wspomnieniach po dalekich drogach,  
Poszarpane w uczuciach na tysiące wątków,  
Jakże to — ja — bez końca, i — ja — bez początku  
Staneś cała i jedna przed obliczem Boga? (str. 18)

Trudno wydzwignąć się z pod ciężkiego brzemienia, co obarcza życie. Nie sposób pogodzić się z małością ludzi w obliczu ołtarzy i płonących świec. Tylko świętym i aniołom dano, „by skrzydłami zmiatały kościelne sklepienia“. Trudno jest w coś uwierzyć, „bo Bóg zamieszkał w tyłu kościołach“ — niewiedząco więc, gdzie prawda. Te myśli przesładują poetkę na starym kirkucie. Wieki przeplęły nad tym cmentarzem — „a może inaczej chciało groźne przeznaczenie“ — znany niepokój, starozakonne refleksje w związku z chrześcijaństwem. Zagadkowe tylko ostatnie dwa wiersze:

Dziś — jedno jest stąd wyjście i jedyna droga:  
Przez gąszcz polskich cierni — w żywe serce świata.

Ta wielka pointa kończy się cały zbior. Polskie gąszcze i ciernie — w przeciwstawieniu do żywego serca świata, trochę jednak niepokoją. Czyżby to naprawdę była jedyna droga wyjścia? Oslabia przykre wrażenie wiersz poprzedni, opisujący nastrój na katolickim cmentarzu:

Przyszliśmy dziś ukłekać na cmentarzu Wilna  
Z sercem ciepłym od uczuć, z myślą pełną świata.

A więc i tu i tam myśl o świecie. Jednak tych polskich cierni to nie wyjaśnia.

Ten króciutki przegląd wierszy p. Mortkiewiczówny wykazał nam talent wybitnie liryczny, zaledwie parę utworów (Miłosierny ekran, Depesza, Nad rzeką) opowiada nam zdarzenia, tak bardzo jednak podkreślając nastrój uczuciowy, że i te musimy do czystej liryki włączyć. Jest to liryzm bezpośredni, aczkolwiek tak bardzo dyskretny, że trudno nieraz odtworzyć duchowe oblicze poetki. H. J. C.



# ŻYCIE SOKOLE

## Przy pracy wychowawczej

### Dzielnicowy dwudniowy kurs druhów

W dniach 1 i 2 lutego odbył się w Poznaniu w sali gimnastycznej przy Zielonych Ogródkach kurs gimnastyczny dla naczelników i przodowników gniazdowych pod kierownictwem naczelnika Dzielnicowego dha Suligowskiego. Na kurs ten przybyło 69 druhów z 13 okręgów, co świadczy o dużym zrozumieniu u zarządców odnośnych gniazd dla sprawy należytego wyszkolenia kierowników wychowania fizycznego. Podkreślił to też z zadowoleniem drh prezes Dzielnicowy Wolski przy otwarciu kursu, uwypuklając równocześnie główne podstawy ideowej pracy sokolej.

Program kursu przeprowadzonego z dużym urozmaicheniem obejmował przerobienie podstawowych elementów toku lekcyjnego, złotych ćwiczeń zawodniczych oraz ćwiczeń masowych dla druhów i młodzieży męskiej. Poza tym w części informacyjnej wygłosił dh prezes Wolski wykład o ustroju organizacyjnym Sokolstwa polskiego. Kursiści pracowali rzetelnie, karnie i z dużą ochotą, to też owoce tej pracy będą niewątpliwie dodatkiem dla dalszego rozwoju gimnastyki w gniazdach. Poza tym stałe, choćby tylko dwudniowe wspólne przebywanie kursistów na ćwiczeniach, na kwaterze i przy wspólnych posiłkach w „Gospodzie Sokolej” na boisku przy ogólnym nastroju ożywionym, przyczyni się do większego jeszcze zacieśnienia serdecznej łączności wśród szeregow sokolich.

### Pokaz gimnastyczny młodzieży.

Bezpośrednio po zamknięciu oficjalnego kursu dzielnicowego odbył się w dniu 2 lutego o godz. 5 w tej samej sali przy Zielonych Ogródkach bardzo udatny pokaz gimnastyczny oddziału młodzieży najstarszego gniazda poznańskiego (Śródmieście) pod

komendą kierownika oddziału dha Stachowskiego. Pokazowi temu z żywym zainteresowaniem przyglądali się kursiści oraz licznie zgromadzeni goście, przeważnie rodziny występującej na ćwiczeniach młodzieży. Licznie reprezentowane były również władze sokole, m. in. prezes i naczelnik Dzielnicowy dh. dh. Wolski i Suligowski, dh. nacz. okr. Rutkowski i p. o. prezesa gniazda dh. Jęczkowiak. W pokazie przeprowadzono tok lekcyjny, obejmujący ładnie zobrażowane podstawowe ćwiczenia gimnastyczne, ćwiczenia sprzętowe oraz gry i zabawy. Trzydziestka młodzieży, choć różniąc się znacznie pod względem wieku i stopnia wyszkolenia, okazały się wszakże dobrze zgranym zespołem w gimnastycznych ćwiczeniach wspólnych, wykonanych sprawnie i wzorowo, a po za tym ujawniła w swym starszym, zaawansowanym sprzeczku, których śladami odważnie starają się kroczyć młodzi i najmłodsi nawet. To też widzowie nie szczędzili oklasków w dowód uznania i zarazem dla zachęty do dalszej pracy. Miły ten wieczór wykazał, jak doniosłe znaczenie dla rozwoju sprawy sokolej ma racjonalne wychowanie młodego dorostu, jako przyszłych, dobrze wyszkolonych naczelników i przodowników.

### Kurs okresowy Okr. Poznańskiego.

W niedzielę 1 b. m., równocześnie z kursem dzielnicowym, odbyła się w sali gimn. Jana Kantego czwarta całodzienna lekcja kursu okresowego, który przeprowadza naczelnictwo Okręgu Poznańskiego z dh. nacz. Rutkowskiem na czele dla naczelników i przodowników gniazdowych według stałego programu. W niedzielnej lekcji uczestniczyło 51 druhów.

## Walne zebrania

### Okręg poznański

**Poznań — Łazarz.** W lokalu cukierni słowiańskiej odbyło się roczne walne zebranie żeńskiego gniazda. Obrady zabrał prezeska druchna Gertychowa. Na przewodniczącą poproszono druchną Dobroczyńską. Sprawozdania z rocznej działalności gniazda składały druchny: prezeska Gertychowa, sekretarka Stolpówna, skarbniczka Smoczykowa, naczelniczka Giernatowska i kierowniczką Grobelna. Ze wszystkich sprawozdań wynikało, że gniazdo systematycznie się rozwija. Ilość członkiń stale rośnie i kasa wykazuje zwykłe dochody. Komisja rewizyjna złożyła swe sprawozdanie, prosząc o udzielenie pokwitowania dla całego zarządu, co też uczyniono. Wreszcie przystąpiono do wyboru nowych władz, które się ukonstytuowały w następującym składzie druchny: prezeska — Władysława Łotyczewska, zastępczyni — Marja Smoluchowska, sekretarka — Halina Stolpówna (ponownie), skarbniczka — Smoczykowa (ponownie), naczelniczka — Giernatowska, kierowniczką — Grobelna (ponownie). W skład komisji rewizyjnej weszły druchny: dr. Stelmachowska i Dutkiewiczowa. Ponadto wybrano cztery druchny na ławniczki oraz uzupełniono skład sądu honorowego (tr.).

**Poznań — Śródmieście.** Walne zebranie żeńskiego gniazda odbyło się przy bardzo licznej liczbie druchon i gości z gniazd siostrzanych. Zebranie zabrał dchna Dobroczyńska, powołując na przewodniczącą zebrania dchną Rozmiałkówną, przewodniczącą Dziel. Wydz. Sokolic. Ze sprawozdań wynika, że praca w gnieździe wro i rozwijała się doskonale pod światłem kierownictwem obecnego zarządu. Działalność jego nie ograniczała się tylko do ćwiczeń fizycznych, które prowadzono bardzo systematycznie, lecz również starano się o wyrobienie ducha obywatelskiego oraz podniesienie poziomu intelektualnego i kulturalnego. Widać to z urzędzanych przez gniazdo bardzo licznie odczytów, wykładów i pogadanek. O żywotności gniazda świadczy duży udział druchon w różnych uroczystościach narodowych, obchodach, zlotach i kursach. Jedną z trosk zarządu była młodzież sokola, którą zajmowano się tak gorli-

wie, że liczba doszła w ub. roku do 50. Urządzano dla niej wycieczki, zabawy i gwiazdkę. Staremu zarządowi udzielono absolutorium. Nowe władze powołano w następującym składzie: druchny: Dobroczyńska — prezeska, Łyczkowska i Gładyszowa — wiceprezeski, Kapałczyńska — skarbniczka, Szwabianka — sekretarka, Szkudlarska — naczelniczka i Jankowiakówna — kierowniczką młodzieży. Dzięki doświadczeniu przewodniczenia, poziom zebrania był wysoki i świadczył o dużym wyrobieniu organizacyjnym gniazda. (z)

**Poznań — Śródmieście.** W środę 4. bm. odbył się dalszy ciąg rocznego waln. zebrania ze względu na to, że na posiedzeniu styczniowym nie zdołano załatwić całego bardzo obfitego materiału. Na środowym posiedzeniu, któremu przewodniczył dh. wiceprezes Jęczkowiak, po załatwieniu wstępnych formalności i przyjęciu nowych członków wysłuchano najpierw sprawozdania rocznego oddziału kołowników. Oddział ten, istniejący od 35 lat i liczący 48 członków wykazuje stale dużą żywotność i postęp w pracy. W roku sprawozdawczym oddział urządził 19 wycieczek, z których najdalsza wiodła do Warszawy i podczas których ujechano razem 15.759 km. Z tego osiągnął najwyższą ilość km, bo 2100, dh. Antkowiak. Poza tym brali członkowie oddziału z dużym powodzeniem udział w różnych wyścigach, urządzanych w Sokole i przez inne organizacje, zdobywając liczne nagrody, oraz występowali czynnie na zlotach i przy podobnych innych okazjach. Doceniając należyte wartości racjonalnego wychowania fizycznego dla sportu kolarskiego, biorą też członkowie oddziału udział w lekcjach gimnastyki podstawowej.

Sprawozdanie przyjęto z aplauzem do wiadomości, poczem dokonano kilku niezałatwionych jeszcze wyborów, mianowicie sądu honorowego i komisji rewizyjnej oraz delegatów na Radę Dzielnicową (dh. dh. Kapałczyński, Stefan Weselik, dr. St. Celichowski, G. Lewandowski) i na Radę Okręgową (dh. dh. Jęczkowiak, St. Weselik, G. Lewandowski, Czujewicz, Bartkiewicz, Jabczak, Sobolewski, W. Calka).

Następnie przystąpiono do spraw bieżących. Dh. nacz. St. Weselik komunikował, że na odbytych przed kilku dniami ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych w Przemyślu, dwaj członkowie gniazda odnieśli świetne zwycięstwo, zdobywając pierwsze miejsce, i to dh. Tilgner w pchnięciu kulą, a dh. Miałkas w biegu. Oba zwycięzcom zebrani zgotowali serdeczną owację. Pod koniec roku ubiegłego odznaczył się wybitnie także zespół oddziału młodzieży na związkowych zawodach młodzieży sokolej w Krakowie, wobec czego dh. nacz. okr. Rutkowski wręczył obecnie członkom tegoż zespołu pamiątkowe dyplomy. Po wyrażeniu w ten sposób uznania młodym, uczczono także zasługi weteranów sokolstwa, wręczając dyplomy jubileuszowe dh. Bolesławowi Kargemu za 30-letnią, dh. Stanisławowi Sobolewskiemu za 26-letnią i dh. Janowi Matysiakowi za 25-letnią służbę sokolą. Poza tym w wolnych głosach omawiano jeszcze różne sprawy organizacyjne, poczem zakończono zebranie wspólną pieśnią.

Puszczamy k.o. W niedzielę, 18. bm. odbyło się w Zamczku u druha Silskiego roczne Walne Zebranie tu-

tejszego gniazda. Na zebranie jako delegat Okręgu przybył druh Wolniewicz. Zabrał zebranie przy udziale przeszło 50 członków prezes druh K. Ratajczak. Po obszernych sprawozdaniach całego zarządu oddano przewodnictwo w ręce druha Wolniewicza, na wniosek którego jednogłośnie udzielono zarządowi pokwitowania i wyrażono mu podziękowanie za dotychczasową pracę. Gniazdo wykazało w ciągu swej rocznej pracy wielką ruchliwość co wynika z urządzanych w roku ubiegłym wielu obchodów, przedstawień amat., popisów i zabaw. Nowy zarząd tworzą: prezes — dh. K. Ratajczak, sekretarz — dh. Wł. Wojtyński, skarbnik — dh. A. Tyliński, naczelnik — dh. Rozmiałek. Za regularne uczęszczanie na lekcje i ćwiczenia wręczono nagrodę druhowi Pawlakowi.

Na koniec uchwalono urządzić dla wszystkich członków wspólną zabawę rodzinną, której urządzeniem zająć się ma druh Lewandowski. Zebranie po odśpiewaniu „Roty” zamknęło w miłym nastroju i w nadziei wyteżonej pracy i w roku bieżącym dla dobra Ojczyzny i gniazda.

### Okręg leszczyński

**Leszno.** Gniazdo męskie odbyło swe roczne walne zebranie przy udziale około 170 członków, w obecności przybyłego z Poznania prezesa Dzielnicowego dha Wolskiego, naczelnika Dzielnicowego dha Suligowskiego, licznej reprezentacji zarządu okręgowego z dhem prezesem Kotlarskim na czele oraz prezeski gniazda żeńskiego dchny Sobczyńskiej. Obrady zabrał prezes gn. dh. Mieczysław Szurkowski. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków oraz załatwieniu spraw bieżących organizacyjnych wygłosił dchna prez. Sobczyńska treściwy i znakomicie ujęty referat o karności sokolej.

Następnie przystąpiono do sprawozdawczej i wyborczej części zebrania. Na przewodniczącą poproszono dha prez. Wolskiego, który na ławników powołał dha prez. Kotlarskiego i dha Beckera, poczem w gorących słowach uczcił pamięć wielce zasłużonego dla sprawy sokolej i narodowej, zmarłego rzed kilkunastu dniami śp. dha dr. Kazimierza Czernika ze Lwowa. — Sprawozdanie roczne przedłożył dhowie sekretarz Tomczak, skarbnik Nowaczyński, zast. naczelnika dh. Tadeusz Rydlewicz oraz bibliotekarz i administrator a na zakończenie ogólny pogląd na całoroczną pracę przedłożył dh. prezes M. Szurkowski, streszczający się w charakterystycznych słowach: „cieszymy się że było dużo pracy”. I zaprawdę przedłożone sprawozdania wykazują, że tej pracy było dużo, że ją wykonywano sprawnie, z wielkim zrozumieniem i umiłowaniem sprawy, więc też praca ta poszczycić się może wspaniałymi owocami tak pod względem organizacyjnym jak i gimnastycznym. Ukoronowaniem tej pracy była budowa sokoln na własnym, wzorowo urządzonym boisku, przeprowadzona z wielkim rozmachem i poświęceniem. Wprawdzie z powodu tego ciąży jeszcze na towarzystwie poważne zobowiązania finansowe, wszakże nikogo to nie przeraża i wszyscy są pełni otuchy, że przy dalszej wytrwałej współpracy wszystkich pokona się stopniowo wszelkie trudności.

### Ś. p. Ignacy Waśkiewicz

Krobia Oddaliśmy ostatnią przysługę byłemu długoletniemu prezesowi okręgu krobkiego ś. p. Ignacemu Waśkiewiczowi. Zmarły należał przed 30 laty do założycieli gniazda Krobia i brał odtąd bardzo czynny udział w zarządzie nasamprzód gniazda, a później — w przewodnictwie okręgu. Gorący patriota, ofiarny i chętny znajdował się zawsze na posterunku. Władzimy go nie tylko na czele szeregow sokolich, lecz również w zarządzie wszystkich innych towarzystw krobskich społecznych i kościelnych. Ś. p. Zmarły posiadał tę rzadką zaletę, że zawsze na wszystko miał czas. To też często z wielkim uszczerbkiem dla osobistych interesów poświęcał się sprawie sokolej. Nie było występu w okręgu, na którym ś. p. Prezes nie brałby czynnego udziału. Duża liczba sztandarów sokolich uczestniczących w pogrzebie była dowodem wielkiej popularności zmarłego Prezesa

i jego zasług koło rozwoju oraz utrzymania okręgu krobkiego. Odszedłszy przedwcześnie — zmarł w dniu ukończenia 59 lat — pozostawił prócz w żalu nieutulonej żony, 4 synów, kroczących śladem ojca w pracy społecznej i 3 córki. Imieniem przewodnictwa Dzielnicowy złożył wieniec na trumnie dh. Wiktor Maćkowiak. Za sztandarem okręgu postępował w orszaku żałobnym dh. prezes Kotlarski. Gniazdo okręgu reprezentowali dh. dh. Pajzert i Skrzypczak. Przekazny druhu Prezesie nie zapomniemy Cię nigdy i będziemy Cię naśladowali! Cześć Twojej pamięci!

### Zarząd Dzielnicowy

Na ostatnim posiedzeniu Przewodnictwa Dzielnicowego postanowiono wyznaczyć zebranie Zarządu Dzielnicowego na dzień 1 marca w Poznaniu. Program obrad podamy w najbliższym czasie.



# RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

Z dnia

## O doborową armję

Po znojnym i burzliwym okresie wyborczym, którego skutki w wielu wypadkach likwidują teraz sądy Rzeczypospolitej, Obóz Wielkiej Polski wrócił w wyżłobione koleje wypróbowanego działania. Z wszystkich stron Dzielnicy Zachodniej, podlegającej Komitetowi Dzielnicowemu Młodych O. W. P. w Poznaniu, napływają co dnia liczne raporty, z nieznacznymi różnicami jednobrzmiące. Wydziały powiatowe Młodych donoszą: przybywa na terenie nam podległym placówek — placówki raportują: liczba członków została podwojona, potrojona... do wsi wkraczamy z powodzeniem, witani z ufnością, mnożącymi się i potęgującymi przejawami sympatii... garnie się do nas młodzież wszystkich stanów.

Jasne hasła Obozu Wielkiej Polski dlatego znajdują tak żywy i głęboki oddźwięk, że każdy uczciwy i szczerzy Polak nosi je w głębi serca. Nie każdy je rozumie — wielu zaprzepaszcza, tłumia głos serca z niskich pobudek materialnych. Rola naszego Ruchu polega więc w wielkiej mierze na budzeniu uśpionych wewnątrz serc ludzkich. Kołatamy do serc polskich, aby je wyrwać z bezwładu duchowego — budzimy sumienie, aby strzec godności narodowej — kształtujemy myśli obywatelskie, aby na zdrowych podstawach oprzeć podwaliny Wielkiej Polski.

Wielokrotnie zwracano uwagę, że w szeregach naszych nie należy przeceniać znaczenia wielkiej liczby członków, kładąc natomiast nacisk na ich tętniącą jakością moralną. Rozrost naszych sił organizacyjnych nakazuje czynić to teraz szczególnie starannie.

Obóz Wielkiej Polski staje się coraz bardziej popularny, a w parze z tem kroczy przyrost nowych członków. Wielu kieruje się pobudkami naprawdę głębokimi, zszeregowując się z nami w jednym rzędzie. Czynniki to dlatego, że hasła nasze i myśli odnaleźli również w sobie. Ci stanowią najcenniejszy nabytek. — Będzie jednak i wielu takich, których do Obozu przyciąga rozgłos, jakim cieszy się nasz Ruch wśród coraz szerszych warstw społeczeństwa. Wytwarza się „moda” należenia do Obozu Wielkiej Polski. Otóż przed tym gatunkiem ludzi należy bronić się bezwzględnie. Nie stać nas na luksus posiadania jednostek nieproduktywnych, bo takim bywają tacy osobnicy. Kierownictwa wszystkich jednostek organizacyjnych O. W. P. powinny swój teren działania zbadać szczegółowo pod tym kątem widzenia. Żaden środek, włącznie wyrzucanie nieproduktywnych członków, nie jest dość surowy, jeśli chodzi o pozbycie się intruzów i utrzymanie wysokiej sprawności organizacyjnej.

Wiemy z doświadczenia ile wysiłku wkłada się w wyszkolenie obywatelskie członków O. W. P. Wysiłek ten daje tylko wtedy dobry owoc, jeśli trafia na podglebie rozumowe i uczuciowe ludzi, którzy ideały Wielkiej Polski wraz z nami przeżyli w swem wnętrzu. Tego zaś nie potrafią ludzie piętcy!

Nasz dotychczasowy program pracy będzie musiał ulec dalszemu pogłębieniu. Wymaga tego głęboka troska o przyszłość Polski, której na gwałt potrzeba po obywatelsku przygotowanych Polaków. Wypadnie nam niebawem powrócić do obszerniejszego omówienia programu działania w naszej Obozowej szkole obywatelskiej. — Tymczasem stwierdzamy: do tej pracy potrzeba bardzo wartościowego materiału ludzkiego. Ich ramionami tylko można bowiem realizować programy, dochodzić do wytkniętego celu.

— Na kresowym bastjonie Młodzi zagląda straż. Powiat chodzieński był do tej pory jedyną ziemią w województwie poznańskim, na terenie którego nie istniała formalnie organizacja Młodych O. W. P. Obecnie i ten teren został zdobyty. Rola Młodych w tym powiecie jest niesłychanie ważna, gdyż jest to powiat kresowy, jeden z najbardziej zagrożonych przez niemieczkę, tam bardzo licznie zamieszkałą. Zadaniem Młodych będzie nie tylko bronić tej placówki kresowej, ale i ją poszczepić. Kierownikiem Wydziału Powiatowego w Chodzieży został mianowany kol. Mieczysław Miedziński, który z wielkim zapalem zabrał się do pracy; niewątpliwie wyda ona już w niedalekiej przyszłości dobre owoce. (c)

## Na naszej drodze

**Sterczy dużo trudności — Opanowanie młodego temperamentu — Wysiłek bez zewnętrznej błyskotliwości doprowadzi do celu**

Tego chyba nie trzeba dowodzić, że Ruch nasz rozwija się w niezwykle dlań nieprzychylnych warunkach zewnętrznych. Ale nie dbamy o to i nie martwimy się tem; bo — że tu i ówdzie — ten i ów z naszych szeregów posiadzi czas jakiś zamknięty w odosobnieniu, że wielu z nas ma sprawy sądowe, że nikt z nas nie może myśleć o służbie państwowej, natomiast niemal każdy narazony jest (wraz z rodziną) na różne pomysły szykany — to nas zbytnio nie przejmują; przyzwyczailiśmy się do tego. My wiemy, o co walczymy i wiemy, że te drobne nasze przykrości warto przetrwać, by dojść do celu. Wzajemnie za te utrudnienia natury zewnętrznej i materialnej, Ruch nasz ma jedną łatwość w swym rozwoju, która płaci nam hojnie za wszystko, co złe: jest on z otwartymi ramionami witany wszędzie, w miastach, miasteczkach i wsiach, wśród młodzieży inteligentnej, kupieckiej, rzemieślniczej, robotniczej i wiejskiej — tak, że w młodym pokoleniu Polski jego głos jest najdonośniejszy, że jego głos — to głos Młodej Polski.

My te trudności przetrwamy — to wie każdy z nas, od władz naszych, do najmłodszego kandydata. Ale działalność naszego Ruchu nie może się przecież wyczerpać tylko na staraniach około przetrwania choćby największych trudności; to byłaby tylko obrona, która — choć skuteczna — byłaby jednak nieczem, gdyby jednocześnie nie prowadziła ataku; inaczej — conajwyżej nie stracilibyśmy, ale i nie nie zyskali. Musimy zaś iść — i idziemy — naprzód.

Ruch młodych — to taki ruch — jak wielu sądzić może — który powinien iść naprzód głośno, hucznie i buńczucznie, od manifestacji do manifestacji, który codnia powinien uczestniczyć w jakichś zdarzeniach emocjonujących, którego wszędzie pełno. Może i ten sposób bycia byłby bliższy temperamentowi młodych; może wtedy o wiele liczniejsze byłyby nasze szeregi; niewątpliwie takie drogi są właściwsze wiekowi młodemu, bardziej przezeń rozumiane i powszechnie uznane, jako „młode”.

Gdybyśmy poszli temi drogami, byłoby nam łatwiej pracować. Byłoby łatwiej nie tylko dlatego, że pochlębiałoby nam może, gdyby mówiono wiele o naszej działalności; ale i wewnątrz naszej organizacji taki sposób postępowania znalazłby może mógł łatwiejsze zrozumienie, mniej wymagałby wysiłku zarówno organizacyjnego, jak i umysłowego. Zapewniłby nam też niewątpliwie liczniejszy jeszcze napływ nowych członków.

Poszliśmy jednak inną drogą. Mimo, iż jesteśmy młodzi, mimo, iż temperament kusiłby nas nieraz do radykalnego reagowania na wszystkie te zdarzenia doby dzisiejszej w Polsce, które nie-

raz hańbą Jej imię i rumieńcem wstępu oblewają oblicza uczciwych ludzi — mimo to poszliśmy inną drogą. W naszej pracy organizacyjnej odrzuciliśmy się tanich efektów, pustych słów i frazesów. Za dewizę obraliśmy sobie spokój i wytrwałość. W świadomości tego, że w Polsce brak przedewszystkiem ludzi, którzyby mieli swe jasne i konsekwentne zdanie w życiu publicznym i twardo przy nim stali — postanowiliśmy wykształcić w sobie, w młodych pokoleniach, te cechy. I nie uniknąć wystawiania ich na próbę; dlatego takie wypadki, jak wybory i t. p. mamy za sprawdzian naszej pracy i sprawdzian dojrzałości naszych ludzi. Nie chcemy kształtować naszych charakterów w ciszy gabinetów i chować poglądów naszych pod kocem: wiemy, że i jedne i drugie wykształcić się mogą tylko w walce. To też nie unikamy jej, czasem szukamy. Ale nie stacamy jej z orkiestrami na froncie, nie urządzamy rewii, parad, pochodów, nie obchodzimy niczych imienin, nie składamy nieustannych holdów, ogłaszanych później po gazetach. — I dlatego — nie raz — nie słychać nas i nie widać nas. Wyniki ostatnich wyborów przekonały nas chyba, że jednak droga, po której poszliśmy, jest prawdziwa. My wiemy, że gdybyśmy rozwinieli szeroki aparat reklamy organizacyjnej, urządzali częste uroczystości, goniąc za efektami zewnętrznymi — mielibyśmy wówczas o wiele większy napływ członków. Nie chcemy tego: ten, który jest, jest zupełnie dostateczny; teraz jesteśmy jednak pewni, że każdy, ktokolwiek się do nas zgłasza, nie zgłasza się zwabiony barwną powłoką, a chce z nami razem pracować. I nawet wrogowie nasi muszą nam przyznać, że ludzi nieideowych niema wśród nas.

Wybraliśmy dla naszej pracy drogę ciężką i bez efektów. Zdajemy sobie sprawę, że taki wybór, że postępowanie po niej może nieraz — nawet i w naszych szeregach — wydać się niezrozumiałe, może niecierpliwić, wywoływać wrażenie bezczynności. Zdajemy sobie sprawę z tego, że może być to jedną z najważniejszych trudności, na jakie w naszym życiu organizacyjnym można natrafić. O wiele więcej chodzi nam o to, by cały Ruch nasz rozumiał dobrze drogę, po jakich idziemy, niżli myślał o wymijaniu tych trudności zewnętrznych, o których w pierwszych zdaniach była tu mowa.

To, że Ruch nasz rozrasta się nieustannie — jest świadectwem, które mówi o dojrzałości politycznej jego, o tem, że jedna myśl go przenika — i to myśl dobrze zrozumiana.

I jesteśmy pewni, że gdy tę ciężką naszą drogę przejdziemy — krok za krokiem, a pewnie — do celu, nikt nas już odeń nie odsunie.

Płoczyński, charakteryzując różnice, jakie dzielą obóz narodowy od bagna moralnego, mieniącego się „sanacją moralną”. Młodzież narodowa wybrała drogę, po jakiej zamierza pójść do odrodzenia ojczyzny i nie znęca jej złudne obiecania sanacyjnych dygnitarzy. — Silny skład osobowy placówki rokuje jej piękne widoki rozwoju. Kierownictwo. Wydziału grodzkiego mianowało łącznikiem z nową placówką druha Stefana Klimaszewskiego. Hasłem „Młodzi czuwajcie!” i odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono zebranie.

— Z placówki Stare Miasto. W poniedziałek dnia 26 stycznia odbyło się zebranie Młodych placówki Stare Miasto. Zebranie zagal i przewodniczył kierownik placówki drh. Zbigniew Śadowski, udzielając następnie głosu dla wygłoszenia referatu druhowi Janowi Wyganowskiemu. Z kolei omówił sprawy organizacyjne drh. Płoczyński z Wydziału Grodzkiego.

## Z Dzielnicy Zachodniej

— Piękna uroczystość O. W. P. w Rogoźnie. W sali Hotelu Polskiego odbyło się przy bardzo licznej udziale członków uroczyste zebranie placówki O. W. P. Zebraniu przewodniczył rzutki kierownik placówki kol. Wojnecki, który po krótkim okolicznościowym przemówieniu powitał delegata Komitetu Dzielnicowego O. W. P. w Poznaniu, kol. Wyganowskiego, wydawcę „Dziennika Narodowego” p. Bonowskiego, red. Trellę, oraz delegatów O. W. P. z Wągrowca i Obornika. Po odśpiewaniu hymnu Młodych, delegat poznański wygłosił obszerny i rzeczowy referat, charakteryzując obecne położenie polityczne i gospodarcze kraju. Podkreślił również że pomagając gospodarce „sanacyjna” prowadzi Polskę do ruiny moralnej i materialnej. Referat nagrodzono burzą oklasków. Następnie udekorowano 26 członków wygłoszającymi Chrobrego, poczem przemówił red. Trella, który wyraził radość z powodu wspaniałego rozwoju placówki rogozińskiej O. W. P. co jest zasługą kierownika placówki kol. Wojneckiego. Z kolei przemówił prezes Stron. Nar. p. Kośmicki oraz p. Bonowski. Uroczystościowe zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. Po zebraniu odbył się wieczorek towarzyski. (ake)

## — Młodzi w Pobiedziskach rosną w siłę.

W niedzielę, dnia 25. bm. odbyło się uroczyste zebranie na placówce Młodych O. W. P. w Pobiedziskach, na które jako delegat Komitetu Młodych O. W. P. Dzielnicy Zachodniej z Poznania przybył kol. A. Ceglewski. Zebranie zagal kierownik placówki kol. Bączkowski, udzielając jako pierwszemu głosu kol. Krzyżaniakowi, który wygłosił referat n. t. „Dziejowego stosunku Niemiec do Polski”. Jako drugi zabrał głos kol. Ceglewski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie z powodu przyjęcia nowych członków do O. W. P. z których następnie 10 udekorował „szczerbami”. Uchwaleniem rezolucji w sprawie brzeskiej i odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono zebranie. (c)

## — Z placówki Młodych w Trzemesznie.

W czasie gorącego okresu wyborczego zapisało się do placówki w Trzemesznie około 70-ciu nowych kandydatów. Zarząd placówki pod kierownictwem drh. S. Wolffa zorganizował miesiąc temu kurs kandydatów, składający się z zebrań co niedzielę, obejmujących podstawowe zasady naszego Ruchu — by dać nowo zapisanym odpowiednią podstawę ideologiczną oraz wyrobienie. W niedzielę, 11 stycznia odbyło się jedno z tych zebrań, przy którym udziale członków i kandydatów. Referat na temat obecnych stosunków, oraz wpływu ich na kształtowanie się psychiki oraz charakteru Młodych wygłosił delegat Komitetu Dzielnicowego drh. Warmański z Poznania. Po referacie i dyskusji kierownik placówki poruszył cały szereg spraw organizacyjnych, poczem zebranie skończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

## — Młodzi z Leszna ruszyli na podbój

wsi. Młodzi placówki leszczyńskiej po należytym zorganizowaniu miasta Leszna, i wyrobieniu ideowym przystąpili do pracy organizacyjnej wśród młodzieży wiejskiej na terenie powiatu leszczyńskiego. Pierwsze kroki dały bardzo dobre wyniki, gdyż utworzono razem 5 placówek. Mianowicie: w Wijewie, Bukówcu Górnym, w Brennie, Osiecznie i Świerżynie. Zachęceniu wynikiem tej pracy, jak również gorącym przyjęciem przez młodzież wiejską hasła Młodych, postanowiono z jeszcze większym zapalem przystąpić do tworzenia placówek wiejskich. Znając raz energię i wytrwałość w pracy, której się podejmują Młodzi placówki leszczyńskiej, nie wątpimy, że powiat leszczyński będzie w niedługim czasie jednym z powiatów o największej liczbie zorganizowanych i dobrze pracujących placówek wiejskich. (c)

— Nowa placówka Młodych w powiecie chełmińskim. W dniu 23 stycznia odbyło się w Czystem (pow. Chełmiński) zebranie organizacyjne Młodych O. W. P., które zagal kol. St. Sobierajski. Po przemówieniu kol. Dominikowskiego przemawiał red. Zbigniew Łukaczyński, przedstawiając cele i zadania ruchu Młodych O. W. P. Pod koniec zebrania nastąpiło mianowanie kierownictwa nowej placówki.

## KRONIKA ORGANIZACYJNA

### Z Komitetu Dzielnicy Zach.

#### Urlopy

Komitet Dzielnicy Zachodniej w Poznaniu udzielił urlopu bezterminowego kontrolerowi okręgowemu Młodych O. W. P. na ziemię kaliską inż. Stanisławowi Jabłońskiemu. Kol. Jabłoński, nie przyjęty na uniwersytet w Polsce z powodów, o których mówić nie trzeba, jest zmuszony udać się, do Francji dla dokończenia studiów. Kol. Jabłońskiemu, niezmordowanemu szermierzowi idei narodowej, życzymy najpomyślniejszych wyników naukowych.

### Z Wydziału Grodzkiego

#### Do grupy żeńskiej O. W. P.

Wydział Grodzki wzywa niniejszem wszystkie członkinie grupy żeńskiej Młodych O. W. P. do przybycia w najbliższym czasie do sekretariatu Wydziału Grodzkiego Młodych O. W. P. w godzinach urzędowania, celem załatwienia niecierpiących zwłoki spraw organizacyjnych.

— Po otwarcu nowego kursu kandydatów. W sobotę wieczorem rozpoczął się przy licznej udziale w sali Stronnictwa Narodowego, przy św. Marcynie 65, pierwszy w bież. roku kurs kandydatów. Został on zorganizowany z inicjatywy Kierownictwa Wydziału Grodzkiego Młodych O. W. P. m. Poznania i gromadzi Młodych z wszystkich dzielnic naszego miasta. Pierwszą lekcję kandydatów zagal członek Komitetu Młodych Dzielnicy Zachodniej red.

Roman Fengler, witając sympatyków ideologii Obozu Wielkiej Polski, z którą pragnie się szczególnie zapoznać, by móc jej potem tem pozytywniej służyć. Zachęcając zgromadzonych do punktualnego i obowiązkowego uczestniczenia w kursie kandydatów, zlecił zagajający pieczę nad kursem kol. Stefanowi Jakubowskiemu, kierownikowi kursów ideowych. Z kolei wygłosił kol. Jakubowski pierwszy referat, rozważając proces powstawania narodu i państwa, oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Po przedstawieniu kilku instrukcji organizacyjnych przez kierownictwo Wydziału Grodzkiego zakończono zebranie próbą zbiorowego śpiewu hymnu Młodych.

#### — Na nowej placówce na Winiarach.

Po zebraniu informacyjnym tydzień temu, urządzono dnia 25 stycznia zebranie konstytucyjne placówki O. W. P. na Winiarach. Zebranie zagal kierownik Wydziału Grodzkiego drh. Wł. Płoczyński, omawiając przyczyny, jakie skłoniły kierownictwo Obozu do założenia samodzielnej placówki Młodych dla dzielnicy Winiary-Solacz. Z kolei wygłosił referat drh. Jan Wyganowski, omawiając ideologię ruchu Młodych. Referat wskazał m. in. na niecierpiącą zwłoki potrzebę organizowania się wszystkich żywiołów młodego pokolenia, które szczerze pragną, by Polska była narodem narodowym i katolickim. Po żywo oklaskiwanym referacie omówił kol. Stefan Jakubowski strukturę organizacyjną Obozu Wielkiej Polski, poczynawszy od placówki aż do centralnych władz organizacji. Na koniec przemówił raz jeszcze drh.



# KULTURA FIZYCZNA

## Bilans sportu w Warszawie

Lekka atletyka kobieca opiera się w Warszawie na klubie sokolim „Gratyna” i „AZS”. Tabela walk o „Djanę” wykazuje ostrą rywalizację tych zespołów, która ostatecznie rozstrzygnięta w roku 1931. W tym dziale „AZS” powtarza błędy „Polonii” i opiera się nie widać, lub raczej widać za mało. A przecież „AZS” ma tak wdzieczne pole do działania!

O wiele roztropniej radzi się „Gratyna”. Oparta na wskazaniach sokolich przygotowuje ona przez całe lata panie do występu zawodniczego. Materiał zbyt słaby fizycznie lub psychicznie wyodrębniany jest w tych eliminacjach i niedopuszczany do zawodów publicznych. Rezultaty są widoczne: duża ilość dobrze przygotowanych zawodniczek zdobywa pierwsze miejsce wszędzie tam, gdzie nie decyduje talent jednostki. Konopacka jest geniuszem wśród dyskobolek, ale Hulanicka, Grabicka, Schabinska II i inne — wyniki swe zawdzięczają przede wszystkim pracy.

Pozostałe kluby znane są z pojedynczych zawodniczek: „Legia” to Schabinska I, „Polonia” — Kubińska, itd. Do ogólnego dorobku nie wnoszą one żadnych nowych wartości.

### III.

Drugim sportem, o którym bez przesady powiedzieć można, że Warszawa posiada zupełną hegemonję, jest kolarstwo. Nie myślimy tu nawet o nędznie vegetującym i trzymającym się jednego zawodnika kolarstwie torowym, które wykazuje ruchliwość wyłącznie w stolicy, jednak na szosie przewaga jeźdźców warszawskich jest widoczna. Mistrzostwo Polski zdobyte trzy razy z rzędu przez Stefańskiego, znakomita pozycja Michałaka, Stahla, Napieracza, Wasilewskiego, Targonskiego, Oleckiego i tylu innych dobitnie wskazują na pierwszeństwo Warszawy w tym sporcie. Tu nawet połączone siły prowincjonalne miałyby trudną walkę, bez wielkich szans na zwycięstwo. Zapóźnienie w rozwoju innych okręgów może w 80 procentach zapisać na konto swej „działalności” Zw. Pol. Tow. Kolarskich, zajęty cały rok papierową pracą i nie mający czasu na twórcze poczynania.

W tenisie Warszawa jest jako ośrodek najsilniejszym centrum „WLTk” i „Legia” to potęgę, potęgę nie tylko sportową, ale finansową przede wszystkim. Co do graczy, to „Legia” zastosowała po raz pierwszy w arystokratycznym tym sporcie swój normalny co najmniej wątpliwy chwyt,

i pozyskała tak zdolnego zawodnika, jakim jest mistrz Polski Tłoczyński i tak wypróbowaną zawodniczkę, — jak Dubieńską. Trzecim w tym zespole jest Jurczyński, który jednak klasą gry nie dorównywa swym partnerom. Stąd prosty wniosek, że na wiosnę przyszłego roku spodziewać się należy znów „wyfrunięcia” jednego z najlepszych graczy prowincjonalnych do Warszawy i zasilenia „Legji”. Wówczas już drużynowe mistrzostwo Polski będzie chyba zapewnione. Mówią, że tym razem Lwów będzie poszkodowany.

WLTk jako najstarszy i najpoważniejszy klub stołeczny opiera swe sukcesy na Tarnowskim, Marszewskim, Locie, Popławskim, i długiej falandze graczy słabszej klasy. Wśród pań jest sporo narybku — brak natomiast rutynowanych o wysokim poziomie. Ubiegły sezon nie należał do najsłabszych w działalności tego klubu.

### IV.

W sportach wodnych o supremacji Warszawy nie można mówić. W pływaniu mocna sekcja „AZS” wsparta przez „Belgijczyka” Bocheńskiego należy do najsilniejszych klubów polskich i co najważniejsze — do klubów prowadzących rozumną politykę zawodniczą. „Polonia” objęła niezły narybek po rozwiązanej „Varsovii” i stanęła twardą nogą na gruncie warszawskim, jednak na ogólnopolskie stosunki ma ona dwóch do trzech zawodników. W piłce wodnej tylko drużyna „AZS” liczy się poważnie, inne zespoły nie mają pojęcia o tej dziedzinie. Od klubów krakowskich i śląskich może Warszawa w zakresie pływania nauczyć się wiele.

Wioślarstwo należało kiedyś do „popisowych” sportów stołecznych. Obecnie przechodzi ono wybitny kryzys, odznaczający się obniżeniem poziomu sportowego, zmniejszeniem ilości zawodników i... budową pięknych przystani klubowych. „AZS” i „WTW” — dwa czołowe dawniej kluby polskie, obecnie placzą się w centrum tabeli klasyfikacyjnej, bite pewnie we wszystkich poważniejszych biegach, zwłaszcza przez osady poznańskie. Inne kluby, jak „WKW”, „Wisła”, „Syrena” itd. nie reprezentują nawet przeciętnego poziomu sportowego.

Za to wioślarzy szczytują się, że są nie do pokonania. Niezależnie od tego prawda, bo Poznań oraz Bydgoszcz i tu dobrały się do skóry, ale w każdym razie w ciasnym koleczku wioślujących pań Warszawski Klub Wioślarz jest pozycją dodatnią. J. K.

## Sezon zimowy w stolicy

**Specjalny rozwój hokeja na lodzie — Pięściarstwo czyni również duże postępy — Inne dziedziny sportowe**

### I.

Pierwszeństwo należy się tu oczywiście stuprocent zimowym dziedzinom, jak np. hokej. Od niepamiętnych czasów, bo od 1924 r. sport ten uwił sobie w Warszawie trwale gniazdko, i do chwili obecnej stolica w klasyfikacji okręgowej zajmuje niewątpliwie pierwsze miejsce. Niema innego miasta, w którym znalazłby się trzy tak dobre i wyrównane drużyny, jak „AZS”, „Legia” i „Polonia”. Ten świetny rozwój hokeja jest pewnego rodzaju psychologią tajemnicą. Skąd w mieście pozbawionem wszelkich dobrych wzorów, okazującym dla meczów hokejowych minimalne zainteresowanie — wzięła się klasa tak wysoka, sięgająca — wprawdzie bezskutecznie, ale niemniej groźnie — po tytuł mistrza Europy?

Dokonał tego niewątpliwie entuzjazm kilku jednostek. Początkowo był to Rybak (WTL) wykształcony na wzorach zagranicznych, później takim wodzem i nauczycielem stał się Adamowski (AZS), doskonały gracz kanadyjski. Zorganizowano jeden, drugi wyjazd zagranicę; popatrzono tu i tam jak przeprowadza się atak, jak „muruje” bramkę, lub kombinuje w polu i wkrótce przyszły pierwszy sukcesy. W każdym razie bez przesady można powiedzieć, że hokej jest u nas tym sportem, który kosztował Polskę w okresie nauki najmniej rumieńców wstydu i najmniej bolesnych ciek.

Obecnie przyjął się w całej Polsce, w Warszawie jednak wirtuozeria czar-

nego krążka dosięgła najwyższego poziomu i w Warszawie również sport hokejowy zapuścił najgłębsze korzenie. Tu grupują się najsilniejsze (o bok „Pogoni” lwowskiej) zespoły polskie — „AZS” i „Legia”. Rezerwa w postaci „Polonii”, „Warszawianki”, „Skry”, „Marymontu”, „Znicza” itd. przedstawia się pokaznie już choćby pod względem ilościowym.

Jeżeli chodzi o „AZS”, to drużyna ta przechodzi obecnie przykry okres wymiany graczy doświadczonych i starych na młodych. Adamowski i Tupalski mieszkają nad morzem i będą reprezentować raczej barwy polskie, niż godło „AZS” we wszystkich spotkaniach międzyklubowych. Przypuszczać należy, że na tak częste wyjazdy gracze ci nie będą sobie mogli pozwolić. Dwóch innych „starych lwów” hokejowych „AZS” opuszcza szeregi mistrza Polski: Czaplicki wycofuje się w ogóle ze sportu, a Krygier objął kierownictwo sekcji hokejowej „Polonii”. Wreszcie Kulej, zajmując stanowisko prokuratora przy sądzie okręgowym w Katowicach, zachował pewną rezerwę w grze. Właściwie zatem ze starej szóstki pozostał tylko Kowalski. Utworzone luki zapełnią młodzi: Schneider, bracia Zebrowscy, Zawadzki, Twardo, Werner, Goszczyński itd. Jest to bardzo obiecująca falandga, chociaż geniuszów wśród niej dotąd nie odkryto.

„Legia” jest obecnie bardzo silnym i równym przeciwnikiem. Drużyna nie uległa żadnym zmianom w porównaniu z rokiem ubiegłym i opiera się

na Sachsie w bramce, oraz Pasteckim, Szenajchu i Kawińskim w ataku. Obrona — to jest słaba strona „Legji” i zapewne staranie kierownictwa pójdą przede wszystkim w kierunku uzupełnienia tych braków. O ile na mistrzostwach Polski nie będą mogli grać stare podpory „AZS” to „Legia” wraz „Pogonią” powinna z powodzeniem pretendować do pierwszego miejsca.

„Polonia” jest trzecią drużyną hokejową w Warszawie, o której się mówi. Niestaly jej skład — należą prze-

ważnie młodzi uczniowie — nie pozwala na rozwinięcie szerokiej akcji wychowawczej i pedagogicznej. Z nazwisk w tym zespole wymienić warto Krygiera, Nowikowa, Gregolajta, Szczepaniaka, Kujawskiego.

O pozostałych zespołach nie warto mówić. Bardzo dobrze że istnieją, bardzo będzie dobrze — jeżeli się rozwiną; narazie jednak nie zasłużyły sobie ani jednym wynikiem na obszerniejszą wzmiankę.

## Sprawa budowy stadionów

Międzynarodowe Biuro Pedagogii sportowej B. I. P. S. wygłosiło w tej ciekawej sprawie artykuł z którego podajemy ciekawe ustępy.

### I.

Stadion jest to taki obiekt, którego ruiny istnieją w poszczególnych starożytnych miastach na Wschodzie, lecz odbudowany i żywy znajduje się jedynie w Atenach. Prawie wszystkie stadiony starożytne miały formę wieloboku, przyczem jeden bok był otwarty, a drugi — kończył się półkolem. Gdy po raz pierwszy wskrzeszono gry olimpijskie w r. 1894, postanowiono odbyć je w Atenach i nikt nie miał wątpliwości, iż wznowienie igrzysk winno nastąpić w stadionie Peryklesa. Coprawda pozostało z antycznych budowli jedynie kilka kamieni, lecz naskutek odezwy króla Konstantyna znalazł się pewien gorący patriota grecki, niejaki Aweroff z Aleksandrii, który ofiarował potrzebne fundusze na odbudowę. W entuzjazmie chwili chcieli Grecy zatrzymać instytucję olimpiad u siebie na stałe, jednakże twórca ich w okresie nowożytnym, oraz jego współpracownicy międzynarodowi się stanowczo temu sprzeciwili. Rozpoczęła się więc seria olimpiad po całym świecie. Druga odbyła się w roku 1900 w Paryżu, a trzecia — w 1904 r. w St. Louis, przyczem paryska rozgrywała się po najrozmaitszych terenach, rozrzuconych w okolicy stolicy Francji, natomiast w 1904 r. w olbrzymiej budowli o wyglądzie prowizorycznym, gdyż organizatorzy więcej dbali o stronę techniczną.

Przed igrzyskami w Londynie w 1908 r., komitet angielski przedyskutował i przyjął plan olbrzymiego „stadionu”, mogącego pomieścić 80 000 widzów, który nieraz był do ostatniego miejsca zapełniony. A stadion ten miał formę elipsy, ponieważ wielka szybkość zawodników wymagała mniej ostrych zakrętów i krzyżowny musiał być obliczany z wielką starannością. Odtąd datuje się małe nieporozumienie, nazywania tych eliptycznych budowli przeznaczonych do gier olimpijskich — stadionami.

Sztokholm wybudował na olimpiadę w roku 1912 stadion w stylu północnym, upiększony wieżyczkami i galerijkami, który przez długie lata uważano za wzór. Szósta olimpiada miała się odbyć w roku 1916 w Berlinie i wzniesiono w Grunewald praktyczny stadion, lecz jednocześnie zbyt kowny, łącząc nowoczesność ze starożytnością. Antwerpja i Paryż zadowolili się prowizorycznymi budowlami, pozbawionymi architektonicznych walorów, lecz z technicznego punktu widzenia doskonałych. Amsterdam wybudował stadion w stylu zupełnie nowoczesnym z wieżą, górującą nad całością, na szczycie której płonął symboliczny ogień, zgaszony z chwilą ukończenia igrzysk. Co do Los Angeles — to wykonany już stadion jest mocarną budowlą przytłoczoną z jednej strony przez olbrzymi tuk triumfalny o dziewięciu majestatycznych bramach.

### II.

Jeszcze znacznie przed wojną rozpoczęły władze samorządowe w poszczególnych krajach budowę stadionów zupełnie bez związku z igrzyskami olimpijskimi. Niebezpieczeństwo tej akcji stwierdził już w 1911 r. bar. de Coubertin, prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który ogłosił w „Revue Olympique” apel do kolegów, rozsiadanych po całym świecie aby zwrócili się z ostrzeżeniem do władz publicznych w swoich krajach:

„Dziwne dążenie — pisał — widzi się wśród władz, aby projektować i wykonywać coraz to wspanialsze plany, przyczem okazuje się, że budowle

te każdorazowo mniej odpowiadają wymogom prawdziwego sportu, sprzeciwiając się natomiast najbardziej jego podstawowym zadaniom.

Po zabudowaniu stadionu należy go zapełnić widzami i dlatego urządza się coraz więcej spotkań sportowych przy użyciu olbrzymiej reklamy, co podwójnie demoralizuje sport, czyniąc zeń widowisko i rozwijając zmysł zawodowstwa u tych, którzy w tego rodzaju imprezach biorą udział.

Ostrzeżenie to przeszło bez echa, gdyż godziło w zbyt wiele interesów poszczególnych jednostek, a w szczególności architektów, przedsiębiorców, osobistości politycznych, właścicieli sąsiednich gruntów, kupców itd. słowem w tych wszystkich, którzy ciągną zyski z publicznych uroczystości. Przewidziane i opisane poprzednio niebezpieczeństwo urzeczywistniło się, gdyż zbyt wielka ilość zawodów do tego doprowadziła.

Zło istnieje, i nie da się usunąć, lecz można je zneutralizować przez przebudowanie istniejących już stadionów, oraz przez postawienie nowych według odmiennego planu, pozwalającego na użycie ich do innych celów niż sportowych i gimnastycznych. Można odpowiedzieć, iż może to być równie dobrze i teraz. Bez wątpienia, skoro olbrzymi kongres katolicki rozpoczął się solenną mszą św. w wielkim stadionie w Chicago, a w ateńskim — dają przedstawienia tragedii klasycznych. Jednakże pierwszy fakt był odoobniony, a w drugim chodziło o tradycje antyczne.

### III.

Jest rzeczą nieodzowną, aby urządzenia jednocześnie estetyczne i praktyczne ułatwiały w sposób normalny używanie stadionu dla widowisk, przedstawień i kongresów lub zebrań, a chodzi tu przede wszystkim o akustykę, na którą i tak należy zwracać podczas wielkich świąt sportowych, nie mogących się obyć bez muzyki chóralnego śpiewu mas itd. Ogólnie biorąc nie jest akustyka stadionów zła, o ile budowa była regularna, bez żadnych przejrzystych kolumnach jak w Antwerpii, przez które ton ucieka, oraz o ile wysokość stopni jest dostateczną, aby go powstrzymać. W Sztokholmie n. p. słyszano zupełnie dobrze zwykły kwartet wokalny.

Przed dwudziestu laty, z okazji konkursu architektury sportowej w Paryżu urządzono na dziedzińcu Sorbonny nocne święta, jedyne i pamiętne w swoim rodzaju (chodziło o ustalenie schematu nowoczesnego przedstawienia olimpijskiego, przyczem laureaci konkursu pp. Monod i Laverriere dali projekt stadionu, którego jeden bok składał się z szerokich stopni, przystawionych do muru, co przypominało antyczny teatr i wrażenie było wspaniałe (podobnie jak na Wawelu). Przedwzyskaniem kombinacją ta jest pomysłu, gdyż w razie potrzeby było nietrudno stworzyć naokoło dziedzińca elipsę przez wybudowanie prowizorycznych trybun.

Prosty ten szkic dowodzi, iż istnieje wiele możliwości i niejedna z tychże przypadkowo się urzeczywistniła. Nie jest jednakże zadaniem B. I. P. Z. głowić się nad rozwiązaniem tego ciekawego problemu, lecz chodzi jedynie o zasadę „stadionu o podwójnym zadaniu”, ponieważ jest to sedno sprawy z punktu widzenia prawdziwego sportu. Jak długo bowiem będzie się budowało olbrzymie gmachy w celach li tylko sportowych — tak długo będzie istniała konieczność zapełniania ich jaknajczęściej, aby uzyskać odpowiedni dochód dla amortyzacji włożonego kapitału lub co najmniej dla pokrycia wydatków eksploatacyjnych, co pociągnie nieuchronnie korupcję wśród zawodników. Z. W.



## Z Tow. Przemysłowych

**Z Tow. Zjedn. Przemysłowców w Szamotułach.** 27 bm. odbyło się w hotelu Sandomanna walne zebranie Tow. Zjednoczonych Przemysłowców. Obrady zgaił prezes p. Lambi. Po przeczytaniu protokołu, przystąpiono do walnych obrad. Przewodnictwo objął p. Pawłowski. Do pióra powołano p. Miodowicza, na ławników pp. J. Beka i Kłosa.

Nastąpiły sprawozdania członków zarządu. W sprawozdaniach prezesa, który przedstawił w ogólnym zarysie działalność Tow. w roku ub. — przebiegały słowa żalu z powodu małego zainteresowania się członków sprawami towarzystwa. — Sprawozdanie kasowe złożył p. Stroiński; dochód wynosił 788.66 zł., rozchód 212.60 zł.; pozostało na dobro 576.06 zł. Członków liczy Tow. 140. Biblioteka obejmuje 280 tomów.

Na wniosek komisji udzielono zarządowi absolutorium.

Do nowego zarządu wybrano: prezes — Pawłowski, wicepr. — J. Bak, sekretarz — Miodowicz, zast. sekr. — Rebelka, skarbnik — Stroiński, Bibliotekarz — Ignasiak, Ławnikami wybrano pp.: Jankego, Brzozowskiego, Gajewskiego i Poprawskiego. W dalszym ciągu obrad udzielono miejscowemu tow. „Sokół” 30 zł. na cele oświatowe, a placówce Zw. Hallerczyków 20 zł. subwencji na sztandar. (op)

**Tow. Przemysłowców w Dobrzycy** odbyło 21 stycznia swe roczne walne zebranie. Zgaił obrady dotychczasowy prezes tow. p. Lasociński Józef, poczem poprosił na przewodniczącego, miejscowego proboszcza, serdecznego opiekuna i przyjaciela towarzystwa, ks. diekana Śniata. Na sekretarza poproszono p. Golińskiego K. na ławników pp. Zmysłonego St. i Pawła Fr.

Nastąpiły sprawozdania sekretarza p. Kierczyńskiego z działalności towarzystwa, oraz skarbnika p. Stachowiaka z stanu kasy, wreszcie komisji rewizyjnej.

Jak z sprawozdań wynikało, towarzystwo rozwija się pomyślnie, i praca pomiędzy zarządem a członkami odbywa się w najlepszej harmonii, co pozwala rokować najlepsze nadzieje na przyszłość. To też przy wyborze nowego zarządu, członkowie jednogłośnie wybrali dotychczasowych członków, oceniając ich pracę dla towarzystwa.

Prezesem pozostał p. Lasociński Józef, zastępcą p. Dubczyński Nikodem, sekretarzem p. Kierczyński Antoni, zast. p. Goliński Karol, skarbnikiem p. Stachowiak Mieczysław. Po referacie prez. p. Lasocińskiego na temat „podatek przemysłowy”, po rzeczowej nad nim dyskusji, zakończono zebranie hasłem: Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć! (td)

**Z Tow. Przemysłowców w Damasławku.** 20 stycznia br. odbyło się u p. Mencła walne zebranie Tow. Przemysłowców przy bardzo licznej liczbie członków. Zebranie zaszczylił swą obecnością delegat Zw. Tow. Przem. i Rzem. p. red. Ehrenberg z Poznania, oraz honorowy członek Towarzystwa ks. prob. Tylewski i wójt p. Kowaliński. Liczne zgromadzone członków oraz gości powitał p. prezes.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Tylewskiego, na sekretarza p. Krzewinę Zygma., na ławników pp. Piechockiego Wład. i Piniarskiego. Po odczytaniu protokołu nastąpiły sprawozdania zarządu, które przyjęto jednogłośnie.

Do nowego zarządu wybrano w głosowaniu: prezesem — ponownie p. Zielnika, zast. prezesa — p. Siwkę, sekretarzem — p. Pyszczyńskiego, zast. sekr. — p. Kędzierskiego, skarbnikiem — p. Mnichowskiego, ławnikami pp. Kantorskiego i Piniarskiego, rewizorami pp. Zygulskiego i Piechockiego.

Nastąpił referat p. red. Ehrenberga na temat podatku w przemyśle. Rzeczowego referatu wysłuchali zebrani z największym skupieniem. Obecny na zebraniu ks. prob. Tylewski podniósł sprawę zorganizowania młodzieży. Zachęcał gorąco członków do zajęcia się tą sprawą, gdyż towarzystwo katolickie może chronić młodych od demoralizacji. Wywody ks. proboszcza poparł również wójt Kowaliński, kładąc szczególny obowiązek na członków — wychowania pracowników swoich w duchu katolickim i narodowym.

W wolnych głosach poruszono m. in. sprawę przystąpienia do Funduszu Pomogowego Związku Tow. Przem. i Rzem. którego cel i zasady wyjaśnił p. Ehrenberg. P. Krzewina zachęcał członków gorąco do wstąpienia do tegoż Funduszu, podnosząc jego wielkie korzyści. Na tem solwował p. prezes zebranie hasłem: Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć! (td)

**Tow. Przem. w Bukowcu** (pow. Nowy Tomyśl). W dniu 2 lutego br. (święto Matki Boskiej) odbyło się w Bukowcu na sali Domu Katolickiego roczne walne zebranie Tow. Obrady zgaił p. prezes Simon, witając czcigodnego ks. proboszcza oraz delegata Zw. Tow. Przem. i Rzem. z Poznania syndyka p. Tadeusza Piotrowskiego. Po odczytaniu protokołu oraz ostatniego komunikatu Związku, udzielił p. prezes głosu syndykowi p. Piotrowskiemu do referatu „O działalności Zw. Tow. Przem. i Rzem. w roku 1936”. Referat ten przyjęto z uznaniem a w krótkiej lecz rzeczowej dyskusji zabierali głos pp. Kozio, Dziurliński i Nowak. Poczem poproszono prelegenta o dalsze przewodnictwo i przystąpiono do sprawozdań zarządu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi

wi jednogłośnie absolutorium i przy wyborze nowego zarządu, wybrano jednogłośnie ponownie cały stary zarząd z p. prezesem Simonem na czele.

Po załatwieniu całego szeregu drobnych, lecz ważnych spraw solwował p. Piotrowski zebranie hasłem: Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć! Na zakończenie podziękował p. prezes Simon p. Piotrowskiemu w imieniu całego Towarzystwa za sprawne przewodnictwo, a szczególnie za nader ciekawy referat. (td)

**Z Tow. Przem. w Mosinie.** W środę 4 b. m. odbyło się roczne walne zebranie Tow. Przem. w Mosinie. Obrady zgaił przy wyjątkowo licznej liczbie członków p. wiceprezes Zwierzchowski, witając delegata Związku Tow. Przem. i Rzem. syndyka p. Piotrowskiego z Poznania. Po przyjęciu protokołu, nastąpił referat p. syndyka Zw. n. t. „O działalności Związku Tow. Przem. i Rzem. w roku 1936”.

Referat przyjęto z uznaniem i po krótkiej dyskusji przystąpiono do sprawozdań zarządu prosząc o dalsze przewodnictwo syndyka p. Piotrowskiego. Tak sprawozdanie sekretarza p. Józefa Cieślewicza jak skarbnika p. Pawła, świadczyło o ruchliwej i owocnej pracy Tow.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorium poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: prezes p. Stefan Cieślewicz, wicepr. p. Zwierzchowski, sekretarz p. Józef Cieślewicz, skarbnik p. Pawlak. W wolnych głosach poruszono cały szereg spraw, które wyjaśnił szczegółowo syndyk p. Piotrowski, poczem solwował kilkunastominutowe obrady hasłem „Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć! P. prezes Cieślewicz podziękował p. Piotrowskiemu za przewodnictwo i referat. (td)

**Z Tow. Przemysłowców w Barcinie.** Odbyło się tutaj walne zebranie Tow. Przemysłowców, które zgaił prezes p. Antoni Mielcarzewicz. Przez powstanie z miejsc uczczono zmarłych członków. Następnie ukonstytuowano biuro walnego zebrania, do którego powołano pp. Ant. Orkiszewskiego jako przewodniczącego, F. Plotkę jako sekretarza, oraz pp. Pawła Plotkę i St. Kaczmarczyka jako ławników.

Po załatwieniu spraw bieżących, przedłożyli członkowie zarządu kolejno swe sprawozdania. Stan kasowy towarzystwa przedstawia się wedł. sprawozdania jak następuje: Saldo z r. 1929 — 542.46 zł., dochód w r. 1930 wynosił 318.60 zł., rozchód natomiast 318.90 zł. przechodzi na rok 1931 542.16 zł.

Nad sprawozdaniami wyłoniła się szeroka dyskusja, w której przemawiali pp. Orkiszewski, Jaskulski, Bejma, Mielcarzewicz i Rychter. Postanowiono, że poszczególne działy t. j. członkowie tow. którzy pobrali z kasy pożyczki zwrócać do przyszłego zebrania miesięcznie 25 proc. wypłaconych pieniędzy, zaś pozostałość jak i zaległe procenta uregulują w ciągu najbliższych miesięcy.

Rezultatem dyskusji było, że walne zebranie uchwaliło odstąpić wypożyczając pieniądze towarzystwa tylko za pokryciem weksłami, przyczem wypożyczenie nie może przekraczać terminu 6 miesięcy. Zarządowi udzielono absolutorium.

Przystąpiono do wyboru zarządu. Wybrano zarząd ponownie w następującym składzie:

Prezes — Mielcarzewicz Antoni, wiceprezes — Jaskolski Walenty, sekretarz — Plotka Feliks, skarbnik — Bejma Józef, bibliotekarz — Rychter Kazimierz. Ławnikami zostali pp.: Wiśniewski Antoni i Kaczmarek St. Chorażym Jedykiewicz St. podchorążymi Rychter Kazimierz i Wysocki Wojciech.

W wolnych głosach poruszono m. in. sprawę jubileuszu kapłańskiego ks. prob. Nowickiego, który przypada w dniu 11 lutego rb. Postanowiono ofiarować jubilatowi w imieniu towarzystwa odpowiedni upominek.

Po załatwieniu jeszcze szeregu drobnych spraw, zamknięto obrady. (Es)

## Z życia Towarzystw

**Z Tow. Miłosierdzia par. Zmarłych-wstania Pańskiego na Wildzie.** Dnia 11. ub. odbyło się w salce parafialnej Ojów Zmarłychwstańców roczne walne zebranie. Zgaił je prezes p. Jankowski witając zgromadzonych w szczególności patrona ks. proboszcza Fr. Torbusa i dyr. Grandkowskiego. Przewodnictwo objął za zleceniem ks. patrona p. dyr. Grandkowskiego. Następnie wygłosił referat ks. patron Fr. Torbus, i mówił o miłosierdziu, poczem prezes wygłosił sprawozdanie z działalności za rok 1936; dalsze sprawozdania wygłosili sekretarz p. Bittner i skarbnik p. Dudziński. Przewodniczący p. dyr. Grandkowski, dziękując za sprawozdania, prosił zebranych o absolutorium. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na prezesa wybrano p. Kucharskiego, zastępcą p. Łapawczyka, sekretarzem p. Adamczewskiego, zast. p. Lewandowskiego a na skarbnika p. Dudzińskiego.

**Z Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego w Poznaniu.** W dn. 24. ub. m. odbyło się konstytucyjne zebranie nowych władz Stowarzyszenia, wybranych na rocznym walnym zebraniu delegatów w dniu 18 bm. Po zgłoszeniu zebrania przez p. prezesa Baderskiego nastąpiło ukonstytuowanie się władz organizacji. Potem dokonano wyboru Wydziału Wy-

konawczego, Komisji Funduszu Pożyczkowego im. Ludwika Begała, Komisji Gospodarczej, Komisji Kulturalno - Oświatowej, Komisji dla Zabaw i Wycieczek, Komisji Nauczycielskiej, Przewodniczącego Sekcji Sportowej oraz Komisji dla spraw emerytów, wdów i sierót. Poza tem wybrano 21 delegatów i taką samą ilość zastępców na walny zjazd Związku Okręgowego Stow. Urzęd. Państw., Sam. i Komun. Woj. Poznańskiego oraz 6 delegatów i 3 zastępców do nowopowstałego Związku Organizacji Pracowników Samorządu Wojewódzkiego. W dalszym ciągu zatwierdzono uchwałę Wydziału Wykonawczego w sprawie zakupienia dla Stowarzyszenia pewnej ilości znaczków propagandowych (przeciwgruźliczych), niezależnie od zajęcia się sprzedażą znaczków wśród członków organizacji. Ze względu na wzrost agent i stale zwiększającą się pracę w sekretariacie zrzeszenia postanowiono zakupić maszynę do pisania i angażować stałą siłę biurową. Następnie uchwalono przepisy wykonawcze do regulaminu Funduszu Pożyczkowego oraz postanowiono zwrócić się do Komisji Gospodarczej w sprawie rozszerzenia działalności na placówki zamiejscowe i w sprawie rozłożenia członkom Stowarzyszenia spłaty należności za pobrany tow. O ile chodzi o program działalności Kom. Wycieczkowej jest przewidziane zorganizowanie w maju kilkunastodniowej wycieczki do Katowic i Krakowa. Poza sprawami finansowymi wywiązała się dłuższa dyskusja nad kwestją budowy domu wypożyczkowego. W wyniku dyskusji postanowiono poczynić kroki wstępne co do ewentualnego zakupu gotowego obiektu wzdł. parceli pod budowę domu. W końcu postanowiono odbyć w marcu rb. przyszłe kwartalne zebranie Zarządu Stowarzyszenia.

**Z Tow. Powstańców i Wojaków dzielnic Dębskiej.** Roczne walne zebranie odbyło się w lokalu p. Grzesiaka, w dniu 18 ub. m. Obrady zgaił drh. Stan. Finz. Przewodnictwo zebrania objął prezes okręgu p. Grzelak, sekretarzem drh. Laurentowski, a na ławników powołano druhów Węclawicza M. i Masłowskiego M. Sprawozdania przedkładał kolejno prezes Finz, sekretarz Stachowski, skarbnik Słowiński i komendant Andrzejewski. Po dyskusji, komisja rewizyjna przez druha Krzyżalskiego, udzieliła zarządowi pokwitowania. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu którego skład jest następujący: Stanisław Finz — prezes, Stanisław Kupczycki i Feliks Krzyżalski zastępcy prez., Antoni Stachowski — sekretarz, Szczepan Piontek — zast. sekr., Stefan Słowiński — skarbnik, Jan Weiss — komendant, radni — Masłowski Maciej, Molata Antoni i Kaprykowski Michał. Do komisji rewizyjnej weszli druhowie Stanisławski Franciszek, Mensfeld Wł. i Masłowski Leon. Sąd honorowy tworzą druhowie Węclawicz Marjan, dr. Gorzyński Klemens, Tabert Stefan, Weiss Jan i Kaiser Przenia.

**„Stow. Rodzinne” Poznań-Wilda** odbyło w lokalu p. Zaka swe roczne walne zebranie. Obrady otworzył p. Łabuziński. Z sprawozdań wynikało, że Stowarzyszenie związane zostało przed rokiem. Zarząd dąży, by członków wychować w atmosferze religijnej, narodowej i społecznej.

Dalszym zadaniem Stowarzyszenia jest wspólnie wspieranie się, urządzanie wycieczek, zabaw, wieczornic i t. p. Do Stowarzyszenia należy 123 członków rekrutujących się z mężczyzn i kobiet. Przy Stowarzyszeniu istnieje również kasa pośmiertna. Dochodu w pierwszym roku było 397.23 zł., rozchodu 335 zł. Zarządowi udzielono po dyskusji pokwitowania.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, którego skład jest następujący: M. Łabuziński — prezes, A. Drymel — wiceprezes, M. Jezierny — sekretarz, Fr. Kolas — zast. sekretarza, I. Gendera — skarbnik. Mężowie zaufania: M. Kozłowski i F. Siwiński. Ławnicy: Stanisław Barcikiewicz oraz Józef Urbanik. Na rewizorów kasy powołano pp. W. Wrzesińskiego i M. Rytera. Na tem zamknięto obrady. (z)

**Z Koła śpiewaczego im. Chopina Poznań - Wilda.** Dnia 6 ub. m. odbyło się roczne walne zebranie pod przewodnictwem drh. Dyzerta, prezesa i Okręgu. Z sprawozdań wynika, że koło śpiewacze im. Chopina, założone w r. 1910 było jednym z nielicznych, które mimo surowej cenzury niemieckiej starło się pieśnią i słowem podnieść duch polskiego. Tow. stworzyło kadre śpiewaków, mogących sprostać najwyższym wymaganiom. W pracy tej wiele zasług położył śp. K. T. Barwicki. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego weszli: prezes — Kwissa, wiceprezes — Wagner, skarbnik — Waraczewski, sekretarz — E. Paprzycki, zast. sekr. — St. Kędziórówna, ławnicy — Sibiński, Jesionowski i Dobrucki, bibliotekarz — Niewiada.

**Z Koła śpiewa „Lutnia” Poznań - Dębiec.** Roczne walne zebranie odbyło się w niedzielę 11 stycznia br. Zgaił je prezes Mazurek. Do prezydium wybrani zostali: przewodniczącym prez. Dyzert, sekr. Nowakówna Joanna, ławnicy: Dereziński Ignacy i Gośliński Józef. Po sprawozdaniach udzielono zarządowi pokwitowania i przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w którego skład weszli: prezes Mazurek Władysław, wicepr. Dyzmann Jan, sekr. Twers Kazimierz, zast. sekr. Nowakówna Joanna, skarbnik Finz Stanisław, bibliotekarz Magdziak Czesław, zast. biblj. Jedrosiówna Janina, radni: Fiedler Stefan i Dereziński Ignacy. Kierownikami artystycznym pozostadł dyr. p. Weigt Marjan.

**Koło Śpiewackie im. Bol Dembińskiego w Poznaniu** urządziło roczne walne zebranie w dniu 6 bm. o godz. 16.30 w sali Domu Królowej Jadwigi. Zebranie zgaił prezes Poltowicz Michał. Na przewodniczącego powołano p. Kreglewskiego, do pióra druha Prybego, jako radnych druha Szymanowskiego i Głębockiego, poczem zdawali sprawozdania z działalności koła sekretarz, skarbnik i bibliotekarz. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zebraniu ustępującemu zarządowi absolutorium. Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że koło w ciągu roku ub. rozwinęło się i działało intensywnie. W roku ubiegłym wstąpiło nowych członków 78, obecny stan koła 180 członków. Nowy zarząd ma skład następujący: prezes ponownie druha Poltowicz Michał wiceprezes Kamiński Czesław, sekretarz Majchrzak Wacław, skarbnik ponownie Michalski Michał zastępcą sekretarza Kwiatecka Janina, bibliotekarz Zabel Jan, zastępcą Sarnowska Wład. radni Szymanowski i Głębocki, delegatami do Związku Noskowicz i Dobrogowski, poczem sztandarowy Koska Szczepan, Poltowicz Marjan i Kozłowiec. Do komisji rewizyjnej wybrano drh. Prybego i Przybyłczaka.

**Z Tow. Uczestników Powstania 1918-19 im. Paderewskiego w Poznaniu** (Dzielnica III — Zamek). 21 stycznia br. odbyło swe walne zebranie w sali Boulevard. Jako gości powitano delegata Zw. Tow. Powstańców i Wojaków kap. rez. Kismanowskiego, por. rez. St. Walterbacha i drh. Stęszewskiego z Bydgoszczy.

Po przeczytaniu protokołu i sprawozdania 100 roczn. obchodu Powstania Listopadowego oraz rocznicy Powstania Wielkopolskiego, drh. prezes Langner uczcił pamięć zmarłego pogromcę Niemców marszałka Jerzego Joffrego. Tak pamięć jego jak i zmarłych w ub. roku członków Tow. śp. drh. Neumanna, Paluszkiewicza i Jarockiego zebrani uczcili powstaniem z miejsc. Krzyżem Związkowym T. U. P. udekorowani zostali przyjęci w II. półroczu druhowie: Szymaniak, Filipowiak, Grabowski, Karpiński, Kosicki, Metelski, Mroczkowski i Zwoleniewicz.

Przystąpiono do obrad zebrania walnego. Na przewodniczącego powołano drh. Langnera, na ławników seniora Tow. drh. Janickiego oraz kap. rez. Kismanowskiego. Sekretarzem drh. Wł. Kantel.

Po przedstawieniu pracy w Towarzystwie, przez prezesa Langnera, sekretarz drh. Mizerski odczytał sprawozdanie, z którego wynika, że Tow. liczy 216 członków. Ze sprawozdania skarbnika dowiedzieliśmy się, że Tow. posiada majątek 3.359.62 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej w osobie drh. Mettlera, udzielono zarządowi pokwitowania.

Nastąpił wybór uzupełniający zarząd przez aklamację: Wybrano: prezesa St. Langnera, wiceprezes Stefan Ruciński, sekretarz St. Mizerski, zastępcą Wł. Majchrzaka, skarbnik Matelski, radni R. Bociański, (który zmarł następnego dnia) i K. Grzegorzewski.

Poczet sztabu: kom. Szczepański, zast. kom. Wł. Kantel, oficer sztandarowy Kapelański, podch. Z. Maliński i Szymaniak, chorąży Wojciechowski.

Komisja rewizyjna: Janicki, Mettler i Czaplicki.

Komisja weryfikacyjna: Wlekiński, Z. Maliński i Mettler. Sąd koleżeński: Szwedziński, Kranz i Wlekiński. Delegaci na zjazd Związku i Okręgu: Langner, Mizerski, Matelski, Mettler i Kranz.

Następnie podał drh. Wawrzyniak do wiadomości, że z funduszu zapomog. dla wdów i sierót wypłacono łączną kwotę 250 zł. Kwotę 100 zł. uchwalono Tow. „Sokół” w Poznaniu na budującą się ewangelicę.

Po przyjęciu rezolucji w sprawie uwiecznienia b. postów w Brześciu, solwuje drh. Langner zebranie hasłem Tow. „Czuł Duch”.

**Z Tow. Powst. i Wojaków im. Tadeusza Kościuski w Kruszwie.** W niedzielę 25 I. br. odbyło się w sali pani Placzkowej roczne walne zebranie, które zgaił prezes Teodor Wylegała w obecności 44 druhów. Na przewodniczącego walnych obrad powołano drh. Kołpowskiego, do pióra drh. Nowaczka.

Po sprawozdaniach wygłoszonych przez członków zarządu, z których wynikało, że Tow. działało wydatnie i pożytecznie, udzielono zarządowi absolutorium. Następnie wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco:

Prezes drh. Wylegała, Teodor, I wiceprezes dr. Kołpowski, II wiceprezes dr. Grzegorz Wawrzyn, sekretarz Weber Walenty, zast. Nowaczyn Jan, skarbnik Keri Feliks, komendant Hardyk Ludwik, zast. Mrozek Leon.

Sąd honorowy: przewodniczący Nowak Jakób, zast. Cebela Bernard, ławnicy Wylegała Leon, Klessa Ignacy, Siatek Wincenty.

Do komisji rewizyjnej wybrano drh. Jósłowski Ignacy i Wylegała Kazimierz, również wybrano delegatów na zjazd. Na tem zakończono zebranie hasłem: „Za Wolność”!

**Tow. Mandolinistów „Lutnia”** 18 ub. m. odbyło się roczne walne zebranie. Na przewodniczącego obrano jednogłośnie p. Noskowskiego. Po sprawozdaniach koła prezesa, sekretarza, skarbnika, bibliotekarza i komisji rewizyjnej, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: kol.: prezes Labecki, wiceprezes Kubea, sekretarz Sterczala, skarbnik Orsztynowicz, dyrygent i bibliotekarz Rapior, radni Dąwikowska i Woltyński, komisja rewizyjna Kutanka i Rawański.



## RADJO

### Programy radiofonijne:

Poniedziałek, dnia 9 lutego 1931 r.  
Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy, lub muzyka filmu dźwiękowego „Apollo”; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.25 „Dzieci dla dzieci” (audycja najmłodszych — pod kierownictwem i opieką Ciochi Wandzi); godz. 17.45 koncert popołudniowy Wykonawcy: Orkiestra 14 p. a. p. pod. dyr. podch. Marjana Sujkowski-go, Eugenjusz Maj, art. op. pozn. (baryton); prof. Franciszek Łukasiewicz (akomp.); godz. 18.45 dodatek do gazety porannej P. R. godz. 20.10 interludium muzyczne w wykonaniu p. Jadwigi Musielewskiej (sopran), przy fortepianie p. prof. Franciszek Łukasiewicz; godz. 20.30 koncert międzynarodowy z Warszawy. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Solista: Artur Rubinstein (fortepian); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 „Z nad krawędzi” (wygłosi Brat Cezary).

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.50 lekcja języka francuskiego; godz. 16.15 1. program dla dzieci starszych: „Jak sobie zrobić zabawę” opr. M. Werterówny, 2. program dla młodzieży: Feljton inż. E. Porębskiego: „Łódź podwodna do bieguna północnego”; godz. 16.45 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 17.15 „Na lodowcach Cornu” — dr. Kazimierz Żaluzki; godz. 17.45 muzyka lekka z „Gastronomji”; godz. 19.10 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.25 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy; godz. 19.55 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 20.00 „Wśród książek”; godz. 20.15 pogadanka muzyczna; godz. 20.30 koncert europejski z Warszawy. Orkiestra pod. dyr. G. Fitelberga, i Artur Rubinstein (fortepian); godz. 22.00 feljton: „Tęcza i karnawał” — p. red. J. St. Mar; godz. 22.15 płyty gramofonowe; godz. 23.00 muzyka taneczna.

### SKRZYŃKA DO LISTÓW

— Orzeł, Poznań. O ile posiada Pan mieszkanie, może Pan żądać od żony, aby mieszkała z Panem. W innym wypadku musi Pan płacić na jej utrzymanie. Czy Pan otrzyma rozwód, nie możemy powiedzieć, nie znając powodów. Złośliwe opuszczenie jest powodem do rozwodu. Niech Pan poradzi się adwokata. Poszczególne adwokatów nie polecamy ze względów zasadniczych. (AK)

— Stały abonent Jeżyce. Państw. Średnia Szkoła Leśnictwa, Margonin, powiat Chodzież. O warunki prosimy zapytać w dyrekcji Szkoły. (K)

— P. Tomasz Walkowiak. Owszem, ma Pan prawo. (K)

— E. 100. Z zapytaniem o właściciela nieruchomości radzimy zwrócić się do zarządu danej gminy. Wartość hipoteki, nie licząc zaległych odsetek, wynosi 922,50 zł. (15 proc. równowartości). W sprawie obligacji państwowych radzimy zwrócić się do Urzędu Pożyczek Państw., Warszawa, ul. Senatorska 29. (K)

— I. K. stały czytelnik. O warunkach poinformuje Pana dyrekcja Szkoły Morskiej w Gdyni. (K)

— T. R. 100. Równowartość weksla wynosi 360 zł. Waloryzacja 10 proc., a więc należność 36 zł. i zaległe odsetki. (K)

— Stały abonent S. Z. W. Meranie dwa dzienniki niemieckie: „Der Landmann” i „Meraner Zeitung”. Włoskich pism nie znajdujemy w katalogu prasowym. (K)

— S. M. 96. Sprawę omówiliśmy szczegółowo w artykule „Brak doświadczenia” w nr. 44 naszego pisma z dnia 28 stycznia b. r. (K)

— Weksel 100-rublowy. Równowartość 266 zł, waloryzacja 10 proc., a więc należność wynosi 266,60 zł i umówione odsetki za ostatnie pięć lat. Oczywiście dopuszczono jest, stosownie do okoliczności, wyższe przerachowanie. (K)

— M. S. Poznań. O ile posługaczka nie jest już ubezpieczona, należy zgłosić w Kasie Chorych i wlepić znaczki. Gdyby posługaczka pracowała jeszcze gdzieś indziej, tamten pracodawca uczestniczyłby odpowiednio w wydatkach na ubezpieczenie. Znaczkę kl. I., a więc 30 groszy tygodniowo. Pracodawca 3/5. (K)

— Gimnastyka. Pozn. Tow. Wioślarek, przystań Klubu Wiośl. 04. — Każdy poważniejszy klub sportowy posiada odpowiednią sekcję żeńską. (K)

### RUCH W TOWARZYSTWACH

— „Canaria”, Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptaków Leśnych w Poznaniu. Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 8. bm., o godz. 10 przed południem, w lokalu p. Jarockiego przy ulicy Masztalarskiej. Tamże przyjmuje się zgłoszenia na członków.

— Stow. Młodych Polek Poznań-Łazarz urządzi w niedzielę 8 lutego o godz. 18 w sali św. Antoniego (przy kościele) wieczornicę, na której, odegrany zostanie dramat w 4 aktach pt. „Madonna Leina”.

— Stow. Młodzieży Polskiej Fara. W niedzielę o godz. 8 msza św. w kościele Farnym na intencję Stow. Przed nią zbiórka na dziedzińcu.

— I. Poznańskie Zjedn. Amatorskie Tow. Hodowli Kanarków. Zebranie odbędzie się dnia 8. bm. o godz. 15 w lokalu p. Pilińskiego ul. Wrocławskiej 13 Informacje u sekr. p. Tomczaka, Staszica 22.

— Stow. Rodz. i. n. Poznań. Miesięczne zebranie dnia 9. bm. o godz. 19 w sali p. Żaka Jana, przy ul. Strumykowej.

— Koło Śpiewackie im. Bol. Dembińskiego. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek dnia 9. bm. o godz. 20 w lokalu druha Wróblewicz, Chwaliszewo nr. 64.

— Tow. Powstańców i Wojaków Poznań Stare Miasto. Roczne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 9. bm. o godz. 19.30 w salce Domu Katolickiego na Śródcie. O ile o naznaczonej godzinie nie przybędzie potrzebna ilość członków, odbędzie się pół godziny później prawomocne zebranie bez względu na ilość obecnych.

— Koło Śpiewackie Polskie przygotowuje koncert oratoryjny, który się odbędzie w najkrótszym czasie i wykonane będzie wielkie oratorium „Requiem” Mozarta. Prosimy drużynę czynną o regularne uczęszczanie na nieliczne już próby, które odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 20 w salce ćwiczeń Stronictwa Narodowego.

— Tow. Przemysłowców w Jeżycach. Zebranie plenarne odbędzie się w środę 11. bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Jaszyka, ul. Kraszewskiego 16.

— Tow. Cechowej, Czeladzi Kołodziej-skiej. Plenarne zebranie odbędzie się 12. bm. w salce Domu Rzemieślniczego o go-



## KLISZE CYNKOWE

z „REKLAMY” Drukarni Polskiej,  
S.A. Poznań, Al. Marcinkowskiego 17  
telefon 44-61

dzięki precyzyjnemu wykonaniu  
dają zawsze czystą odbitkę i są  
bardzo trwałe.

dzinie 19. Na porządku obrad sprawa nowo-  
wej ustawy oraz wykład.

— Kał. Tow. Robotników Polskich Poznań-Tum. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 8. bm. o godz. 15 w sali Domu Katolickiego na Śródcie. Na porządku obrad ważne sprawy oraz referat z przeżyciami p. Kolasinskiego.

— Polski Związek Przykrawaczy Kra-  
wieckich. Zebranie odbędzie się w sobotę 7. bm. o godz. 20 w lokalu Wielkie Garba-  
ry 11.

### Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego zło-  
no w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Z. G.  
ku uczczeniu pamięci męża 5 zł, J. O. z  
prośbą o błogosławieństwo 5 zł, A. J. 10  
zł, M. H. z podziękowaniem za otrzymane  
dobrodziejstwo z prośbą o dalszą opiekę,  
5 zł, Górka 5 zł, Jadwiga Ruskowska 5  
zł, Marja Kosicka w pewnej intencji 5 zł,  
Rodzina Dostatnich w pewnej intencji 10  
zł, Ludwika Kasprzowicza w pewnej in-  
tencji 25 zł, razem z poprzednio pokwi-  
towanymi 193 zł. 2818,09 zł wpłacono 5 2.  
31 na konto w Banku Miasta Poznania,  
jeden dolar i trzy kupony pożyczki dol.  
Kom. Budowy Pomnika Najśw. Serca P.  
Jezusa.

Na chleb św. Antoniego: G. W. Po-  
znań 5 zł, razem z poprzednio pokwitowa-  
niami 31,50 zł.

### KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach,  
wieczorkach tanecznych, zabawach karna-  
walowych, herbatkach i bridgeach z tańca-  
mi oraz wszelkich tym podobnym przedsię-  
wzięciach kierować należy do admi-  
nistracji pisma naszego, a nie do re-  
dakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać bę-  
dziemy stale na końcu części redakcyjnej  
w dziale „Kronika towarzyska”. Punktual-  
ne zamieszczenie ich poręczyc możemy tyl-  
ko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprze-  
dnie porozumienie się między organizatorami  
odnośnych przedsięwzięć zabawowych  
a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na dro-  
dze listownej podać należy dokładny adres  
i numer telefonu tej osoby z którą admi-  
nistracja nasza mogłaby porozumieć się co  
do bliższych szczegółów, odnoszących się  
do zamieszczenia nadesłanego uwiadome-  
nia.

Bal „Bratniej Pomocy” uczniów Państw.  
Konserw. Muz. Jednym z najweselszych  
bali obecnego karnawału będzie niewąt-  
pliwie bal „Bratniej Pomocy” uczniów  
Państw. Konserwatorium Muzycznego w  
Poznaniu, na sali „Bazaru”, dnia 10 b. m.,  
który zgromadzi całą wytworną elitę ar-  
tystyczną naszego miasta. Kto przeto chce  
spędzić parę godzin w gronie naszych ulu-  
bionców z opery, sal koncertowych, czy  
też „Radja”, w atmosferze niefrasobliwego  
humoru, niech stara się o zaproszenie,  
których reszta jest jeszcze do nabycia w  
lokalu „Bratniaka”, Wrocławska 16, co-  
dziennie od godz. 16—17.

Wieczór taneczny Bratniej Pomocy Stu-  
dentów W. S. H. W poniedziałek, dnia  
9 b. m., odbędzie się w salach Belwederu  
przy ul. Marszałka Focha wieczór tane-  
czny Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. w Po-  
znaniu. Początek o godz. 21-sej. Wstęp  
zł 5.—, dla studentów 3.—. Pewnem jest,  
że wszyscy zabawią się na nim dobrze.  
Taka już jest tradycja wieczorków towa-  
rzyskich Bratniej Pomocy W. S. H. Kar-  
nawał tegoroczny zbliża się ku końcowi.  
Kto więc chce zabawić się jeszcze w mi-  
łej atmosferze, niech śpieszy na wieczo-  
rek Bratniaka W. S. H. zw 27 735

Wieczór taneczny Koła Chemików od-  
będzie się w niedzielę, 8 lutego, w Białej  
sali Bazaru o godz. 22. zw 27 739

Doroczna Zabawa Taneczna Wielkopół-  
skiej Szkoły Muzycznej odbędzie się jak  
zwykle, w sali „Belweder”, ul. Marsz.  
Focha 19, w dniu 15 lutego 1931 r. Komitet  
dokłada wszelkich starań, aby zabawa ta  
była świetnym zakończeniem bieżącego  
karnawału. Wyborna orkiestra, niespo-  
dzianki, niskie ceny wstępu, bufet po jed-  
nolitej, b. przystępnej cenie, wreszcie sym-  
patja, jaką cieszy się w naszym mieście  
ta uczelnia muzyczna, dają pewność, że  
dnia 15 lutego zapełni się piękna sala  
„Belweder” po brzegi wyborową publicz-  
nością — tem więcej, że czysty dochód  
przeznaczony jest na Kasę Emerytalną  
Grona Nauczycielskiego i na Bratnią Po-  
moc uczniów Wielkopolskiej Szkoły Mu-  
zycznej. — Przyjemną niespodzianką dla  
uczestników zabawy będą upominki. Ka-  
dy trzydziesty bilet, czy to zwykły, czy to  
studencki, otrzyma premję, która będzie  
zaznaczona na bilecie. zw 27 721

„Bal Maskowy” Koła śpiew. im. „Mo-  
nuszki” odbędzie się 14 b. m., w salach  
„Domu Rzemieślniczego”. — Premjowanie  
masek oraz liczne atrakcje. Zaproszenia  
otrzymać można w firmie „Plastique”, ul.  
27 Grudnia 7; „Kastor”, św. Marcin 55;  
Maćkowiak, M. Focha 41; Piński, G. Wil-  
da 17. zw 27 689

## Specjalny skład Dywanów Żywieckich

Stale wielki wybór — ceny niskie — dogodne warunki spłaty.

Bracia Górecky

Poznań - Stary Rynek 44, I. ptr.

wejście z ulicy Woźnej — Telefon nr. 18-40.

Pw 8990-5.110



W piątek, dnia 6 lutego 1931 roku, o godz. 4.30 po południu zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 78 roku życia, nasza najukochańsza matka, ciotka, babka i prababka, a. p.

## Helena z Wachów Hedingerowa

Dziecko Marji

o czem donosi Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, Bydgoszcz, Jeżewo, Pniewy, Kawęczyn, Malmö.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 lutego, o godz. 3.30 po poł. z domu żałoby przy ul. Fran. Ratajczaka 19 na cmentarz Święto-Marciński przy ul. Towarowej. Msza św. żałobna odbędzie się w środę, o godz. 8 w kościele św. Marcina. Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

zw 2 4





Dnia 5. bm. zmarł nagle, namaszczoney Olejami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść, szwagier i wuj, ś. p.

## Marcin Bertrandt

emeryt. rektor szkoły, Sodalis Marianus

w 66 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm., o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Wspólnej 55.

W ciężkim smutku pogrążeni  
żona z dziećmi i rodzina.

zw 27741

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu drogiego męża i ojca, ś. p.

**Dr. Stanisława Pernaczyńskiego**  
odprawi się

## msza św.

w kościele św. Wojciecha w poniedziałek, 9 b. m. o godz. 9.  
O współudział w modlitwie proszą żona i dzieci.

zw 27722



## Józef Lewak

urodzony 3 marca 1862 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., zasnął w Panu dnia 5 lutego 1931 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Poznaniu, ul. Szwajcarska 21, nastąpi w niedzielę, dnia 8 lutego 1931 r., o godzinie 14-tej.

W głębokim smutku pogrążona  
rodzina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 lutego 1931 r., o godz. 8.30, w kościele Zmartwychwstania Pańskiego. zw 27742

Za szczerze dowody współczucia oraz wieniec i udział w pogrzebie naszej najdroższej matki, teściowej i babki, ś. p.

## Stanisławy Splittowej

składamy na tej drodze wszystkim Krewnym i Znajomym oraz Wielebnemu Duchowieństwu najserdeczniejsze

## Bóg zapłać!

Synowie, synowe, córka, zięć i wnuczka.  
Poznań. O-trów, Jarocin. zw 27737

Przeniosłem swą praktykę z ul. Prusa 20  
na Rynek Jeżycki 1, I.

## Wł. Zygmanski

dentysta.

zw 5999/9

## Moje Biuro adwokackie

z dniem 1 lutego 1931 r. przeniosłem na  
ul. Niegolewskich 10a, II. p.

**Stanisław Kowarzyk,**  
adwokat.

zw 27672

## Nerwowi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę dr. Weisego Słabość nerwów

**Dr. GEBHARD i S-ka** — GDAŃSK, Nr. 22.  
Pw 8961-5,65



**BRONIC SIĘ musimy**  
przed zalewem obcego towaru! Polskie obuwie marki

**WAZA**

jest znacznie LEPSZE i LANSZE!  
Aby każdego przekonać, do 10 lutego ceny specjal. niższe.  
**FABRYKA OBUWIA**  
Wrocławska 15.

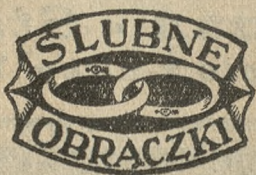
Pw 8901/2 5.107,8

## Maskowe kostjomy

wypożycza, wielki wybór

**Pawlikowska**

Poznań, ul. Woźna 14



w wielkim wyborze po cenach bardzo niskich poleca

**W. KRUK, jubiler**  
Poznań, ul. 27 Grudnia 6.  
dw 2779

## Konie i osły

na rzeź kupuję, płacę najwyższe ceny.

**Grochowe Łaki 4.**

Telefon 36-16.

zw 27720

## Kamienicę

zamienię na majątek ziemski.

Położona w śródmieściu Poznania z przedsiębiorstwem przemysłowym i placem 3000 m<sup>2</sup> z boczną kolejową, zamienię lub sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer pod zw 27730

## PIANINA JÄHNEGO

szczyt precyzji wykonania i dźwięku wielokrotnie premjowane.

**Fabryka fortepianów W. Jähne**

Oddział Poznań  
ulica Gwarna 10  
Telefon 35-57

Ceny bezkonkurencyjne spłaty na 18 miesięcy.

Wyroby zagraniczne również na składzie.  
dw 2725



## Fiat 510

6-cylindrowy w dobrym stanie, karetka, bardzo korzystnie do sprzedania. Obejrzeć: **Samolot-Ławica.**

zw 27717

## Rutynowany podróżujący

branży maszyna rolniczych, mleczarskich, długoletnia praktyka jako organizator sprzedaży poważnych firm, dobrze ustosunkowany wśród handlarzy maszyn przymie posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 27698

## 16 mórg

parcel budowlanych w Puszczykowie obok dworca, okazynie sprzedam. Wiadomość telefon 27-96. Pw 998 40,45

## Skład kolonialny

w śródmieściu bezkonkurencyjny z mieszkaniem z powodu zmiany stosunków rodzinnych sprzedam. Oferty do Kurjera zw 27732

## Monter-mechanik

do traktorów rolniczych i przemysłowych, z dokładną znajomością motorów samochodowych oraz mechanicznej uprawy roli włączając w siebie i piśmiennictwem polskim i niemieckim z dłuższą praktyką poszukiwany na stałą posadę do Krakowa. Oferty z życiorysem oraz odpisami świadectw kierować pod Kraków, skrytka poczt. 160. Pw 8925 70.15

## Elewa

z wyższym wykształceniem poszukuje od zaraz

## Rolnik

Spółdz. Rolniczo-Handlowa z odpow. ogr.

## Strzałkowo

Do zgłoszenia prosimy dołączyć życiorys i ostatnie świadectwo.  
zw 27692

## Niebywała okazja dla Pani

Fasony 25% taniej.

Sezon karnawałowy się już kończy. Zanim rozpocznie się sezon wiosenny, chcę wszystkim paniom dać sposobność uszycia ładnych strojów w pierwszorzędnym zakładzie krawieckim.

Wzorem pracowni zagranicznych urządzam

## TANI TYDZIEŃ!

Która z Pań zamówi suknię, płaszcz czy kostium

tylko w czasie od 9 - 16 b. m.

placi 25% niżej ceny normalnej

Najświeższe zagraniczne żurnale i modele na wiosnę i lato już nadeszły.

SALON MÓD

## „PANI HANKI“

Gwarna 11.

zw 61

## Zniżka cen.

|                     |           |          |
|---------------------|-----------|----------|
| Kawa                | 12,5 dkg. | zł. 0,53 |
| Smalec wieprz.      | 1/4 kg.   | zł. 1,30 |
| Kasza pszenna       | 1/4 kg.   | zł. 0,33 |
| Mąka żytnia         | 1/4 kg.   | zł. 0,16 |
| Ryż                 | 1/4 kg.   | zł. 0,46 |
| Mydło Regera paczka |           | zł. 1,15 |
| Nafta 1 litr        |           | zł. 0,60 |

Konserwy Radomskich pierwszorzędnej jakości 1930 r.

|                         |         |          |
|-------------------------|---------|----------|
| Grzyby                  | 1/4 kg. | zł. 3,25 |
| Włókn                   | 1 kg.   | zł. 2,45 |
| Śliwki                  | 1 kg.   | zł. 1,90 |
| Fasola łamana           | 1 kg.   | zł. 1,65 |
| Mieszanka warzyw wybor. | 1/4 kg. | zł. 1,40 |

poleca

zw 27788

## Centrala Spożywcza

Trawiński, ul. Wroniecka 12

narożnik Stawnej. telefon 27-43

## DARMO

nie pracuje, tanio zeluje z najprzedsniejszego materiału

meskie 3,75 zł, damskie 2,75 zł.

Mech. Zakład Szybkiego Zelowania

„RECORD“, Jeżyce, ul. Mylna 10.

Al. Marcinkowskiego 19, Małeckiego 28,

w bramie

w podwórzu

zw 2772

Poszukujemy na dobrą, stałą posadę

## kilku młodych kupców

do biura jak również w podróż. Warunki: wiek do lat 25. Wykształcenie: w zakresie najmniej 6-ciu klas gimnazjalnych oraz dłuższa praktyka kupiecka w biurze, pewność i dobry styl w korespondencji w języku polskim i niemieckim. Podania w obydwóch językach oraz dołączeniem fotografii należy skierować do Biura Ogłoszeń „Par“, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 5,57. Pw 8946-5,57

## Agenci!

PP. emeryci i Panie tylko solidni poszukiwani do zbierania zamówień na obligacje państwowe, którzy przy intensywnej pracy mogą zarobić miesięcznie zł 500—1000. — Nadmieniamy, iż Bank nasz wymieniał równocześnie dolarówki z II. serii na serię III. Zgłoszenia: Ludowy Bank Spółdzielczy z ogr. odp. we Lwowie, pl. Akademicki 4. zw 27410



1831 Włoska Spółka Akcyjna „Powszechna Asekuracja w Tryjeście“ 1931

# ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE

ROK ZAŁOŻENIA 1831.

ROK ZAŁOŻENIA 1831.

Fundusze gwarancyjne: Lir. 1.316.630.043.99

Ubezpieczenia na życie w mocy na dzień 31 grudnia 1929 r. Lir. 5,761.823.687.71

Ogólna suma wypłaconych odszkodowań od zał. Towarzystwa: Lir. 8,740 888.819.29

**Dyrekcja na Polskę: Warszawa, Królewska 23.** dw 2776

**Oddział na Wielkopolskę i Pomorze: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 3b, telefon 18-08.**

Przyjmuje na najdogodniejszych warunkach ubezpieczenia: na życie, od ognia, kradzieży z włamaniem, nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej, transportowe i wa. orów. — Agentury i przedstawicielstwa we wszystkich większych miejscowościach województw.



**CZYSZCZALNIA**  
Pierza i Puchu



**Zniżka cen pierza i puchu!!**

Pierze gęsie darte 6—, 9—, 10<sup>50</sup> zł  
Pierze półdarte 5—, 4<sup>50</sup>, 3<sup>50</sup> „  
Półpuchy półbiałe 6<sup>50</sup>, 7<sup>20</sup> „  
Półpuchy białe 10<sup>50</sup>, 13<sup>50</sup> „  
Puch gęsi prima 15—, 17<sup>50</sup> „  
Puch półbiały 9—, 10<sup>50</sup> „  
Pióra gęsie do darcia 4<sup>50</sup>, 5<sup>50</sup> „  
Pióra półbiałe 3<sup>50</sup>, 3<sup>60</sup> „  
za 50 dkg.

Pierzyny 56—, 63—, 79— zł  
Poduszki sypialne od 12— „  
Poduszki dekoracyjne w olbrzymim wyborze wszystkie fasony i wielkość.

**EMKAP-POZNAŃ**  
**M. MIELCAREK**  
Wrocławska 30 Tel. 5803  
Pw 9116-5.91

**Zakład malarski**  
największy na miejscu (obróć roczny ca. 60 000 zł),  
przy mie zaraz  
**czynnego współnika**  
z kapitałem do 15 000 zł. Zgłoszenia: GDYNIA,  
skrytka pocztowa 126. nw 769

## PRZEDSTAWICIELI

powiatowych zatrudnimy w działach ubezpieczeń ogniowych, gradowych i życiowych. Warunek dobre wykształcenie szkolne i przeszkolenie w centrali. Wiek wymagany lat 30 do 45. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem i kopjami świadectw uprasza się kierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 2783

## Obszerne ubikacje

nadające się dla lekarza lub adwokata, przy ulicy 27 Grudnia I piętro, wprost od gospodarza do wyjęcia. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 27736

## Wydzierżawię duży lokal

z dwoma oknami wystawowymi wraz z 4-pokojowym komfortowym mieszkaniem przy głównej ulicy w Gnieźnie od 15 marca 1931 r. Oferty uprasza się skierować pod adresem  
fabryka wódek i likierów, L. KARPIŃSKI — Gniezno  
nw 1524

Z dniem 6 lutego r. b.

otworzyłem w Gdyni kancelarię adwokacką

**Stefan Jankowski, adwokat**

Gdynia, 10 Lutego (narożnik ul. Świętojańskiej)

Telefon 17-71. dw 2.80



**RESTAURACJA**  
Marsz. Focha 23, obok Dworca zach. Telef. 75-72.  
Po gruntownym odrestaurowaniu i renowacji najnowszego stylu, polecam mój lokal swym gościom oraz sympatykom nadal.  
Z poważaniem H. Halaś.  
Pw 8558 52 82

Od 3 — 14 lutego  
**10 Tanich Dni**  
sprzedaży wyrobów fabryk



po cenach bezkonkurencyjnych urządza firma

**Kazimierz Tyrała**

Poznań, ul. Wroniecka 92.  
Pw 8478-4, 148

**Cierpienia płuc i gardła**

pouczająca broszurę nr. 11 bezpłatnie wysła  
DR. GEBHARD et CO., GDANSK, ODDZ. 132.  
nw 6945

**Płacimy najwyższe ceny**

za wikę, peluszkę, łubin, seradełę, koniczynę wszelkiego rodzaju, tymotkę, pszenicę, żyto, jęczmień, owies — i prosimy o oferty z dużymi próbkami. zw 27 448

Tel. 28672. Bauerngenossenschaft, Gdańsk, Hundegasse 109.

## Place

16 000 m<sup>2</sup> przy ul. Raczyńskich w Poznaniu sprzedam w całości lub na parcele. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zwp 27716

## FRYZJER

z trzyletnią praktyką obznajmiony w strzyżeniu pań pragnie zmienić posadę zaraz lub od 1 marca 1931 r. Oferty kierować do Kurjera zw 27726

### Kamienica

w centrum miasta Poznania przy ożywionej ulicy z 4 składami pod bardzo korzystnymi warunkami według umowy od zaraz do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera Pozn. pod zw 27670

## RACJONALNA KOSMETYKA

Ogólna higiena ciała. Bardzo dyskretne upiększenia. Odtłuszczenie: PARAFINĄ i aparatem amerykańskim.

Trwałe barwienie brwi rzęs.

**SALON DAMSKI**

otwarty od godz. 8.30 do 7.30.

**„IRNIS“**

Inst. Hygien. Kosmetyczny — Piekary 5, telef. 25-91. 2192 ad

## 3-4 pokojowego mieszkania

wprost od gospodarza **roszukać**. Zgłoszenia z podaniem warunków do „PAR“, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 53.225  
Pw 8988 53.225

## Książkowosci i stenografji

wyucza szybko i tanio. Wpisy każdego czasu. Po wyuczeniu staramy się o posady. zw 27.81  
**POSTĘP**, — plac Sanieżyński 2a.

## Puszczkowo - „Silva“

Co niedzielę, święta **dancing** od 2 po południu. Ceny niskie. Pokoje umeblowane wynajmę.  
zw 27784



EXPRESS 20 zł



Kromczyński, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży maszyna do szycia potrzebni

Pw 8413

## Szkło

okienne, ogrodowe, katedralne, surowe, druciane, ornaty, kolorowe, diamenty, kszlarski itp., lustra i szyby wystawowe poleca

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła

Sp. z o. o. — Poznań  
Mate Garbary 7a, telefon 28-63.  
Pw 422-8 44

### Sprzedam

korzystnie kanapę. Marcinkowski Skarbowa 18. zd 62 796

## Przetarg.

**SAMOCHÓD LIMUZyna**

dnia 9 lutego godzina 12.30 w firmie

„Autokar“, ul. Piotra Wawrzyniaka 28/30.  
nw 4778



## Restauracja

Telefon nr. 33-69

W każdą sobotę i niedzielę o godz. 5 po połud. „Five o'clock Tea“ z całkowitym programem.

Wstęp wolny!

Ceny znacznie niższe!

Wstęp wolny!

Pw 8987 5 106

Dnia 14 lutego

# REDUTA Czerwonego Krzyża

zw 27 727

## „Café Esplanade“

Poznań, Plac Wolności 11. Telefon 40-27.

Codziennie KONCERT ORKIESTRY REPREZENTACYJNEJ pod bat znakomitego i popularnego kapelmistrza p. Wincentego Kuleczyńskiego dawniej w Kinie „Słońce“.

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!

Matinée codziennie od godziny 12—13, ceny zwykłe oraz w niedzielę i święta od godz. 12—13.30.

Pw 8966 3 93

KAWIARNIA

CUKIERNIA

SNIA DALNIA

Miły pobyt przy koncercie artystycznym i śpiewie.

Bezakłobowa. Wielki wybór dobrych ciast i znakomita kawa. Za usługę nie płaci się.

Smaczne zakąski na zimno i na gorąco w każdej porze dnia. Ceny niższe.

Największa sala bilardowa w Polsce!

**PIERZE PUCH**  
Parowa czyszczalnia  
piersi i puchu  
W. Ż. A. K. Poznań  
Wroniecka 24. Tel. 3771

Oddam zaraz

ubikację ca 120 m<sup>2</sup> położoną w centrum miasta, składającą się z sklepu, parteru, I i II piętra oraz ubikacji biurowej i stani. Dotychczas skład piwa. Należy się na każde inne przedsiębiorstwo. Oferty Kurjer zw 7129

## POKOJE UMEBLOWANE

z wszelkimi wygodami oraz pierwszorzędnym utrzymaniem do wynajęcia.

Wały Wazów 24, willa. zw 27 719

Magistrat m. Częstochowy rozpisuje niniejszym przetarg ofertowy na

## WYDZIERŻAWIENIE

Miejskiej Komunikacji Autobusowej m. Częstochowy

Oferty w zapieczętowanych kopertach, opatrzone napisem „Oferta na dzierżawę M. K. A.“ należy składać do rąk Kierownika Tymczasowego Zarządu m. Częstochowy. Do oferty dołączyć należy kw. na wpłacone do Kasy Miejskiej Magistratu m. Częstochowy wadium przetargowe w wysokości zł 1000.—

Magistrat zastrzega sobie prawo dalszych pertraktacji z wybranym przez się oferentem, jak również prawo swobodnego wyboru i oceny oferty bez względu na warunki w nich podane.

Informacji odnośnie warunków eksploatacji M. K. A., warunków ruchu i szczegółów technicznych, udziela Zarząd Miejskiej Komunikacji Autobusowej m. Częstochowy w dni powszednie od g. 9-ej do 12-ej (ul. Strażacka Nr. 19.) Tam też są do obejrzenia autobusy i urządzenia garażowe. Oferty, które wpłyną po dniu 28 lutego 1931 roku nie będą rozpatrywane.

Częstochowa, dnia 5 lutego 1931 roku.

TYMCZASOWY ZARZĄD

Kierownik (—) A. Bratkowski.

„Losowanie 8%-owych listów zastawnych ZACHODNIO-POLSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO w Poznaniu odbędzie się we wtorek, dnia 3 marca 1931 r., o godz. 2.30 po poł., w lokalu Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8. nw 7676

W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem kupca G. Wilkego w Poznaniu, 2 Na 10/30, ma być dokonany pierwszy częściowy podział masy. Stan masy, rozporządzonej do podziału wynosi zł 20 500.— Poprzednio wypłacono już 4641.95 zł. wierzytelności uprzywilejowanych. Obecnie zamierza się uwzględnić:

Wierzytelności uprzywilejowanych . . . . . 2 410,21  
Wierzytelności nieuprzywilejowanych . . . . . 150 150,01  
Ogółem zł 152 560,22

Wykaz uwzględnionych wierzytelności jest wyłożony dla wglądu zainteresowanym w sekretarjacie Sądu Grodzkiego w Poznaniu (pokój 25).

Poznań, dnia 6 lutego 1931 r.

Zarządca masy konkursowej (—) T. Szmyt  
zaprzysiężony znawca księgowości na obwód Sądu Apellacyjnego w Poznaniu, ulica Szamarzewskiego 10, tel. 72-02.  
Pw 8980-5,98

5. F. 9/30. Komunalna Kasa Oszczędności powiatu mogileńskiego w Mogilem stawia wniosek o wywołanie zaginionej książeczki oszczędnościowej z dnia 25 października 1921 r., nr. 16834 — na kwotę 53 000 mk., wystawioną na rzecz Podewilsa Güntera w Szczepanowie, — obecnie zamieszkałego w Niemczech. Posiadacz książki oszczędnościowej wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym przed podpisaniem Sądem, pokój nr. 8, w dniu 18-go sierpnia 1931 r., prawa swoje zgłosił i książeczkę oszczędności przedłożył, w przeciwnym razie książeczka oszczędności będzie pozbawiona mocy. Mogilem, dnia 4 lutego 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7415

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akc. „AGRAD“ odbędzie się w Grodzisku, w lokalu p. Jarosza, we wtorek, dnia 14 kwietnia 1931 r., o godzinie 16-tej.

Porządek obrad:

1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Rady Nadzorczej. 2) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie Zarządu za rok 1930. 4) Sprawozdanie Delegacji Rady Nadzorczej za rok 1930. 5) Przyjęcie bilansu i rachunku strat i zysków za r. 1930. 6) Udzielenie pokwitowania Zarządowi. 7) Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej. 8) Wolne głosy bez uchwał.

PP Akcjonariusze chcący brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć kwity depozytowe na złożone akcje w Bankach, w Kasach Oszczędności, Kasach Komunalnych lub notarialne z wyszczególnieniem numerów akcji, przed Walnym Zgromadzeniem od dnia 10-go kwietnia 1931 r. do dnia 13 kwietnia 1931 r. włącznie w biurze Dyrekcji Sp. Akc. Agrad w Augustowie, poczta Ruchocice Wlkp., skąd odbiorą karty wstępu. W dniu Walnego Zgromadzenia kwitów depozytowych się nie przyjmują.

Do głosowania uprawniony jest każdy p. akcjonariusz, posiadający 1 akcję 250.— zł, która ma wartość 1 głosu.

Rada Nadzorcza: (—) Ks. L. Górski.

Pw 8993-5,112 Zarząd: (—) Fr. Pepiński.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. W majątek firmy „Wyroby Skórzane“ Stanisław Jaeschke w Poznaniu, Plac Wolności 10, wdrożono z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 30 stycznia 1931 r., o godz. 13-ej, postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianowany p. Czesław Lauscha w Poznaniu, Pocztowa 22. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 20. 4. 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządcą masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności i także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niniejszym Sądzie termin na dzień 28. 2. 1931 roku, o godz. 11 przed połudn., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 30 kwietnia 1931 r., o godzinie 11 przed połudn., pokój 23. Wszyskim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 20. 4. 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sekretarjat Oddział 2-a Sądu Grodzkiego w Poznaniu. nw 7414

2. N. 7/30. UCHWAŁA. W sprawie postępowania zapobiegawczego przeciw firmie Handel Skór i Obuwia we Wrześni właśc. Roman Sobkowiak, — Sąd Grodzki we Wrześni przez sędziego Lusławickiego rozpoznaje wniosek dłużnika z dnia 21 listopada 1930 r. i orzeka: Zarządca nad majątkiem dłużnika otwarcie postępowania układowego w myśl art. 37 ust. o zapobieganiu upadłości. Nadzorca sądowym pozostaje p. Emil Szust z Wrześni, ul. Poznańska. nw 7413

Na wniosek dłużniczy z dnia 15 grudnia 1930 r. otwiera się po myśli art. 37 Rozp. Prez. Rzplitej o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 r. postępowanie układowe co do majątku firmy Butonia, Poznańska Fabryka Guzików i Klamrów, właśc. Piotr Wrzesień w Poznaniu, ul. Stawna 6. Poznań, dnia 30 stycznia 1931 roku Sąd Grodzki 2-a. nw 7412

## PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 10 lutego, o godzinie 11-ej, sprzedam w Gostyniu publicznie najwięcej dającym za gotówkę: większą ilość towarów krótkich, urządzenie składowe i inne przedmioty. nw 7481

Zbiórka przed składem L. Formanowicz, ul. św. Ducha. Wózny, komornik sądowy.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790)  
t. d. = 1 słowo.  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

### 1 SPRZEDAŻE

**Plac budowlany**  
20 morg w całości albo częściowo na granicy Poznania w pobliżu przystanku korzystnie do sprzedania. Oferty Kurjer z dw 63 051

**Sypialnie**  
zdrwana 400 sprzedam. Wojdecki, Ostrowek 15. zdw 63 057

**Wózek**  
dziecięcy biały, marki „Opel“, dobrze utrzymany do sprzedania. Powaska, Mostowa 26. zdw 62 975

**Restaurację**  
centrum Poznania, pełen konces. sprzedam. Oferty Kurjer zdw 62 991

**Parcele**  
wszystkich dzielnicach Poznania sprzedaje — „Biuro Techniczno-Agrarne“. Plac Wolności 9. zdw 62 992

**Skład**  
centrum Poznania od właściciela jest do oddania zaraz. Kurjer zdw 62 998

**Majątki**  
gospodarstwa, kamienice, młyny, wielki wybór, mamy do sprzedania i wydzierżawienia, także kupujemy. Agrad, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 62 997

**Singera**  
damaka wpuszczana. Zmizdziński, Gajarska 2. zdw 62 992

**Półciężarówka**  
Mercedesa. Benz 45 P. H. nowa karoserja i oświetlenie, starter po głównym remoncie jak nowa. gotówka 300 dolarów sprzedaje Gilde. Grodzisk. zdw 63 093

**Reklamowa sprzedaż płócien**  
Po dotąd jeszcze niebywałych cenach bielizna w olbrzymim wyborze, trykoty za pół ceny poleca najtańsze źródło w Poznaniu. F. H. Karaś, Pocztowa 2. dw 2781

**Gospodarstwo**  
60 morg. burzanej ziemi, dom 5 pokoi, 3 dobre konie, 9 krów dojnych, 2 jałowice, 40 świni inwentarz marny, nakompletny, w miejscu kościół, szkoła, mleczarnia, stacja powiatu Września od Niemca. Cena 35 000 zł. wpłaty 25 000 zł. Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. nw 7652

**Gospodarstwo**  
200 morg. burzanej ziemi 85 000 zł. wpłaty 45 000 zł. 80 morg 24 000 zł. wpłaty 15 000 zł. 50 morg 9 000 zł. wpłaty 6 000 zł. Kilka gospodarstw w każdej cenie poleca Kwiatkowski Gniezno, Lecha 4. nw 7679

**Bardzo tanio**  
sprzedam wózek masy o 4 kołach. Piliński, Podgórną 10. zdw 62 981

**Kamienice**  
narożnikowa w Poznaniu tanio sprzedaje — Samoliński, Poznań, Wielkie Garbary 62. zdw 62 986

**Taśmówkę**  
wraz z motorem 4, konia, 220 volt, za bezcen. Adres wkaże Kurjer rw 13 032

**„Bemberga“ pończochy**  
za 4.90 nadesy. sprzedaje detalizna tylko 10 dni. „Atlantic“, ulica Wrocławska 15. I. str. zdw 62 966

**Puszczykowo**  
centrum. Parcele tanio pod budowę na sprzedaż. Zgłoszenia: Nowa Drogerja, Poznań, Wrocławska 38. Pw 8 985 5,104

**Biurko**  
szkolne tanio sprzedam. Piekary 25. II. lewo. zdw 62 950

**Wyprzedaż**  
inwentury porcelany, szkła, kryształów, galanterji niklowej. Marjan Lesiński, pierwszy najstarszy i najtańszy skład porcelany przy ulicy Wronieckiej. Wyprzedaż porcelany. — Telefon 29 16. rw 13 042

**Ubranie**  
smokingowe, eleganckie na średnią figurę tanio. Adres Kurjer rw 13 044

**Skład**  
sprzętów kuchennych, dobre zaprowadzony, sprzedam lub wydzierżawie zaraz w mieście powiatowym. — Adres wkaże Kurjer rw 13 042

**Kino**  
w 3 miastach. 8.000, 7.000, 4.000 miejsc. bez konkurencji. do tego sa mochn. korzystnie do nabycia. J. Rednarkiewicz, Gniezno, Garbarska 7. rw 13 041

**Fortepian**  
krótki sprzedam. — Mostowa 30. III. prawo. rw 13 039

**Maszynę**  
krawiecką Singera 115 st. Chwa liszewo 25. II. rw 13 034

**Żyrardowski wyrobów**  
reklamowa sprzedaż wyroba f. a St. Raczek, Stary Rynek 92 narożnik ul. Wronieckiej. Poleca pomiędzy innymi: Serwetki des 65 gr. Obiadowe 1.25 zł. Obrusy białe i z kol. brzegiem garnitury na 6 osób już od 15 zł. Sliczne garnitury do kawy. Upraszają o odwiedzenie. Pw 8963 5,42

**Maszynę do liczenia**  
sprzedam korzystnie Oferty Kurjer zdw 55 389

**National**  
kase kontrolująca sprzedam tanio. Oferty Kurjer zdw 55 390

**Dom**  
2 pokoje, kuchnia — wolne, 1.200 metrów kwadratowych ogrodu — sprzedam. Oferty Kurjer zdw 61 548

**Skład cukierków**  
przy ruchliwej ulicy wraz mieszkaniami korzystnie do nabycia. — Oferty Kurjer zdw 61 553

**Gramofony - płyty mechanizmy**  
sprzedam po cenach najniższych F. Balaś. Woźna 12. Pw 8769-5,28

**Stare monety**  
bizantyjskie, przed 1300 lat, stare polskie, stare niemieckie, kilkaset letnie sprzedam amatorom. Restauracja Fredry 6 telefon 1851. Pw 8948-5,56

**Wynalazek**  
opatentowany (zabawka) częściowo wyprodukowany wraz z patentem Masowy rzy, zapewniony Zgłoszenia Kurjer zdw 62 872

**Koldry**  
materace potaniały. Wykonanie koldry 6 złotych. Używane przebraham z greplianiem Gnoińska Plac Świętokrzyski 1. zdpw 61 343

**Materace**  
sprężynowe, nakładki, leżanki kanapy, najtańsze tylko w pracowni Wielkie Garbary 9. zdw 62 862/3

**Magiel**  
domowy 3-walkowy, system Askania zupełnie w porządku sprzedam okazynie. Oferty z podaniem cen skierować pod adresem: Majętność Laskownica Mała poczta Gryfów powiat Wągrowiec. zdw 62 762/3

**Singera**  
maszynę. Radio 4 lampowa. Telefon sprzedam. Szmarzewskiego 12. II. lewo. zdw 62 862/3

**Dogi — Dobermann**  
Wiersbickie 28. parter. zdw 63 621

**Kanarki**  
śpiewaki 14 zł. samice 4 zł. Do rzyński. Górna Wilda 65. zdw 63 042-3

**Kanapy**  
leżanki, kluby, materace, łóżka żelazne, łóżka składane najtańsze. Własny wyrób. Strzelecka 31. zdw 62 994-5

**52 morgi**  
ziemi najeźniej drenowanej, 3 łaki, budynki maszynowe pod dachówką, 2 konie, 8 szt. bydła, 9 świń, maszyna, stacja i m. Jarosław 7 km. Cena 1.000 zł. wpłaty 30.000 zł. Zgłoszenia Otręba Jarosław. Kilińskiego 4. zdw 63 098-7

**Fierze**  
świeże darte niedarte puch polski — Stanisław Dyczkowski, Poznań, Wiersbickiego 13. zdw 62 657/8

**Lustro**  
duże stojące z stolikiem za bezcen sprzedaje Fabryka luster — Wielkie Garbary 14. zdw 62 853-4

**Okazja**  
Sprzedam zaraz aparat Ekspresso. Kłose do ciastek maszynę do lodów 12 litr., konserwator, bilard, komplet itd. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 585



### Maszyzny

do szycia, motocykle, rowery na prawia fachowo Czerniak, Półwiejska 11, zdw 62 964

### Motocykl

"Rudro" 500 c.c. dobrym stanem sprzed. Czerniak, Półwiejska 11, zdw 62 964

### Restauracje

na Jeżyckim sprzed. Zgłoszenia Kurjer zdw 69 970

### Dom

w Szamotach przy głównej ulicy 2 składy i tylnie zabudowania sprzed. do sprzedania cena 20 tys. zł. wpiaty 20 tys. zł. Informacja Fr. Bruch, Poznań, Św. Marcina 39, zdw 62 960

### Radjo

interlompowe sprzed. Marcin 33, III, lewo, zdw 62 871

### Mniejszy

skład kuśnierski i handel kapeluszy, czapek, istniejący od roku 1888, w najlepszym położeniu, kompletne z towarami z powodu starości właściciela do sprzedania. Wilhelm Schramek, kuśnierz, Królewska Huta G. St., Jasielska 2, zdw 62 879

### Wózek

nowy, elegancki sprzed. korzystnie, Drygalska, Przemysłowa 41 zdw 62 955

### Parcele

na Łazarku przy przystanku tramwajowym ca 1250 m. kw. po cenie 8.000 zł. sprzed. Oferty Kurjer n/w 7646

**SCHUBERT-ADAMCZYŃSKI**

### Biały Tydzień

Tanie nakrycia obładowe 6 osób 100 200 50 zł 22,50; 12 osób 160 300 50 zł 37,50. Nakrycia kolorowe do 20% taniej. Reczniki kuchenne białe i frotowe najtaniej. Pw 8023 4.100

### 60 mórg

pasennej ziemi, żywe martwe inwentarze, cena 20 000, wpłata 6 000. Jaskiewicz, Poznań, Fredry 6, zdw 63 071

### Skład

z pokojem kuchnią, całkowicie odnowione (światło elektryczne), nadający na każdą branżę za 3 500, w tem rok dzierżawa od zaraz. W Skwerze, Śródka, Ostrowek 12, Poznań, zdw 63 063

### Pianino

czarne, dobre zaraz sprzed. — Adres Kurjer zdw 63 076

### Składy

połączone — poszukuje "Informator" Ratajska 15 (Pasaz), zdw 63 012

### Kawiarnia

500 sprzed. "Informator", Ratajska 15 (Pasaz), zdw 63 011

### Fotografier

razowy, Wierzbicze 28, parter, zdw 62 622

### Fotograficzny

skład zaraz bardzo tanio sprzed. Oferty zdw 62 408

### Kiosk spożywczy

murowany 5x6 z mieszkaniem, dobrze zarządowany sprzed. tanio. Adres Kurjer zdw 63 409

### Pianino

Quanta sprzed. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 564

### Sypialnie

za 3 500 sprzed. Adres wskazać Kurjer zdw 62 563

### Futra

meskie, skórki 50% taniej. Hankiewicz, Wielka 9, (wchód Szewskiej), zdw 62 579

### Wózek

czterokołowy, waga decymalna 200 kg i maszynę do szycia sprzed. Poznańska 11, skład r 13 027

### Sypialnie

łazienki z łazienką marmurową bardzo tanio sprzed. Stolarska, ul. Kwiatowa 6, r 13 024

### Radio - gramofon

Wierzbicze 28, parter, zdw 62 620

### Klubowy

furnitur prawie nowy sprzed. 270, Wielkie Garbary 18, II, lewo, zdw 62 558

### Okazja

z powodu niesfakowosci sprzed. zamienie lub wydzierżawie, piekarnia z domem Kwaśny, Rydzyn, Rynek, n/w 7666

### Skład

z urządzeniem, nadający się na każdą branżę 3 pokoje i kuchnię z całkowicie umeblowaniem, w centrum miasta Inowrocławia, z powodu wyjazdu natychmiast sprzed. — Zgłoszenia pisemnie kierować: Szymkowiak, Poznań, Wielkie Garbary 5, zdw 62 697

### Dalsza

wyprzedaw. łóżek, szaf, biurka, szklanych kanap, koldry puchowe, materace włókiennicze etc. Składowa 4, składowa 2-5, telefon 21 10, zdw 62 728

### Wózek

dziesięć granat, niklowy sprzed. Niegolewskich 14, mieszkanie 19, zdw 62 727

### Klubowy

furnitur elegancki 240 sprzed. Grobla 70 front, II, lewo, zdw 62 723

### Skład

kolonialno - delikatowy sprzed. Oferty Kurjer zdw 62 722

### Parcele

budowlana przy Chocińskiego koryście sprzed. blisko tramwaju Piechowiak, Górczyńska 30, zdw 62 767

### Marszantki

Likwiduje strój, sprzed. tanio dodatki do kapeluszy krepe gronady, Poznań, Wielkie Garbary 19, kolonialka, zdw 62 836

### Rurki

do ondulacji włosów od 1,50 zł jak wzór 3,75 lampk spirytusowe od 1,90 poleca najtaniej Wenzel Poznań, Aleje Marcinkowskie go 19, d/w 2 570

**Pianino okazjone** sprzed. korzystnie Drygas, Kantaka 5, Pw 8952 5.60

### Do

szczęścia małżeńskiego przyczynia się przedwzrostkiem dobra pościół. Za nasze inletry i dreliszki udzielamy pełnej gwarancji. Mamy olbrzymi wybór i najniższe ceny. Schubert & Adamczewski, Stary Rynek 85, narożnik ulicy Rynekowej, Pw 8 711 4.19

### Garnitur

klubowy 350 zł, Św. Marcina 6-8, zdw 62 825

### Dorożkę

samochodowa Landolot Chevrolet sprzed. z koncesją, Adres wskazać Kurjer zdw 62 889

### Piekarnia

dom parterowy, skład, piec piślowy, chlewy, ogród, w rynku mniejsze miasto, 30 lat w jednym ręku sprzed. za 10 000 zł, wpłaty 5-7 000, Spieszne zgłoszenia Otreba, Jarocin, Kilińska go 4, zdw 63 098 9

### Samochód

"Ford", 26 rocznik, bardzo dobry, tanio sprzed. Oferty Kurjer zdw 62 694

### Zamienie

dorożkę samochodową na parcelę lub mały dom, ewentualnie sprzed. jak. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 684

### Kamienica

i dom z ogrodem w powiatowym mieście, gdzie wyższe szkoły i wojsko, korzystnie do sprzedania z powodu starości właściciela. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 670

### Samechód

silne podwozie niemieckiej fabryki Karoseria Timuxyna 6 osób nadaje się do wóz reklamowy sprzed. tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 62 760

### Plac budowlany

1 100 m. ul. Grodzka narożnik Bukowskiej sprzed. 12 000, wpłaty 2 000. Kurjer zdw 62 753

### Fortepian

krzyżowy zaraz sprzed. Adres wskazać Kurjer zdw 62 751

### Benenowski Chwaliszewo

76 przy aptece, Najtaniej. Naprawa zegarków rok gwarancji, zdw 62 877

### Skład

cukierków powodu wyjazdu sprzed. natychmiast. Adres wskazać Kurjer zdw 62 749

### Radioaparar

5 lampowy bardzo dobry tanio sprzed. Strusia 8, II, piętro, schody lewe Skoruski, zdw 62 748

### Platforma

lekka i wózki ręczne 2 i 4 kołowe na sprzedaż. Krauze, Za Grobla 34, zdw 62 744

### Miedziarne

naczynia kuchenne, około 80 kg sprzed. Sokoła 19, w podwórzu, telef. 20-82, zdw 62 683

### Makulatura

czarna, czysta sprzed. 50 kg 20 zł, Św. Marcina 50, wysoki parter, prawo, zdw 62 638

### Lód

na stawie sprzed. Młyn Bozucin pod Poznaniem, zdw 62 715

### Fortepian

tanio sprzed. Śniadeckich 6, II, piętro, prawo przy schodach zdw 62 721

### Miedzioryty

stare monety polskie i stare znaczki niemieckie i pocztówki tanio na sprzedaż. Brandt, plac Sapieżyński 2, II, zdw 62 819

### Maszyne

do szycia sprzed. Kwiatowa 13, III, prawo, zdw 62 808

### Balowa

suknie, nowa, czarna, koronkowa, krawcowa tanio sprzed. także inne koronki, Kwiatowa 13, III, prawo, zdw 62 807

### Skład

2 pokoje, kuchnia, łazienka, odstepie, Jersgo 1, zdw 62 801

### Tanio

sprzed. jadłok, Adres wskazać Kurjer zdw 62 739

### Wyżła

tresowanego okazjone sprzed. Adres Kurjer zdw 62 738

### Sprzedam

kilkanaście domów na korzystnych warunkach przy wpłacie od 50 tysięcy do pół miliona złotych. Bank Właścicieli Nieruchomości Poznań, Piekary 1, Pw 9019-5.93

### Meble

wszelkiego rodzaju nowe i używane po zniżonych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli, Tel. Focha 29, zdw 0015-5.99

### Futro

meskie, Tyrakowska, Mielżyńskiego 22, zdw 62 859

### Parcele

pod budowę kupie za gotówkę w Poznaniu od właściciela 500-1000 metrów, Zgłoszenia Kurjer zdw 62 891

### Pianino

tanio Wilda 25, parter, prawo, zdw 62 846

### Sprzedam

radio 3 lampkowe, Marsz. Focha 29, front, IV, piętro, zdw 62 868

### 1 1/2 złotego tylko

cała paczka szklank 15 sztuk, jedynie Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany zdw 62 866

### 8 1/2 złotego tylko

kompletny porcelanowy serwis do kawy 6 osób jedynie wprost Hurtowni Porcelany Wroniecka 24, zdw 62 867

### 59 złotych tylko

porcelanowy serwis obładowy 12 osobowy, lecz jedynie wprost Hurtowni Porcelany Wroniecka 24, zdw 62 865

### Tanio

się ubierzysz, umeblujesz w Domu Komisowym, Św. Marcina 78 a Pw 10 348

### Meble

na raty i za gotówkę najtaniej poleca Szpryngacz, Wielka 13 Pw 8 067/68 0.4752

### Na pończochy

wielka zniżka cen — A Szymański Poznań Św. Marcina 1 Specjalny magazyn pończoch Pw 8108 7-1.146 7

### Radioaparat

5 cło lampkowy (seledyna) dobry odbiór sprzed. Rynek Łazarski 18, Przybylski zdw 62 778

### Waga

na 300 kg z ciężarkami sprzed. Przybylski, Rynek Łazarski 18 zdw 61 774

### Polowy

pies na sprzedaż, Strumykowa 33, I, prawo, zdw 62 802

### Skład

węzła, drzewa sprzed. Oferty Kurjer zdw 63 779

### Repozytorjum

składowe i piec żel. tanio sprzed. ul. Dąbrowskiego 10, skład cygar, zdw 62 916

### 2 motocykle

jak nowe sprzed. tanio Koszczyński, Pasaż Apollo, zdw 62 883

### Skład cukierków

dobrze zaprowadzony z powodu wyjazdu zaraz tanio na sprzedaż, Oferty do Kurjera zdw 62 887

### Wyprzedaw

rekawiczki ciepłe meskie od 95 gr. skarpety od 45 gr. sz. jedwabne od 120 zł. pulowery od 450 zł., trykotyż, bielizna, meska, damska, dziecięca, największy wybór, najtaniej w warszawskim skądzie (fabryczny), Jadwiga Podbielska, Wielkie Garbary 40, zdw 62 936

### Za bezcen pończochy

Bemberg 2.75, oryginalne Bemberg srebrnym stemplem 4.85, prima Bemberg złotym stemplem 5.50, macro 1.75, weiniane 2.50, warszawski skład fabryczny Jadwiga Podbielska, Wielkie Garbary 40, vis a vis Wodnej, zdw 62 935

### Gospodarstwo

35 mórg, ziemia pszenna w tem gościniec pełnym wyszynkiem, skład kolonialny, rzeźnictwo, zabudowania nowe. Inwentarz żywy martwy nadkompletny, szamotulskie, Cena 25, wpłaty 12 tysięcy, Lech, Grobla 22, zdw 62 923

### Majątek

250 mórg ziemia 4 klasy w jednym planie, w tem 20 lak. równi na zabudowania 1 klasy, inwentarz żywy, martwy kompletny, prywatne poznańskie, Cena 60, wpłaty 25 tysięcy, Lech, Grobla 22, telefon 2945 zdw 62 924

### Skład

rzeźniczy urządzenie zaraz wyjątkowo, Kukliński, Rogoźno, Stary Rynek 60, r 13 025

### Gramofon

szafkowy dwusprężynowy tanio sprzed. Marszałka Focha 29, front, I, lewo, zdw 5501

### Skrzypce

koncertowe okazjone, Dolczewska, Pocztowa 26, zdw 62 926

### Sanie

4 osobowe, Wierzbicze 13, Dyrkowskiego, zdw 62 919

### Biurko

damskie, lósko składowe i lustro ściennie sprzed. tanio Kopernika 1, parter, prawo, zdw 62 087

### Maszyne

szewskie sprzed. Adres Kurjer zdw 62 623

### Sprzedam

tanio komplet mebli precelowych, aparat fotograficzny, piecyk gazowy, lodznicę pryzmatyczną, Ratajska 83, II, lewo, zdw 63 037

### Kolonjalka

z mieszkaniem, maglem, Adres Kurjer zdw 63 034

### Wille

2 mieszkaniowa Jeżyce sprzed. za 65 000 zł wpłata 25 000 lub zamienie na mniejszą, Koszmana, Fredry 6, zdw 63 016

### 5 KUPNA

### Meski

gabinet oraz kupie pierwszorzędne gotówką kupie. — Zgłoszenia Kurjer zdw 61 401

### Pianino

lub fortepian kupie za gotówkę Oferty Kurjer dw 2 741

### Kupie

pięć westfalski Oferty z ceną Kurjer zdw 62 418

### Majątności

prywatnej poszukuje do 400 mórg najdalej 30 kilometrów od Poznania Dom mieszkalny dobry, woda, blisko stacji kolejowej szosy. Zgłoszenia wprost do właścicieli Kurjer zdw 62 097

### Brylanty

złoto, srebro itd. kupuje F. Tarowska, Poznań, Pl. Wolności 11, Pw 5 468

### Kolonjalkę

z maglem kupie. — Oferty ceną Kurjer zdw 62 686

### Pianino

dobrze utrzymane, płyta stalowa, kupie niedrogo za gotówkę, Oferty Kurjer zdw 62 685

### Kupie

kamienicę względnie wille z komfortem i wolnym mieszkaniem przy wpłacie 50 000 możliwie więcej w okolicy Łazarska Jeżyce, Wilczy, Solara, Pośrednicy wykluczeni Oferty Kurjer zdw 62 757

### Ogrodnictwo

z domem i ziemią od 10-20 mórg kupie w Poznaniu, Zgłoszenia Kurjer zdw 63 710

### Szafę

do akt używaną i real kupie. — Oferty do Kurjera pod zdw 62 664

### Kupie

reczną platformę o 4 kołach. — Oferty Kurjer zdw 62 705

### Kupie



**Do 2.000 zł**  
wynagrodzenia za 2-3 pokojowe mieszkanie tylko od gospodarza, wgl. od lokatora za zgodą gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 384

**Mieszkania**  
1 pokojowego poszukuje od gospodarza. Dzierżawa zgór. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 61 741

**2-3**  
pokojowego mieszkania przy tramwaju poszukuje inteligentne pracujące małżeństwo na stałych państwowych posadach. Rok lub półtora zgór. Oferty Kurjer zdw 62 811

**Mieszkania**  
3-4 pokojowego poszukuje wprost od gospodarza spokojna rodzina. Oferty Kurjer zdw 62 793

**Poszukuje**  
2 pokoje kuchnia zaraz lub 1. 3. wprost od gospodarza bezdzietne małżeństwo w starszym wieku. Dzierżawa podług umowy. Oferty do Kurjera zdw 62 942

**Mieszkania**  
3-4 pokojowego poszukuje natychmiast. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 63 053

**Dwupokojowego**  
z kuchnią, łazienką od zaraz poszukuje. płace czynsz dwuletni. Oferty Kurjer zdw 63 010

**Pokoju**  
obszernego z kuchnią lub 2 mniejsze poszukuje od marca wprost od gospodarza dzielnicą obywatelską. Czynsz według umowy. Oferty Kurjer zdw 62 373

**10 ZAMIANA MIESZKANIA**

**Pokój i kuchnię**  
parterowe na Jeźcach — niski czynsz, zamienię na 2 do 3 pokojowe w śródmieściu. Warunki i czynsz do Kurjera pod dw 2756

**Zamienie**  
3 pokoje na dwa w śródmieściu. Oferty Kurjer zdw 62 698

**Mieszkanie**  
5 pokojowe, centrum na dwupokojowe. Oferty Kurjer zdw 62 834

**4 pokoje**  
śródmieście I. piętro. zamiana na mniejsze. Czynsz za rok 1.800. — Kurjer zdw 63 092

**11 POKOJE UMEBL.**

**Pani**  
lub panu pokój balkonowy wynajmę zaraz. Mickiewicza 7. III. lewo. zdw 61 841

**Pokój**  
Raczyńskich 2. II. lewo. zdw 62 421

**Młyna 2**  
II. prawo dwa lub jednoosobowy pokój z utrzymaniem. Łazienka, telefon. zdw 62 483

**Pokój**  
wolny. Ogrodowa 2. I. Sarnowska. zdw 62 504

**„Informator” poleca pokoje**  
Ratajczaka 15. (Pasaż). zdw 63 015

**Pokój**  
frontowy. Działyskich 11. parter. Matuszek. zdw 62 497

**Pokoje**  
frontowe częściowo umeblowane wynajmę. Matejki 58. III. lewo. zdw 62 365

**Pokój**  
elegancki utrzymaniem zaraz. — Kreta 7. Jabłońska. zdw 62 686

**Pokój**  
wynajmę (elektryczność). Spółkowna 25a. II. prawo. zdw 62 754

**Bezdzietnym**  
umeblowane sypialnia, mieszkalny, łazienka, gazokuchnia, elektryczność, centralne, zupełnie oddzielne. Tel 55-85. Solacz. Słaska 2. zdw 62 747

**Dwuosobowy**  
frontowy, ogrzewanie, elektryczność, łazienka, obiad, korzystnie. Matejki 39. I. lewo. zdw 63 745

**Lepszy**  
pokój do wynajęcia Słowackiego 25. parter, lewo. zdw 62 647

**2 pokoje**  
umeblowane razem lub osobno wolne zaraz. Telefon, elektr. — Śkarbowa 8. III. lewo. zdw 62 718

**Pokój**  
wynajmę, elektryczne oświetlenie, niekrepujący. Marszałka Focha 70. II. prawo. zdw 62 818

**Balkonowy**  
pokój wynajmę panu zaraz. Szmarzewskiego 32. front. III. lewo. zdw 62 817

**Pokój**  
niekrepujący, ciepły. Matejki 55. Kuczyńska. zdw 62 809

**Mielżyńskiego 3**  
pokój bez pościeli panu. Mikołajska. zdw 62 791

**Małżeństwu**  
szczęśliwemu umeblowany pokój wynajmę. Staniewski Marszałka Focha 177. III. zdw 62 768

**Pokój z telefonem**  
centralnem ogrzewaniem na I. piętrze, tylko dla panów z inteligencji do wynajęcia. Adres wskaze Kurjer zdw 63 077

**Pokój**  
Marszałka Focha 55. II. prawo. zdw 62 813

**Pokoik**  
do wynajęcia osobne wejście. — Wierzbicice 31. I. piętro, lewo. zdw 62 948

**Pokój**  
Aleje Marcinkowskiego 20. podw. prawo II. zdw 62 954

**Panu**  
Małckiego 35, wysoki parter, prawo. zdw 62 962

**Dobrze**  
umeblowany pokój, parter, centralne ogrzewanie, blisko Wielkiego Teatru do wynajęcia solidnemu panu od 1 marca. Wasy Wazów 3a. zdw 62 967

**Pokój**  
dwuosobowy. Półwiejska 31. I. lewo. zdw 63 009

**Pokój**  
dwuosobowy. Marszałka Focha 49. III. prawo. zdw 63 006

**1**  
lub 2 panów na pokój, centralne ogrzewanie. Prusa 17. IV. zdw 63 021

**Jeden**  
dwa pokoje słoneczne nowoczesnymi wygodami, utrzymaniem bez. Kuchnia warszawska djetetyczna. Wasy Jagielly 20, m. 5. narożnik Półwiejskiej. zdw 62 778

**Pokój**  
wynajmę. Kopernika 8. I. prawo zdw 62 806

**Próżny**  
pokój wynajmę. — Świerczyński. Rzeczypospolitej 3. zdw 62 798

**Małżeństwu**  
pokój, całkowite utrzymanie kuchni, gaz, przy Starym Rynku, wynajmę. Oferty Kurjer zdw 62 736

**Pokój**  
dla 2 pań lub panów z utrzymaniem, bez pościeli. Młyńska 13. I. piętro, prawo. zdw 62 733

**Dwuosobowy**  
tani. Matejki 45. II. lewo. zdw 62 724

**Pokój**  
umeblowany z ogrzewaniem od zaraz. Janowski. Matejki 52. zdw 62 769

**Pokój**  
z klatki schodowej wynajmę. Szumigala. Półwiejska 37. zdw 62 764

**Panienkę**  
na wspólny pokój przyjmę. Śródmieście. Adres Kurjer zdw 62 821

**Lepszemu**  
spokojnemu panu pokój wynajmę od połowy lutego. Piekary 10. parter, lewo. zdw 62 835

**Pokój**  
dla pani 15 zł. Adres Kurjer zdw 62 838

**Pokój**  
Różana 10. Górny. zdw 62 837

**Pokój**  
dla małżeństwa. Pyszczoński. — Górna Wilda 30. I. zdw 62 856

**Pokój**  
od 15. 2. wynajmę. Św. Wojciech 7. III. prawo. zdw 62 900

**Pokój**  
umeblowany dla inteligentnego pana od 15 do wynajęcia. Krasieńskiego 4. II. pr. lewo. zdw 62 907

**Pokój**  
dla 2 panów, pań, ewtl. małżeństwa wolny. Wielkie Garbary 43. front, II lewo. zdw 62 928

**Dwuosobowy**  
czysty zaraz. Gasiorowskich 12. I. lewo, drugi wchód. zdw 62 852

**Pana**  
na pokój przyjmę. Kubik. Za Groblą 5. zdw 62 849

**Dobrze**  
umeblowany pokój panu lub dwóm urzędnikom z bardzo dobrym utrzymaniem od 15 wolny. Podgórna 12b. III. zdw 61 421

**Pokój**  
1-2 osobowy. Wierzbicice 39a. dom boczny, II. zdw 62 842

**Pokój**  
osobnym wejściem panu. Drzewiecka, Kolejowa 46. zdw 62 860

**Klatki**  
schodowej pokój centralne ogrzewanie. Masztalarska 7a. I. zdw 62 872

**Dwuosobowy**  
frontowy zaraz ewentl. 15 lutego Wroniecka 18. III. lewo. zdw 62 886

**Pokój**  
ładnie umeblowany wolny. Matejki 5. III. prawo, front. zdw 62 947

**Studentce**  
pokój utrzymaniem tanio. Ogrodowa 3. I. lewo. zdw 62 837

**Pokój**  
wynajmę. Dominikańska 7. III. Góralska. zdw 13 029

**Skład**  
(suterena) wynajmę gospodarz. Poznańska 42. zdw 62 929

**Pokój**  
z całym utrzymaniem do wynajęcia. Marz. Focha 96. I. prawo. zdw 62 910

**Próżny**  
pokój do wynajęcia. Adres wskaze Kurjer zdw 62 915

**Akademik**  
lub wyższoklasistę na stancję 100 zł. Wrocławską 3. II. lewo. zdw 63 032

**Słowackiego**  
35. III. prawo, dwa frontowe wynajmę. zdw 63 022

**Dwu**  
trzyosobowy. Wierzbicice 39a. III. prawo. zdw 63 045

**Pokój**  
inteligentnym utrzymaniem, bez. Rynek Łazarski 6. III. lewo. zdw 62 971

**Pokój**  
w śródmieściu. Adres Kurjer zdw 62 974

**Pokój**  
Marszałka Focha 49. III. Madajczak. zdw 63 005

**Próżny**  
duży, czysty (Garbary) jednej osobie. Wskaze dozorcy domu. Garncarska 2. zdw 63 034

**Śródmieście**  
pokój słoneczny urzędnicze. — Adres Kurjer zdw 62 961

**Pokój**  
osobne wejście, zaraz wynajmę. Wielkie Garbary 43. I. prawo. zdw 13 043

**Ładny**  
pokój umeblowany do wynajęcia. Mickiewicza 7. parter, lewo. — Zgłoszenia od 6. zdw 13 040

**Pokój**  
bez pościeli wynajmę panu. Woźna 14. parter, prawo zdw 13 038

**40,—**  
elektryczność, dla pana. Szczerkowski. Kopernika 4. I. rz 13 036

**Niekrepujący**  
do wynajęcia. Kowalska. Wodna 8. zdw 13 037

**12 SZUKA POKOJU**

**„Informator” poszukuje pokoi**  
Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 63 014

**Pokój**  
dla pani ewtl. niekrepujący. elektr. bliżej centrum 1 3 Oferty Kurjer zdw 62 601

**Wspólnego**  
pokoju poszukuje tylko u inteligentnej rodziny. Śródmieście, najchętniej z studentką. Oferty Kurjer zdw 62 682

**Student**  
taniego pokoju, elektryczność, w pobliżu Rynku Wileckiego. — Zgłoszenia Kurjer zdw 62 672

**Urzędnicza**  
poszukuje od 1 marca niekrepującego pokoju. Śródmieście. — Zgłoszenia Kurjer zdw 62 750

**Pokoju**  
nieodrogi. pościela szuka urzędniczą. Warunki cena Kurjer zdw 62 641

**Pokoju**  
wzajemnie korekcyjny poszukuje kończący student. zdw 63 712

**Pokoju**  
śródmieściu lub okolicy. Matejki poszukuje młode małżeństwo używaniem kuchni gazowej, solidnym domu. Oferty Kurjer zdw 63 743

**Pokoju**  
poszukuje solidny pan od 15. — Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer zdw 62 711

**Pokój**  
czysty, mniejszy, swobodny potrzebny od 15. panu, chętnie Jeżyce. Oferty Kurjer zdw 62 660

**Małżeństwu**  
bezdzietne szuka pokoju Oferty warunkami Kurjer zdw 62 702

**Pokoju**  
próżnego z osobnym wejściem na pracownię cholewek poszukuje. — Oferty do Kurjera zdw 62 814

**Pan**  
poszukuje skromnie umeblowanego pokoiku. Oferty Kurjer zdw 62 787

**Pokoju**  
z osobnym wejściem. Oferty Kurjer zdw 62 799

**Dużego**  
próżnego pokoju lub pokoju z kuchnią poszukuje się w śródmieściu lub w pobliżu. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 729

**Pokoju**  
dobrze umeblowanego z elektrycznością w okolicy Mostu Teatralnego poszukuje się dla pana z zaraz lub od 15 lutego. Oferty do Kurjera zdw 63 125

**Pokoju**  
umeblowanego poszukuje solidny pan od 1. 3. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 62 855

**Pokoju**  
nieodrogi poszukują dwie panny. Oferty Kurjer zdw 62 944

**Pokoiku**  
(25 zł) student. zdw 62 939

**Małżeństwu**  
młode szuka pokoju. Oferty Kurjer zdw 62 938

**Małego**  
taniego pokoiku zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 949

**Pan**  
poszukuje pokoju w centrum. — Oferty Kurjer zdw 63 028

**Skromnego**  
niekrepującego pokoju szuka panna na Łazary lub okolicy. Oferty Kurjer zdw 63 027

**Pustego**  
pokoju centrum poszukuje panna. Oferty Kurjer zdw 63 046

**Pokoju**  
własną pościelą poszukuje pani. Oferty Kurjer zdw 62 972

**Pokoju**  
nieodrogi. Śródmieście — Łazary. Oferty Kurjer zdw 62 977

**Studentka**  
poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie. Oferty Kurjer zdw 63 026

**Inteligentna**  
panienka szuka umebl. niekrepującego pokoju z własną pościelą. Oferty podaniem ceny uprasza Kurjer zdw 63 066

**13 LOKALE**

**Na biura**  
1-2 pokoi telefonem wynajmę Młyńska 4. parter, prawo zdw 61 337

**Ubikacji**  
6 obszernych parterowych, ca 150 m<sup>2</sup>, nadających się na składnice, fabrykę wód mineralnych z biurem lub inny leżący przemysł. Stajnia na 6 koni, szopy, podwórce 600 m<sup>2</sup> na Łazary do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 62 615

**Skład**  
w strategicznym punkcie handlowym Bydgoszcz z dwoma wystawami, pięciopokoj. mieszkaniami lub bez tanio do oddania. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdw 62 527

**Skład**  
z pokojem za dzierżawę. Ul. Dąbrowskiego 4. gospodarz. zdw 62 564

**Lokal**  
biurowy. 3-pokojowy osobne wejście, św. Marcin 66 67. I. prawo. Pw 9012-52.20

**Ubikacja**  
33 kwm., parterowa, jasna. Zgłoszenia u stróża. Garncarska 3. zdw 62 700

**Ubikacje**  
przemysłowe 2-4 pokoje, względnie 1 większy, możliwie w śródmieściu poszukiwane. Oferty Kurjer zdw 62 650

**Mieszkania**  
lub lokalu na pracownię złotniczą z pokojem poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 649

**Ubikacja**  
nadająca się na mieszkanie, jadłodajnię, składnice lub inne przedsiębiorstwo, wzrost od gospodarza. Piekary 13b. zdw 62 643

**Biuro**  
elegancko urządzone, pierwsze piętro, wynajmę. Telefon 41-83 zdw 62 906

**Garaż — stajnię**  
strych śródmieście zaraz wynajmę za roczny czynsz. Kurjer zdw 63 091

**Ubikacje handlowe**  
frontowe, bardzo jasne, położone w Poznaniu przy najruchliwszej ulicy, natychmiast tanio wydzielę. Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 4 175 Pw 8703-4 175

**Ubikacji**  
parterowych na wytwornie cukierków z możliwością zamieszkania poszukuje. Oferty Kurjer zdw 62 965

**Ubikacji**  
na wytwornie złotniczą, możliwie w centrum poszukuje. Oferty do Kurjera zdw 63 068

**14 DZIERŻAWY**

**Dzierżawa**  
folwarku 3 000 m<sup>2</sup> grunty pasznej gleby, bogate inwentarze hodowlane, remontów, wielka chlewnia, plug parowy, kolej i sroga w miejscu jest z powodu choroby do odstąpienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 580

**Do wydzierżawienia**  
na biura, skład, warsztaty 1) 380 m<sup>2</sup> kw. pierwsze piętro. 2) plac 500 m<sup>2</sup> kw. razem lub osobno przy ul. Dąbrowskiego Kurjer Poznański zdw 61 696

**Wydzierżawie**  
skład, rożniznica i restaurację bliżej Poznania z 7 000 zł. Oferty Kurjer zdw 62 862

**Placu**  
celem dzierżawy poszukuje. Oferty Kurjer zdw 62 671

**Restaurację**  
lub Hotel na prowincji przyjmę w dzierżawę. Oferty z warunkami do Kurjera zdw 62 746

**Piekarni**  
w dzierżawę poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 62 832

**Wydzierżawie**  
mleczarnie około 3 000 litr dziennie. Oferty Kurjer zdw 62 581

**Mleczarnia**  
Spółdzielcza i Młyn Parowy w Sierakowie, wydzielę Młyn Parowy o przemiśle żyta 80 cetr. strutu 50 cetr. na dobie na bardzo korzystnych warunkach. Zgłoszenia należy adresować na ręce prezesa zarządu aptekarza Garsteckiego do 10 lutego r. b. zdw 62 881

**Dzierżawa**  
130 m<sup>2</sup> buraczanej ziemi, dworek 6 pokoi, zabudowania masywne przy Gnieźnie na 12 lat. przebiecie 10 000 zł. Kwiatkowski. Gniezno, Lecha 4. zdw 7681

**Dzierżawa**  
600 m<sup>2</sup> grunty, pszennej ziemi, zabudowania dobre. 20 koni. 40 bydła 60 świń garnitur inwentarz martwy kompletny, jeden cetr. z morgi, objęcie 45 000 zł. Kwiatkowski. Gniezno, Lecha 4. zdw 7680

**Wydzierżawie**  
gościniec, kolonialną, dużą wieś, na 3 lata. Właściciel Radomski. Zielonogóra, pow. Szamotuły. zdw 62 574

**Piekarnia i kawiarnia**  
w pełnym biegu, dobrze urządzone z powodu zmian rodzinnych do wydzierżawienia, ewtl. do sprzedania z dwupiętrowym domem. Oferty Kurjer zdw 63 074

**15 UZDROWISKA**

**Zakopane**  
„Jannuszek” ul. Chałubińskiego. pensjonat adwokata Rychlickiego z Poznania. Pokoje ładne, ciepłe. Kuchnia pierwszorzędną. Cena 10 do 12. zdw 56 694

**Zakopane**  
pensjonat murowany „Nella” do Białego poleca pokoje z utrzymaniem 11.50 dziennie. zdw 7 010

**Krynica**  
Pensjonat Rejzla. Heleny Nowackiej centrum miasta otwarte od 15 grudnia poleca ciepłe pokoje całonocnym wykwintem trzymaniem od 11 zł zdw 2645

**„Młowod”**  
Zakład przyrodoleczniczy leczy nerwy i choroby wewnętrzne. Ceny niskie. Poczta, stacja kol. Oborniki. Włp. zdw 2773

**16 OSOBISTE**

**Unieważniam**  
papier, książeczki wojskowa i dowód osobisty Michała Dydyka. zdw 62 417

**Autobusy**  
do Gniezna 9.15, 11, 13.45, 16.30, 20.15. Dominikańska. zdw 13 004

**Alli**  
przejść poniedziałek szóstej. Allah. zdw 62 716

**Blondyn**  
niedziela, sala Jarockiego, który pytał o rywal bruno, prosi pani pomarańczowej sukienki kilka słów. Kurjer zdw 62 815

**P. Janina Nr. 20**  
List z Kurjera nie odebrały, proszę wiadomość do „Par”. Aleje Marcinkowskiego pod nr. 53 227 Absolutnie niedrogo. Pw 8978-53.222

**Pani**  
z ulicy Młynnej. Stolik w narożniku naprzeciw okna prawo — na ulicy starsza pani i młodsza siostrzyzka. Odpowiedź proszę do Kurjera zdw 62 988



### Dzielnia Chiromantka

dlugoletnia i doświadczona praktyka przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość z rak fotografii i kart. Liczne podziękowania. Przyjmuje od 10-1 i od 3-9 wieczór (żarówka) Marcelego Mottego 2. II. piętro, front. drzwi środkowe. zdw 62 598

### Pończochy nietanio

lecz najkorzystniej kupcie, przekonacie się Poczta 11. parter. zdw 62 517

### Obiady

kresowe, smaczne, Kantaka 8/9, brama prawo III. zdw 62 789

### Szyje

mknie ładnie i przedko, bielizne szyje, naprawia. Adres Kurjer zdw 62 735

### Wykwintny

manicure za 1 zł. telefon 11-21. Pw 8977-53.224

### Najstojniejsza

### Chiromantka

przyjechała z Warszawy na krótko, przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość dokładnie. — Aleje Marcinkowskiego 20, drugie piętro, prawo, dom tylny. zdw 62 588

### Wykonuje

wznie, podług najnowszych żur-nali. Poczta 30. III. zdw 62 857

### Reparuje

oczek w pończochach, nadrobienie stóp 2 złote. Mostowa 4. par-ter, prawo. zdw 62 678

### Pracownia Gorsetów

### "Wanda"

Ratajczaka 27. wykonuje szybko i smieciennie wszelkie gorsety, pasy bandażowe, po cięciu, operacji itp. Biustonosze wszelkiego rodzaju oraz naprawy. zdw 62 890

### Dyplomowana

krawcowni wykonuje wszelką gar-derobę balową i przeróbki poza domem. 4 zł. Kurjer zdw 62 913

### Obrazy na ratyl

i za gotówkę po niebywale niskich cenach sprzedaje tylko firma Krzewiński, Strzelecka 31, pod-wórce. zdw 62 941

### Kto

poradzi w sprawie renty urzęd., prywatnych. Oferty Kurjer zdw 62 934

### Krawczyń

połącza się w dom. A. Grosmanów-na, Piekary 18. zdw 62 922

### Podróżującego

### samochodem

celem przyłączenia się do objaz-du Województwa Poznańskiego, poszukuje. Łaskawe zgłoszenia z zaopiniowaniem warunków Kurjer zdw 62 914

### Dobrej

krawcowej jako współniczki Sa-lonu Mód poszukuje. 1.000. Oferty zdw 63 044

### Przepisywanie

maszynowe przyjmuje — "Biuro Techniczne-Agrarne". Plac Wol-ności 9. zdw 62 993

### Świadczenia

dyplomy, pieczęci, Drukarnia — Schmidt, Poznań, Stary Ry-nek 40. rw 12 913

### 23 OZENKI

### Brunet

lat 30, przystojny, kulturalny, na dobrym stanowisku, pozna pan-nę inteligentną, subtelną, w celu matrymonijalnym. Oferty z foto-grafią Kurjer Poznański zdw 62 920

### Kawaler

lat 37, zamężny, ziemianin, pra-gnie się ożenić i z braku znajomo-sci poszukuje ta drogą towa-rzyski życia, osoby inteligentnej z dobrej rodziny z wielką go-tówką dla wspólnego dobra. — Osoby zainteresowane zechcą Ła-skawe złożyć oferty wraz z foto-grafią do Kurjera Poznańskiego pod zdw 62 104. Dyskrecja za-pewniona, zwrot fotografii pod słowem honoru

### Pani

samotna, wykształcona, kilkadzie-siat tysięcy gotówka wydaje za-mąż. Panowie uniwersyteckim wykształceniem po czterdziestce, wyżsi urzędnicy, poszukani Wdowcy, którzy niewykluczeni, Zgłoszenia Ku-rjer zdw 62 324

### Szatynka

inteligentna i niebiedna lat 27, z powodu braku znajomości pa-nów, nawinął korespondencję w celu matrymonijalnym. Tylko po-ważne oferty do Kurjera zdw 62 393

### Dla

siostry mej, lat 27, ładnej, przystojnej, majątek 15 tys (zapew-niony) szukam odpowiedniej partii (kucpy lub wyżsi urzędnicy). Tylko poważne oferty o ile możności z fotografią która się zwraca do Kurjera zdw 62 394

### Kupiec

przemysłowiec, kawaler, lat 27, przystojny brunet, posiadający własne przedsiębiorstwo w Po-znaniu, wartości ca. 50 tysięcy, z braku znajomości szuka na tej drodze pań poważnie myślących od lat 18-23. Cel matrymonijalny. Do powiększenia przedsiębior-stwa gotówka potrzebna. Pośred-nictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia możliwie z fotografią, która się zwraca do Kurjera zdw 62 675

### Panienska

właścicielka składu (własna ka-mienica) nawinął znajomość ma-trymonialną. Oferty Kurjer zdw 62 661

### 2

inteligentne panienski poszukują znajomości przystojnych pa-nów. Cel matrymonijalny. Oferty Ku-rjer zdw 62 651

### Przystojna

córka ziemianina szuka męża, po-sag 30.000. Oferty Kurjer zdw 62 654

### Panna

lat 24, pozna intelig. pana w wieku 25-35 lat. Samodzielny kupiec przemysłowiec wzgl. urzędnik na stałej posadzie, któremu zależy na szczęśliwym pożytku małżeńskim, zechce Łask złoże-nia skierować do Kurjera pod zdw 62 717

### Kawaler

lat 33, właściciel 210 morg. go-spodarstwa na Kujawach poszu-kuje żony religijnej przystojnej wzrostu średniego, dobrej gospo-dyń i towarzyski życia ze sfer ziemiańskich. Majątek około 30 tys zł pożądaną dla spłaty ro-żniestwa. Sprawy traktuje serio i honorowo. Zgłoszenia na razie Kurjer zdw 62 777

### Wdowa

bezdzienna, lat 49, przystojna, posiadająca mieszkanie trzypoko-jowe, pozna pana. Cel matry-monialny. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 770

### Kawaler

rzemieślnik, w średnim wieku, przystojny, łagodnego usposobie-nia, na stałej posadzie, poślubi zarabną, subtelną pannę, posag pożądan. Zgłoszenia możliwie z fotografią, którą natychmiast zwracam, do Kurjera zdw 62 803

### Kawaler

kupiec, lat 30, brunet z własnym przedsiębiorstwem handlowym i mieszkaniem szuka odpowiedniej towarzyski w celu matrymonijal-nym. Łaskawe wyczerpujące zgłoszenia uprasza się Kurjer zdw 62 824

### Dwie

koleżanki szatynki, średniego wzrostu pragną poznać pa-nów celem ożenku. Oferty Kurjer zdw 62 822

### Panna

lat 29, niezamężna, pragnie poznać pana do lat 45, cel matrymonijal-ny, wdowcy nie wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 62 889

### Przystojna

blondynka w średnim wieku, po-siadająca 4 pokojowe mieszkanie w Poznaniu pragnie wyjść za-mąż. Panowie w wieku 38-48, którym zależy na szczęśliwym pożytku małżeńskim zechcą złożyć swe of-erty do Kurjera Poznańskiego. zdw 62 930

### "Rekord"

biuro matrymonijalne, doprowa-dza umiennie do skutku mał-żeństwa wszystkich sfer. Skarbo-wa 15. Telefon 40-18. zdw 62 861

### Wdowiec

Górnoślazak przystojny, lat 27, z trzyletnim dzieckiem, mieszka-nie dwupokojowe na stałej po-sadzie w przemyśle górnoślazkim pragnie poznać miłą, przystojną Wielkopolankę do lat 28. Wdowy z jednym dzieckiem nie wykluczo-ne. Mały posag pożądan. — Cel matrymonijalny. Panny serio myślicie zechcą złożyć oferty z fotografią, która się zwraca pod słowem honoru do Kurjera Po-znańskiego pod zdw 62 880

### Panna

sympatyczna, samotna, wyjdzie za pana na stanowisku, lat 40-50, któremu nie zależy na ma-jątku lecz na dobrej gospodarce i żonie. Mam kompletną wypra-wę, 3 pokojowe, komfortowe mie-szkanko umebowane. Oferty Ku-rjer zdw 63 050

### Kupiec

samodzielny, przystojny, inteli-gent, wykształcony, 36 lat, własne przedsiębiorstwo, mieszkanie Po-znaniu, szuka spieszniego ożenku, panny lub wdówki z posa-giem. Oferty Kurjer zdw 63 049

### Kawaler

lat 26, kupiec wzrostu średniego (1.65), który odziedziczył po rodzi-cach nieruchomości wartości 150.000, poszukuje w celu matry-monialnym panny przystojnej, religijnej i gospodarniej, posiada-jacej od 50.000 gotówki. Łaskawe oferty wraz z fotografią do Ku-rjera pod zdw 62 930. Dyskrecja za-pewniona, zwrot fotografii pod słowem honoru.

### Kawaler

lat 31, przystojny, stałej państw. posadzie mies. 350 zł, pozna pan-nę do lat 23. Cel matrymonijalny. Oferty możliwie z fotografią, która zwraca Kurjer zdw 63 087

### Wdowiec

bezdzienny, lat 40, posiadający trochę gotówki, pragnie poznać pannę lub wdówkę w celu ma-trymonialnym ze składow lub go-spodarstwem. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 877

### Dla

panny inteligentnej lat 26, wła-sicielki kamienicy poszukuje od-powiedniej partii, najchętniej urzędniczki, cel matrymonijalny. — Zgłoszenia biuro "Wanda". Fa-bryczna 35 a IV. zdw 63 079

### 24 NAUKA

### Franczaise

exper. bonne references cherche place. Offres au Kurjer zdw 62 161

### Kursy modnych tańców

Mikołajczak, Poczta 29. I. Pw 8951 53.205

### Student

za korepetycję sruka stancji. — Zgłoszenia Kurjer zdw 62 402

### Tanie kursy tańców

Opaliński, 27 Grudnia 19. II. p. II. p. zdw 62 143

### Stelli Kledeckiej

### Szkoła Tańców

9 lutego kursa dla początkujących 11 uzupełniają. Lekcje prywatne każdego czasu. Poczta 29. Pw 8971-5.79

### Pięknie pisać

wyucza 15 lekcjach Kaligraf. ul. Seweryna Mielżyńskiego 3. II. zdw 61 872

### Szkoła tańców

Baletmistrz Szczurka. Zgłoszenia każdego czasu Dom Rzemieślni-czy. Waly Zygmunta Augusta 15. zdw 62 095

### Francuskiego

teoria, praktyka, gruntownie u-dzielim także maturzystom. Ra-tajczaka 29 III. lewo. zdw 62 098

### żeńskie kursy

### Techniczne

Poznań. Pocha 2. Przygotowanie 6 kl. szkoły średniej, ogólnokształcacej. — Początek kursu 6 lutego 1931. Prospekt 20 gr. Pw 8 929-53.195

### Poznańskie

### Kursy Budownictwa

(Szkoła Przygotowawcza) Kra-szewskiego 17. III. prawo. Początek kursu 6 lutego 1931. Pw 8941 53.196

### Stelli Kledeckiej

### Szkoła Tańców

Poczta 29 Pw 8952-52.99

### Akademja Tańców

Wituskowskich Dom Rzemieślni-czy Ratajczaka Pw 8420-3 30

### Korepetytor (ka)

rutynowany pedagog potrzebny dla przygotowania uczniów 8 klasy do matury francuski, pol-ski, historia, matematyka. Zgło-szenia cenz Kurjer zdw 62 529

### Poszukuje

gimnazjasty do udzielania lekcji chłopcu, wynagrodzenie wolne mieszkanie. Poznań — Szlag, Godurkiewicz, restauracja zdw 62 611

### Malicka - Makowski

### Szkoła tańców

ul. św. Marcin 40. 6-8. Pw 8970-53.215

### Nauka

pisanie na maszynach metoda no-woczesna. Zapisy codziennie w firmie Block Brun w Poznaniu. Plac Wolności 3. I. piętro Pw 9013-5.53

### English Lady

gives lessons, conversation. Ap-ply Kurjer zdw 62 680

### Studentka

udzieli korepetycji tania Oferty Kurjer zdw 62 755

### Poszukuje

się profesora celem przygotowa-nia do matury. Oferty Kurjer Pozn. zdw 62 752

### Korepetycyj

wzajemian pokoju udzieli koncza-cy student. Kurjer zdw 62 713

### Kursy

stenografii, pisanie na maszynach książkowości. Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 33. zdw 63 035-6

### Inż.

Akademii Handlowej w Nancy udziela lekcji francuskiego, kon-wersacji i literatury. Przyjmuje wszelkie prace w zakresie kore-spondencji i tłumaczenia. Patro-na Jackowskiego 29. I. Kac. zdw 62 665

### Starsza

studentka udzieli korepetycji — najchętniej za pokój. Oferty Ku-rjer zdw 62 663

### Dzieciom

także paniom, udziela lekcji francuskiego, konwersacji. Re-kowska, Kreta 23. II. — Umowy 5-6 po południu, prócz niedziel. zdw 62 662

### English

conversations, letters, readings in Shakespeare, fluency-drills. — Oferty Kurjer zdw 62 658

### 1,80

konwersacja, gramatyka, orto-grafia języka polskiego. Łaska-we Oferty Kurjer zdw 62 785

### Obcokrajowiec

poszukuje dobrego polonisty. — Oferty Kurjer zdw 62 782

### Francuskiego

angielskiego udziela korzystnie sorbonistka. — Ratajczaka 11 a. (wejście 3) II. prawo. zdw 62 787

### Kto

udzieli francuskiego wyjeżdżają-cemu zagranicę? Zgłoszenia Ku-rjer zdw 62 823

### Kursy

książkowości, stenografii, orto-grafii polskiej, niemieckiej Krom-czyńska, Ogrodowa 16. zdw 62 847

### Kursy

kroju szycia udziela Idzikowski-Böthner, Górna Wilda 43. zdw 62 843

### Do gimnazjum

przygotowuje i umieszczam. Opla-ta 30 zł. Marz. Pocha 96. I pra-wo. zdw 62 912

### Księgowości

pisanie maszyną, stenografii. O-plata 28 zł. Marz. Pocha 96. I. prawo. zdw 62 911

### Student

przygotowuje w zakresie 8 klas z wszystkich przedmiotów. Oferty Kurjer zdw 63 060

### Absolwentka

romanistki, dyplom zagraniczny, dobry akcent, udzieli lekcji fran-cuskiego, konwersacji, cena przy-stepna. Oferty Kurjer zdw 63 064

### Uwaga

rodzice, Otwieram kursy dla dzieci, które chcą zdać egzami-n w czerwcu do I. gim. Nauka rozpoczyna się 15 lutego w godzinach popołudniowych. Uczą się wykwalifikowane. Cena 15 zł mies. przy dwóch ulgach. Mogą także korzystać dzieci o słabych postępach. Zgłoszenia Dom Rze-mieślniczy od 4 do 6. wejście. Waly Zyg. Starego, parter. zdw 63 048

### Szkołę Odrodzenia

uzdrowiska wychowawcze dla dzieci z zaburzeniami nerwo-wymi, psychicznymi, trudnej w domu, szkole, wznawia. Dr. J. Gawroński, dwór Zrenica, poczta Środa. Pw 8 768-5.19

### Kto

przygotuje chłopca do gimnazjum Warunki Kurjer jw 5497

### Szkoła Języków

Marie Romington Aleje Marcinkowskiego 21, dom ogrodowy, lewo, II. zdw 63 020

### 25 MUZYKA

### Lekcje

gry na fortepianie tania św. Marcin 47. III. Pilsarska, dyplomowana nauczycielka. zdw 62 459

### Czarliński

nauczyciel muzyki — (fortepian, skrzypce). Kwiatowa 11, parter. zdw 62 730

### 26 ROZRYWKA

### Najtańsza rozrywka

Abonament w Wypożyczalni Książek Z Hulanickiej Wszyst-kie nowości polskie, francuskie i dla młodzieży. Dla pp. Akade-mików zniżka. Na prowincję wa-runki ulżowe Otwarte od 9-6. Dąbrowskiego 1. narożnik Jasnej Pw 8411-2.17

### Kino „Tęcza“

wyświetla film „Czarna Domino“ z Harry Liedtkem. Na scenie wy-stępy. zdw 62 904

### 921

miesięcznie, lekcje fortepianu, także ćwiczenia. Adres Kurjer, Stary Rynek rw 13 045

### Kino „Aurora“

Niezwykła Fregata i Bitwa Morska. zdw 63 072

### 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-kujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

### Niania

lub pokojowa z długoletnimi i dobrymi świadectwami poszukuje posady tylko do lepszego domu. Oferty Kurjer jw 5494

### Samodzielnia

książkowa - bilansistka poszukuje posady możliwe wiek-sze przedsiębiorstwo. Łaskawe oferty Kurjer zdw 62 279

### Technik budowlany



**Kino „ODEON“** wyświetla od dziś

„Potentat ekranów“ fenomenalny Douglas Fairbanks w najnowszym przebojowym dramacie, ilustrującym tajemnice dworu francuskiego, osnutym na tle trylogii A. Dumasa p. t. **„ŻELAZNA MASKA“**

Jedyny tegoroczny superfilm Douglasa Fairbanksa. Początek seansów w niedzielę i święta o godzinie 3.

zw 27 728

**Dziewczyna**

pracowita, sumienna, uczciwa z gotowaniem lub bez do wszystkiego poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. 31. Oferty do Kurjera zdw 62 067

**Posługaczka**

poszukuje posługi. Oferty Kurjera zdw 62 668

**Kucharka**

wiejska prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady. Oferty Kurjera zdw 62 753

**Książkowa**

bilansistka (młodsza Wielkopolska), rutynowana wszelkich pracach biurowych poszukuje posady. Łaskawe oferty zdw 62 659

**Młoda**

dziewczyna ze wsi szuka posady 15 lutego lub 1 marca. — Oferty Kurjera zdw 62 657

**Służąca**

do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjera zdw 62 640

**Służąca**

do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjera zdw 62 639

**Panienska**

lat 17, poszukuje posady do dzieł jako przychodnia na przedpołudnie. Oferty Kurjera Poznańskiego zdw 62 635

**Siostra - pielęgniarka** do nieuleczenia, z ukończoną szkołą, sumienna szuka posady na prowincję za skromnym wynagrodzeniem. Warunek — inteligentny dom. Kurjer zdw 62 648

**Młoda**

posługaczka szuka posługi lub prania Oferty Kurjera zdw 62 706

**Pracznia**

poszukuje posady od 1. 4. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 62 714

**Panienska**

porządnej rodziny poszukuje posady jako ekspedientka w składzie kolonialnym. Oferty Kurjera zdw 62 738

**Bufetowa**

działa swym zawodem szuka zaraz posady. Antonina Olech, Niegołewskich 18, a p. Szewalskich. zdw 62 701

**Magistra**

farmacji z praktyką, dobrej referencjami poszukuje stałej posady lub dłuższego zastępstwa w aptece, znajomość niemieckiego. Oferty Kurjera zdw 62 645

**Służąca**

uczciwa i pracowita poszukuje posady od 15 lutego. Oferty Kurjera zdw 62 816

**Bona**

wychowawczyni z szcieniem poszukuje posady. Oferty Kurjera zdw 62 812

**Panienska**

zaimie się serdecznie małymi dziećmi lub nieuleciami, najchętniej na wyjazd. Oferty Kurjera zdw 62 783

**Dziewczyna**

poszukuje posady od 15 do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Zgłoszenia Kurjera zdw 62 781

**Panna**

22-letnia obojętna posada do dzieci na Pomorzu. Oferty Kurjera zdw 62 780

**DZISIAJ W KINIE**

**Apollo:** „Karkołomne Zakrety“  
**Aurora:** „Niezwykła fre-gata“ i „Bitwa morska“  
**Casino:** „Pat i Patachon jako Pasażerowie na gape“  
**Colosseum:** „Tajemnica chińskich pantofelków“  
**Corso:** „Skrzydłata flota“  
**Edison:** „Orkan namiętności“  
**Harfa:** „Mandaryn Wu“  
**Kapitol:** „Cień Sherloka Holmesa“  
**Metropolis:** „Żona Faraona“  
**Orzeł:** „Harold Loyd — ma pecha“ oraz „1000 dolarów nagrody“  
**Odeon:** „Żelazna Maski“  
**Renaissance:** „Zatrzacona ulica“  
**Słońce:** „Janko Muzykant“  
**Stylowe-Teatr Rewja:** „Precz z nagością“  
**Tęcza:** „Czarne Domino“  
**Wilsona:** „Skrzydła“

**Aptekarz**

dyplom. z prawem zarządu poszukuje posady od 1. 4. 31. Dobre referencje zapewnione. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 882

**Młodsza**

dziewczyna poszukuje posady od 15 lutego. Oferty Kurjera zdw 62 931

**Shukam**

posady jako pokojowa, miejscowość obojętna. Oferty Kurjera zdw 62 932

**Służąca**

uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub od 15. 1 Oferty Kurjera zdw 62 848

**Poszukuje**

posługi, dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurjera zdw 62 845

**Biegły**

biurowy z ukończeniem 5 klas szkoły handlowej poszukuje posady. Oferty Kurjera zdw 62 844

**Panienska**

inteligentna, religijna szuka posady do dzieci szcieniem i robotkami. Oferty Kurjera zdw 62 864

**BIAŁY TYDZIEŃ**

tylko do 12 lutego

korzystajcie z nadzwyczaj taniego zakupu

**Wiza i Małuszek,**

POZNAŃ, ul. Nowa 6.

zw 27 728

**Panna**

lat 30, znająca każdą pracę domową, z dobrym gotowaniem i gruntownym szcieniem poszukuje posady najchętniej u samotnej osoby. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 63 065

**Bona Niemka**

poszukuje posady od 15 bm. z dobrą świadectwami. Zgłoszenia Pocztowa 5, II l. Frieda Schönfeld. zdw 62 946

**Pracznia**

czysta poszukuje miejsca do prania. Oferty Kurjera zdw 62 945

**Mężczyzna**

lat 28 z średnim wykształceniem, władający polskim, niemieckim i rosyjskim językiem, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łask. zgłosz. Kurjera zdw 62 921

**Posługaczka**

poszukuje posługi. Oferty Kurjera zdw 63 040

**Służąca**

poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjera zdw 63 041

**Panna**

znająca szycie, krój, prasowanie, sztywnej bielizny, nieco robotek, władająca językiem polskim i niemieckim, szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjera zdw 63 059

**Dziewczyna**

z gotowaniem i świadectwami szuka posady od 15 lutego do lepszego państwa. Oferty Kurjera zdw 62 976

**Dziewczyna**

z gotowaniem, wszelkich prac domowych poszukuje posady od 15. Łaskawe oferty Kurjera zdw 62 987

**Osoba**

w średnim wieku, wychowawczyni, zajmie się również gospodarstwem domowym, posadę może objąć zaraz. Oferty Kurjera zdw 62 989

**Kolodziej**

kował, praktykant wszelkich maszyn, lat 45, bezdzietny, poszukuje posady 1. 4. 31. Nawrocki, Gontembiel, powiat Leszna. zdw 63 003

**Posługaczka**

rzetelna poszukuje posługi przed lub po południu. Oferty Kurjera zdw 63 062

**Pomocnik ogrodnicy**

obeznany w swym zawodzie w szkółkarstwie, kwiaciarstwie poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjera s/w 171

**Pokojuowa**

poszukuje posady od 1—3. zna dobrą obsługę, szycie, prasowanie, języki polski, niemiecki. Może się okazać dobrą świadectwami. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego, Cienizno 25, n/w 7684

**Wielkopolska**

oficer emeryt lat 30, poszukuje pracy, miejscowość obojętna, najchętniej na Pomorzu lub w Wielkopolsce. Oferty do Kurjera zdw 62 878

**Dziewczyna**

sierota, uczciwa poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjera zdw 62 956

**Dwie**

panienki poszukują posady do szycia. Oferty do Kurjera zdw 62 969

**Dwie**

uczciwe panienki poszukują posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjera zdw 62 968

**Dziewczyna**

uczciwa z dobrą świadectwami, dobrem gotowaniem poszukuje posady 15. 2. Oferty Kurjera zdw 63 008

**Pierwszorzędne**

trio lub duet z dużym repertuarem wolny od 1. 3. Łaskawe oferty proszę z podaniem warunków Kurjera zdw 63 018

**Polecona**

praca przyjmie pranie poza dom. Oferty Kurjera zdw 63 020

**Panienska**

poszukuje posady uczennicy, branża obojętna. Oferty Kurjera zdw 63 025

**Poważna inteligentka**

znająca języki, muzykę, szycie, obojętnie naukę i wychowanie dziewczyn, lub zostanie towarzyszką samotnej pani. Warunki podług umowy. Łaskawe oferty skierować pod zdw 62 875 do Kurjera.

**Kucharka**

dobra kuchnia polska poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjera zdw 63 031

**Gospoia**

czysta, spokojna, oszczędna, znająca się na skromnej treściwej kuchni, pieczeniu chleba, ciast samodzielną, polecenie dobre wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjera zdw 63 030

**Kucharka**

pierwszorzędna poszukuje posady. Oferty Kurjera zdw 63 081

**Pokojuowa**

pierwszorzędna poszukuje posady. Oferty Kurjera zdw 63 082

**Szofer-kowal-słusarz** z dłuższą praktyką z poleceniami we wolnej chwili zajmie się inną pracą, kawaler, szuka posady. Oferty Kurjera zdw 63 085

**Szofer - kowal**

egzaminowany podkuwacz koni, maszynista szuka posady od 15. lub 1. 3. Oferty Kurjera zdw 63 069

**Poszukuje**

pracy na mierzki i w-aft. Zgłoszenia Kurjera zdw 36 112

**28 WOLNE MIEJSCA****Dzielnego**

fachowca przetworów gumowych, przyjmuje do zaprowadzonej wytwórni. Adres wskaze Kurjera zdw 62 398

**Służąca**

do wszystkiego, samodzielna kucharka, dwójka państwa potrzebna zaraz. Prusa 19, III, lewo. jw 5502

**Panienska**

do pomocy do cukierki potrzebna zaraz. Matejki 2. zdw 63 017

**Posługaczka**

potrzebna. Stolska, Aleje Marcinkowskiego 6, III, pty. zdw 63 019

**Zupełnie**

samodzielną służącą umiejacą dobrze gotować i prasować sztywnej bielizny może się zaraz zgłosić. Reflektuje się tylko na silie pierwszorzędna. Wierzbice 13, I, prawo. Zgłoszenia od 5—7. zdw 62 540

**Kucharka**

kaucja 1000 gotówka. Zgłoszenia Kurjera zdw 62 981

**Przedstawiciele**

ustosunkowanych w handlu kolonialno-spożywczych i kooperatywach poszukujemy na poszczególne miasta i rejony całej Polski do przyjmowania zamówień na luksusową kawę w opakowaniu. Warunki współpracy bardzo korzystne. Wyczerpujące oferty pod: Sosnowiec 2 Milowice — Stolarski. zdw 62 669

**Posługaczka**

potrzebna zaraz. Zgłoszenia tylko w niedzielę 8 lutego od 6—8 wiecz. Adres wskaze Kurjera zdw 2784

**Posługaczka**

może się zgłosić. Mickiewicza 5, I, prawo. zdw 13 047

**2 akwizytorów**

działnych i wytrawnych dla zbierania zamówień u prywatnej klienteli przyjmie zaraz przedsiębiorstwo wydawnicze w Poznaniu na pensję i prowizję. Spieszne zgłoszenia Kurjera zdw 63 062

**Dziewczyna**

przychodnia sumienna, z praniem, cokolwiek gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdw 62 739

**Podróżujący**

na miasta potrzebny. Wytwórnia cukierków „Romia“, ul. Słowackiego 38. zdw 62 973

**Pomocnik**

cukierniczy pierwszorzędna siła na najlepsze pieczywo potrzebny zaraz. Warunek obsługa gości. Zgłoszenia pretensja Kurjera n/w 7692

**Służąca**

z gotowaniem, prawie samodzielna, czysta, rzetelna, uczciwa, potrzebna do małżeństwa; nieodpowiednie nie przyjmuje. Zgłoszenia niedziela 4—7. Gryniczka, Dubrowskiego 36. zdw 62 883

**Uczeń**

i uczennica potrzebni. Zakład fryzjerski 3 Maja 4. zdw 62 896

**Dziewczyna**

lat 16—20, przychodnia, mająca zamiłowanie do dziecka potrzebna zaraz. Zgłoszenia od 4—8 wiecz. Kamińska, Wroniecka 19. zdw 62 933

**Siodlarzy**

potrzebne. Wodna 12, w podwórzu. zdw 63 927

**Potrzebne**

od zaraz kilka młodych przystojnych zawodowych parkietników za pensją. Adres Kurjera zdw 62 918

**Panienska**

szcieniem pomoc domowa, dobrze polecona, potrzebna zaraz. Matejki 68, II, lewo. zdw 63 038

**Dziewczyna**

z zaraz potrzebna. Wierzbice 4, parter. zdw 63 039

**Potrzebna**

uczciwa, inteligentna panienska do pomocy w składzie piekarskim od 15. 2. Praktyka i język niemiecki konieczne. Oferty do Kurjera zdw 62 646

**Kucharka restauracyjna**

Panienska do obsługi potrzebna. Półwiejska 5, dom grodowy, Nowicki. zdw 63 046

**Drogerzysta**

młodszy, dzielny ekspedient, obowiązany w nowoczesnej perfumeryi, może się zgłosić. Br. Machalla, 27 Grudnia 2. zdw 62 816

**Służąca**

do wszystkiego potrzebna. Pocztowa 14, I. zdw 62 794

**Stróżstwo**

starym. Sta. z. a. 22, właściciel. zdw 62 772

**Uczennica**

(uczeń) rzetelność potrzebny. — Kanakowa 15. zdw 63 788

**Pierze oddaje**

do darcia posad dom. Zgłoszenia 9—10 rano. „Emkap“, skład pierza, Wrocławka 30. Pw 8979-5,90

**400 zł**

zapracujesz miesięcznie maszyną do wyrobu pończoszek welnianych, jedwabnych i trykotaży. Cena reklamowa tylko 300, dawniej 500 zł nauka bezpłatna, żądać prospektu „Zofia“, Poznań, Focha 121. zdw 62 984-5

**Służąca**

do gospodarstwa potrzebny. Górczyńska 36. zdw 62 652

**Rutynowanych**

akwizytorów ogłoszeniowych poszukujemy. Pensja, prowizja. Adres Kurjera zdw 63 719

**Posługaczki**

z gotowaniem bez spania poszukuje. Grunwaldzka 5, Pawlak. zdw 62 644

**Od**

z zaraz lub 15 lutego r. b. potrzebna bona, freblanka 1. kl. do dwójki dzieci 5 i 7 lat, tylko bardzo dobrze polecona religijna. — Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego pod zdw 62 558

**Korepetytor**

może się zgłosić. Jesienna Matejki 54. zdw 62 385

**Dziewczyna**

umiejacą gotować potrzebna do wszelkich prac domowych do 2 osób. Budzisz, apteka. zdw 62 698

**Porządna**

dziewczyna jest potrzebna zaraz. Sternalowa Górna Wilda 98. zdw 62 742

**Ucznia**

piekarskiego przyjmuje. Hlandke, Zórawia 19. zdw 62 673/4

**REKORD GOTOWKĘ**

zaoszczędzisz, kupując maszynę pończosznica „REKORD“, na której zarobisz ponad 300 zł miesięcznie. Wyrobiony na tej maszynie towar sknujemy i wmienniamy surowiec bezpłatnie. Na zakup potrzebna gotówka 340 zł. Welca, bawelna i jedwab na składzie po cenach fabry. Nauka i bliźsze informacje bezpłatnie:

**SZCZĘŚCIE CI PRZYNIESIE!**

K. GŁOWACKI  
Król. Huta, Sobieskiego 14.  
PRZEDSTAWICIELSTWO:  
Głowiński Djonizy, Poznań, Plac Bernardyński 4

**Humor zagraniczny**

Ona: — Zresztą — jedno tylko przeszkadza, by pa był świetnym tancerzem.  
On: — A co takiego?  
Ona: — Pańskie nogi!  
(Ami du peuple, Paryż). S. F.

**Przedpłata**

na luty 1931 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w kw. 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską w Polce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przyszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normálną codzienną. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w

**Ogłoszenia**

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150